

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzi
stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-oj
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdyna-
stępny raz kop. 20.

Nekrologia za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz
po 2 kop., każdy raz ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
jmuje także Kantor własny *Ku-
rjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268.** — **Telefon administr. 515.**
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „*Kurjera Warszawskiego*” między
innymi przyjmują: **Ajencja Harasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasensteini Vogler A. G., tudzież wszystkie**
pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

Zwracamy uwagę konsumentów na znakomicie
niepszone gatunki **Wódek oczyszczonych**
Rektyfikacji Warszawskiej, mocy 40%,
45%, 48%, 50%, 52%.

!!! KONKURENCJA !!!

Fabryka Kopert Z. Schoenfeld
ul. Dzika Nr 1. Telefonu Nr 85a

Prawdziwa okazja dla Pań Gospożyn.
W sklepie **St. Mioduszeńskiego**, Szpital-
na Nr 10, **wyprzedają** naczynia stołowych ze szkła
porcelany z pierwszorzędnych fabryk.

Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikate-
dralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa
w kaplicy Pana Jezusa.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w ko-
ściele Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawione będzie ku Jej czci solenna
wotywa.

Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Marcina
(po-angustjańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa
przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy
(po-trynitarskim) odprawiona będzie przed obrazem Pana
Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu mę-
ki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej pobożnym podawany
będzie do ucałowania relikwiarz z drzewem Krzyża św.

JERYCHONKA.

POWIEŚĆ

przez

Marję Rodziewiczównę.

(Dalszy ciąg.)

— Ja swojej tu nie zakopię! — rzekła już hardo
Magda.

— Pamiętaj o tem przy nim! — z naciskiem odpo-
wiedziała Berwińska.

— Ty myślisz o krwi i nerwach! Jego zwierzenia
to najskuteczniejszy przeciw nim środek. Słuchając
tych szczegółów i sposobu, w jaki je traktuje, można
tylko nabrać wstępu, a nie ochoty. Zanadto mu by-
łam koleżką, żeby był pociągającym!

Z ogródka dolatywały tony walca. Magda słucha-
ła i rzekła z dźwiękiem serca w tonie i oczach:
— A zanadto jest mi drogim i własnym, żeby dru-
gie mógł istnieć po za nim. Więcej bezpiecznym.

Berwińska wstała i nalala herbatę, potem poczęła
etykiety składać w setki i rzekła:

— Jak ty Filipa, tak ciebie kocha Oryż. Życie tak
wszystko płacze. Za Oryżą będziesz także miała za-
sługę, że się nie zatraci.

— Trzeba przedewszystkiem mieć dużo zimnej
kawy, aby słuchać jego absurdów.

Ledwie domawiała tych słów, do drzwi ktoś zapu-
ścił, a zaraz potem ukazał się właśnie Oryż, w jakiejś
ciemnej marynarce, której rękawy kończyły mu się
na łokci.

— Ładnie mnie pani urządziła! — zawołał bez po-
witania do Magdy. — Dalem się złapać najgłupiej-
szemu namowcy pani poszedłem po tę książkę do Fin-
kela, a on mnie zaarrestował. Zabrali mi surdut, ka-
mielkę i kapelusz i kazali rysować. Ja tego pani do
śmierci nie daruję!

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franci-
szkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie
solenne wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki
Zbawiciela, z wystawieniem relikwii drzewa Krzyża świę-
tego.

Petersburg 22-go listopada. (Tel. pr. K. W.) —
Na wczorajszym swoim posiedzeniu rada miejska,
z powodu zbliżającego się radosnego dnia ślubu Jego
Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, postanowiła
wybrać deputację dla złożenia życzeń Najdostojniej-
szej Parze w imieniu stolicy i założenia na pamiątkę
tego wydarzenia szkoły rzemieślniczej.

Petersburg 22-go listopada. (Tel. pr. K. W.) —
W dniu dzisiejszym opuszczają Petersburg Król Serb-
ski, Książę Ludwik bawarski, Książę Saski i brat
króla Sjamu.

Petersburg 22-go listopada. (Tel. pr. K. W.) —
Wczoraj wyjechały stąd przybyłe na pogrzeb spo-
czywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go de-
putacje pulków zagranicznych.

Petersburg 22-go listopada. (Tel. pr. K. W.) —
Żałoba w teatrach rządowych ma trwać sześć mie-
sięcy, zaś w prywatnych sześć tygodni.

— Przecie pan sobie zaradził i uszedł! — śmiała się
Magda.

— At, gdybym pani nie wypowiedział swej preten-
sj, toby mnie żółć zalała. Przekupiłem chłopca z dru-
karni, zdarłem mu spencer i przyszedłem. Pani musi
być w znowiu z Finkiem, to jest niegodne!

Zaczął szperać po kieszeniach i wydobył kilka
srebrników.

— Dalibóg, cztery szóstki. Solidny chłopak. Wsta-
pię do bawarji i wypiję za jego zdrowie. A na pani
potrafię się zemścić. Teraz, dalibóg, nie wiem, co się
stanie z Boińską. Pani, po kobiecemu, urządziła czu-
łą scenę, zapaliła się i zgasła. Niczego trwałego
spodziewać się nie trzeba. To dopiero plemię utra-
pione!

— Może pan chociaż ofiaruje na obiad dla Boiń-
skiej te cztery szóstki?

— A nie wstyd pani nawet takie rzeczy propono-
wać. Toć kobieta-siostra w niedoli, a pani ma bez-
czelność mnie jej utrzymaniem obarczać!

— Owszem, wstydzę się, rumienię i dziękuję za
moralną naukę i wskazanie drogi obowiązku. A mo-
że mnie pan do domu odprowadzi?

— Dobra sobie pani. Gdzie Rzym, gdzie Krym.
Bawarja tu na podwórzu, a ja będę podeszwy zdzie-
rać, opiekując się panią. Za historję Finka może,
przez wdzięczność? Żegnaj panie, bardzo proszę od-
różniać mnie od błaznów, uganiających się za kobie-
tami, i nie brać za jedno!

Zawrócił się na pięcie i wyszedł z nią obrażoną.
Zaledwie drzwi zamknął, Berwińska rzekła pobla-
żliwie:

— I szóstki zostaną w spencerze i on będzie cię
do północy wyczekiwał pod bramą.

— Nie narażę go na to, bo już odchodzę. Do zoba-
czyska, Helciu, dziękuję ci za rozmowę. Czuję się
zdrowa. Przyjdiesz w niedzielę?

— Spotkamy się u Panny Marji. Do widzenia.

Podaly sobie ręce, uśmiechnęły się serdecznie i
Magda wyszła, coś nuciąc.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Do ciekawszych epizodów chwili obecnej, należy
trzygodzinna (sic!) mowa bankietowa deputowane-
go włoskiego, Cavalottiego, wygłoszona podczas
uczty, na cześć jego w „Hôtel de Rome” rzymskim
wydanej.

Ponieważ bankiet był jubileuszowym, więc i jubi-
lat uważał za stosowne rzucić wsteczne spojrzenie
na całą swoją działalność publiczną, która rozwijała
się na glebie systemu, wyobrażanego w oczach mow-
cy przez Crispiego. Więc mowa była długiem, nie
miłosierdnem oskarżeniem publicznem jedynego dzi-
siaj we Włoszech męża stanu w wielkim, dawnym
stylu epoki, która wydała Cavoura, Sellę i Depre-
tisa.

Cavalotti — sam on to sobie rad przyznaje — ode-
brał w kolebce posłannictwo Kassandry. W roku
1890-ym przepowiedział Crispimu burzę i Crispi-
upadł; przepowiedział Nicoterze upadek i mąż
z Sapri znikł z powierzchni. I trzecie ministerjum Cri-
spiego zniknie niebawem.

Crispimu przypadło w udziale troiste zadanie: oby-
czajowego, gospodarczego i finansowego odrodzenia
Włoch. Musiał on tem poważniej zabrać się do pra-
cy, o ile upadek kraju był owocem jego zuchwalej
polityki. Za jego rządów podniosły się wydatki na
armję do 643 milionów; on odrzucił ofiarowany Wło-
chom przez ministra francuskiego Tesseirene de Bor-

W bramie, wtulony w kąt, czatował rzeczywście
Oryż. Nie zbliżył się, ani odezwał, tylko jak poli-
ejant szedł za nią w odległości dziesięciu kroków.
Na ulicach było już pusto. Minęli Planty i weszli na
Floriańska. Przy bramie swego domu Magda się o-
bejrzała i rzekła ze śmiechem:

— Dziękuję panu za troskliwość i opiekę.
Oryż w jednej chwili przybrał postać pijaka, chód
chwajny, wejrzenie mgławie i głosem chrypliwym
zaśpiewał:

„Kiedym jechał na Kujawy,
Szczekał na mnie pies kulawy,
A dziewczyna w progu stała
Jeszcze lepiej przeczekała.”

Minął ją, jakby nie widział i nie znał, i poszedł
trochę się zataczając, w stronę Rynku.

III.

W kilka dni potem wpadł Filip do pracowni Ma-
gdy, wesół, ożywiony, swobodny.

Majorowa, obrażona na niego za długą nieobe-
cność, mimowoli uśmiechnąć się musiała na widok
jego dawnej, swawolnej twarzy.

— Ach, ty niecnoto, gdzie się wałęsasz?

— A zaraz bura! Urządziłem się i dziś przyjecha-
łem po panię, aby raczyły mnie odwiedzić we wła-
snem mieszkaniu.

— Gdzież to?

— Na Plantach. Ale panie zarazem spróbują mo-
ich koni i powozu. Stoi przed bramą.

— Co, kupiłeś konie i powóz? Słyszane rzeczy!
A toć dorożek ci brak, czy co? A na piechotę nie
laska!

— Na piechotę będzie czas, gdy zjem spadek. Te-
raz będę nogi oszczędzał. Proszę się zbierać, bo śnia-
danie ostygnie.

— Awantura! Chłopak oszalał! Cóż, jedziesz
Magdo?

— Ależ i owszem. Czyś zaprosił jeszcze kogo?

— Będzie Malicki, Fink, no i Sylwester.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

t'a traktat handlowy. Słowo króla i samego Crispiego zdawało się dobrze wróżyć. Wypadki dowiodły, że kraj oszukano. *Treuga Dei*—pamiętne skrzydlate hasło Crispiego doprowadziło do opodatkowania soli i renty, do niedoboru 80 milionów, do skrzepnięcia gospodarczego rozwoju, uciśnionego podatkami, stemplami i fiskalnemi szykanami. Dług państwa dochodzi obecnie 13 miliardów, gminy nie mogą już oddychać i muszą się rozpaść. Dopóki państwo nie wyrzuci się swoich chuci marnotrawnych, wyleczenie chorych finansów możliwe nie będzie. Budżet wojny, wysoka biurokracja, lista cywilna mogą razem złożyć na ołtarzu biedy publicznej sto milionów. Co pomoże mieć wielką armję, jeżeli lud ginie z głodu?

Rada stanu jest akademją scholastyczną starców, może bez szkody dla kogokolwiek zniknąć. Wydatki kolejowe i budowlane można ograniczyć do ram niezbędnej potrzeby. Ministerjów jest zawiele. Stojąc przy zasadzie jednności, podzielić można kraj zamiast sześćdziesięciu dziewięciu na czternaście prowincyj z czternaściami urzędami budowlanymi, czternaściami uniwersytetami, czternaściami inspekcjami jeneralnemi, czternaściami trybunałami apelacyjnymi pod jednym trybunałem kasacyjnym, przez co zaoszczędzono by snadnie 200 milionów i możnaby rzec się podatków dla wcięcia wszelką produkcję. Jeżeli tą drogą rząd nie pójdzie, Włochy umrą na suchoty.

Niepodobna temu obrazowi rzeczy odmówić — pomimo przesady w kolorystyce i rysunku — piętna zdrowej obserwacji faktów. Nie sądzimy, aby nawet Crispi mógł z dumą i nieczulą obojętnością przejść obok tych ponurych nawoływań Kassandry.

W ubiegły czwartek wybrany w d. 15-ym września r. z. na prezydenta brazylijskich Stanów Zjednoczonych dr. Prudente de Moraes, objął swój nowy urząd, który piastować ma przez lat cztery, do r. 1898. Wiceprezydentem jest Manuel Victorino Pereira. Gabinet ministerjalny nowego prezydenta przedstawia się jak następuje: Gonsalves Ferreira minister spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, senator Rodriguez Alves finanse, inżynier Antonio Olyntho roboty publiczne, admirał Elisario Barbosa marynarka, jen. Bernardo Vasques wojna, dr. Carlos de Carvalho sprawy zewnętrzne. Nowy gabinet sprawił dobre wrażenie; ufają zwłaszcza w Brazylii, że Alves potrafi odróżnić rozpręgłe finanse państwa.

De Moraes jest pierwszym cywilnym prezydentem Rzeczypospolitej brazylijskiej; poprzednicy jego Foussea i Peixoto byli jenerałami. Przyszłość pokaże, czy sfery militarne, które sobie przypisują zasługę utworzenia Stanów Zjednoczonych Brazylii i nawykły przez lat kilka do władzy, potrafią oswoić się z nowym położeniem rzeczy, ze sterem żywiołu mieszczańskiego. Peixoto, stłumiwszy rokosz admirałów de Mello i Saldanha da Gama, cieszy się znowu wielką popularnością w tych właśnie sferach militarych. Losy Moraes'a zależą w znacznym stopniu od stopnia ambicji Peixota. Jeżeli poprze on szereg

swojego mieszczańskiego następcę, naówczas Prudente de Moraes będzie zawdzięczał swoją fortunę polityczną już tylko zrzeczności, z jaką potrafi stłumić ferment nieusmierzony dotąd w prowincji Rio Grande do Sul.

Z ostatnich zapowiedzi i przechwałek Saldanha da Gamy wynika, że pokój na południu Brazylii weale dotąd pewnym nie jest. Za kilka tygodni zapowiada on wskrzeszenie rokoszu i twierdzi, że ma 7,000 ludzi gotowych do zbrojnego powstania.

Br. Z.

Sprawy rolnicze.

III.

Dokładnie obrachować, ściśle jedną liczbą oznaczyć, jak wysoko sięga odłużenie ziemi, niema sposobu. Trzeba było mieć wartość dóbr i pewną cyfrę rzeczywistego odłużenia. Ponieważ zaś oznaczanie wartości ziemi można opierać na różnych zasadach, bo normy i wskazówek bezpośrednich niema i nie może być; ponieważ z drugiej strony księgi hipoteczne nie są czemś niezawodnym i wyraźnym, więc wypadki obrachunków różnych muszą się w pewnych granicach wahać, ale wnioski ostateczne powinny wypaść też same: odłużenie jest wielkie lub niewielkie.

Prawdopodobną, przeciętną cenę ziemi dla całego kraju oznaczyliśmy przed 3-ma laty na 50 rs. za morgę, kiedy z danych wcześniejszych Towarzystwa wypadało tylko 34½. Redakcja „Wiadomości statystycznych” Towarzystwa z rozmaitych kombinacji wyprowadziła, że w gubernji warszawskiej cena morgi wynosi 54½ rs. Ponieważ gub. warszawska jest ze wszech miar wyjątkową, bo w okolicach blizkich dużego miasta cena gruntu musi być wyższą, a przytem korzysta ona na całej swej przestrzeni z kilku linii kolejowych i z Wisły, co też podnosi wartość majątków, więc szacunek nasz zbyt niskim nie jest.

Myśmy rachować musieli wszystkie liczby w księgach hipotecznych znalezione. To, że często figurują w nich długi symulacyjne, że spłacone należności nie zaraz są wykreślane, że nie wszystkim wpisom nadawać należy znaczenie długów rzeczywistych—to wszystko tajemnicą dla nas nie było. Ostrzeżliśmy o tem czytelników, wyjaśniliśmy, że to wszystko przy ocenianiu cyfr brać należy pod uwagę, staraliśmy się na zasadzie wskazówek pośrednich oznaczyć, jakiej wysokości sięga niedokładność hipoteek. Ale wprowadzać do obrachunków bądźco bądź samowolnie jakieś przypuszczenie i osłonić niem rzeczywiste znalezione treści liczb, uważaliśmy za niewłaściwe.

Biuro Towarzystwa kredytowego miało niektóre pewne podstawy do poprawienia cyfr z ksiąg hipote-

ecznych: wiedziało mianowicie, ile wynosi zamortyzowana część należności Towarzystwu; prócz tego obliczało ono jeszcze, ile należy wykreslić z długów prywatnych; usunęło całkowicie posagi, zapisy rodziców i dzieci; straciło znaczną część t. z. ewidencji i kaucej. Oczywiście sumy musiały wypaść różne, czy jednak o tyle różne, że wnioski wypaść musiały odmienne?

Stanowczej jednej liczby dla oznaczenia odłużenia nie oznaczyliśmy, wiedząc, że mamy tylko z przybliżeniami sumami do czynienia, na podstawie jednego zestawienia wartości z należnością, jak z przypuszczenia, że pożyczka Towarzystwa stanowi 40% szacunku dóbr, doszliśmy do wniosku, że odłużenie sięga mniej więcej ¼ wartości, t. j. 80%.

Z obrachunku Towarzystwa wypada 66½%, czyli wiemy, dla gub. kaliskiej otrzymano liczbę 75%, czyli pomimo odtrąceń prawie tyle, co u nas; dla radomskiej 65 i dla lubelskiej mniej nieco.

Czy to zredukowanie cyfry zmienia stan rzeczy czy 66% odłużenia nie jest również świadectwem opłakanego położenia?

Te więc nawet ogólne liczby, o które p. Kłobkowskiemu chodziło głównie, nie stwierdzają niestety, że wnioski były zbyt pesymistyczne.

Szczegółowe rozpatrzenie wykaże, że nie więcej o 14%, ale nawet o 1% nie przesadził.

Odciecie od ogólnej sumy odłużenia hipotecznej spłaconej części długu Towarzystwa jest oczywiście rzeczą całkiem właściwą. Mniej więcej toż samemu, choć może z pewnem zastrzeżeniem, powiedziano o redukcjach w dziale prostych długów prywatnych.

Ale z ogólnej sumy 48 milionów odłużenia w obrachunkach Towarzystwa odrzucono prawie 8 milionów, a więc 1/6 część obciążeń hipotecznych, znajdujących się w księgach pod tytułami posagów, zapisów dla rodziców, dzieci i t. d. O tym rodzaju długów myśmy też nie zapomnieli; wiedzieliśmy, że mają specjalny charakter i znaczenie, dowodem na to, żeśmy je w obrachunku wyodrębnili i poświadczyli im parę dużych ustępów. Brać jednak tego rodzaju obciążeń i zobowiązań za równoznaczne z innymi nie uważaliśmy i dziś nie uważamy za słuszną. Nie są przecież wpisywane do ksiąg dla spełnienia jakiegoś czczego obrządku, ale mają tam pewne pożyteczne znaczenie—jakże więc można je zupełnie odcinać? Obciążenie takie w chwili robienia zapisu odcinać może tylko udział małżonków we wspólnym majątku albo dzieci w przyszłej schedzie—to prawda, ale na tych pozycjach robione są rozmaite ubezpie-

¹⁾ Żalować należy, że w „Wiadomościach statystycznych” Towarzystwa nie dano oddzielnej rubryki dla należności pochodzących z niedopłaconych szacunków, gdyż dane te mogłyby nam mogły niejakie pojęcie o ruchu własności ziemskiej, o liczbie i niektórych cechach dokonywanych transakcjach.

15)

Anglik o francuzach.

(Dokończenie.)

W czasie trwania np. wojny meksykańskiej niezadowolnienie powszechne nie było tajemnicą dla cesarza, który, żalując tego co się stało, nie miał urazy do narodu; ale cesarzowa, niecierpiąca prawdy, chyba wtedy, gdy była dla niej pochlebstwem, raczyła wierzyć tak jak Burboni, że panuje z „łaski Bożej”, i oburzała się na najmniejsze oznaki niezadowolenia. Policję dworską pełnił wtedy przy dworze p. Hyrvoix. Otóż składał on cesarzowi codziennie raporty. Nazajutrz po śmierci cesarza Maksymiljana cesarz, który zawsze pierwszy zapytywał go o to, co mówi naród, spytał go o to samo i tym razem. Hyrvoix odrzekł: „Nie mówi nic, Najjaśniejszy Panie!” Napoleon, widząc jego zawahanie się, rzekł: „Nie mówisz mi pan prawdy.”—„A więc jeżeli powiedzieć muszę, N. Panie, to cały naród, oburzony nieszczęsną wojną, komentuje ją i mówi, że jest to wina...” „Czyja?”—przerwał Napoleon.—„P. Hyrvoix zamilkł.” „Czyja?”—powtórzył Napoleon.—„N. Panie—wyjął Hyrvoix—za czasów Ludwika XVI-go mówiono: Jest to wina austriacki...” „Mów pan dalej.”—„Za Napoleona III-go mówią: Jest to wina hiszpanki.”

Zaledwo wymówił te słowa, gdy otworzyły się drzwi salonu i nagle ukazała się na progu cesarzowa. Wyglądała jak furja, z oczu sypała iskry. Sycząc prawie, poskoczyła do p. Hyrvoix, tak, że się aż przeleknięty cofnął.

— Powtórz pan, co powiedział!—zawołała głosem zmienionym od gniewu.

— Z pewnością — odparł tenże — ponieważ jestem od mówienia prawdy, więc Wasza Cesarska Mość mi przebaczy. Powiedziałem Najjaśniejszemu Panu, że

paryzanie mówią dziś o hiszpance, tak jak mówili 80 lat temu o austriaczce.

— Hiszpanka!—zawołała trzykrotnie, zaciskając pięści. Stałam się francuzką, ale pokażę moim wrogom, że potrafię być, gdy trzeba, i hiszpanką.

I zniknęła, nie dając się powstrzymać przez cesarza. Cesarz wszakże uściślał dłoń wierzniemu sługi, pocieszywszy go, że spełnił swój obowiązek. Wkrótce przeniesiony został p. Hyrvoix na inną, oddaloną od Paryża posadę.

Wszyscy, którzy narazili się w czemkolwiek cesarzowej, doznali tego ostracyzmu, a najmniejsza rzecz w najbliższym przedmiocie była aż nadto wystarczającą. Wkrótce też wkrótce doradcy cesarza stali się automatami, powolnymi skinieniami cesarzowej. Liczba wrogów cesarstwa wzrastała skutkiem tego, a ci wrogowie nie umieli już potem odróżnić Francji od osób, które przyczyniły się do jej zguby.

I miłosierdzie Eugenji poddane było kaprysowi i nacechowane fałszywym sentymentalizmem raczej, aniżeli prawdziwym współczuciem. Liczne przykłady podaje autor, robiąc w końcu porównanie z księżniczką Klotyldą, której cesarzowa dawała rady, jak się zachować. Księżniczka w chwili katastrofy wyjechała z Paryża otwartym powozem, poprzedzona kurjerem, po królewsku, gdy tymczasem cesarzowa, wiadomo, że uciekała cichaczem, bez ubrania i bez pieniędzy na drogę.

IX.

Francja uchodziła jeszcze wówczas za pierwszorzędną potęgę wojskową w Europie. Urok jej jeszcze nie zgasł. Przeglądy przeto wojsk robiły wrażenie. Po jednym z tych, podczas pobytu królowej Wiktorji w Paryżu, Napoleon udał się do Inwalidów, ażeby zwiedzić grób Napoleona, którego budowa, zaczęta za Guizota, dotąd nie została ukończona. Rzecz naturalna, że gubernatorem Inwalidów był Hieronim Bonaparte, ekskról westfalski, a jeszcze naturalniejsza, że nie chciał być obecnym przy

zwiedzaniu grobu Napoleona przez Wiktorję, bo czynił Anglię odpowiedzialną za smutną śmierć jego brata—dlatego na piętnaście dni przedtem wyjechał do Hawru, gdzie bawił aż do powrotu królowej do Londynu. Pomyślano więc o marszałku Vaillant, jako zastępcy Hieronima, mogącego go przyjąć królowę, ale ten odpowiedział wręcz przeciwnie: „Nie mam zaszczytu należec do wysokiej rodziny N. Pana, lecz nikomu nie wolno zapominać o cierpieniach, jakie zniósł ten wielki mąż” (Napoleon). Z okazji tej wizyty królowej angielskiej, że królowa wyraża autor głębokie przekonanie, że francuzi przedzej żyć mogą w zgodzie z niemcami, aniżeli z anglikami, których serdecznie nienawidzą, zawsze i nienawidzą. Richard Wallace zaś znał doskonale francuzów.

Ow marszałek Vaillant, szczerze przywiązany do cesarza, gorzko wyrzekał na to ciągle zapraszanie obcych monarchów i w ogóle na nadzwyczajną słabość tychże przyjąć, w których skuteczność, środka utrwalenia aljansów, mocno wątpił. mylił się, jak się później okazało.

Mnóstwo ciekawych szczegółów przytacza autor z powodu wojny francusko-niemieckiej, między innymi, że nie było w ministerjum wojny ani jednej dobrej mapy Francji i że gdyby nawet była, to żadna z ówczesnych jenerałów nie wiedziałaby, co z nią zrobić. Nie istniał też żaden plan kampanji. Napoleon III-ci, nie tak jak jego sławny stryj, nie miał weale zdolności swoich jenerałów i dlatego w ciągu szesnastu lat nie awansował żaden z istotnie uzdolnionych wyższych oficerów. Całe korpusy o powierzano ludziom, nie mającym wyobrażenia o prowadzeniu mas. Przy awansowaniu nie oglądano nawet na stan służby. Zreżna odpowiedź, dana cesarzowi, marsejałowi wygląd, ładne manjery, znajomość wszystkiego, a minister wojny nie myślał bynajmniej ostrzegać cesarza i cesarzowej. Bezwzględny nepotyzm zakorzenił się już zbyt głęboko. Istniała co prawda plan kampanji, wypracowany przez

czenia, co więcej z chwilą śmierci męża i ojca stają się one w wielu wypadkach całkowicie lub częściowo długiem zwyczajnym. Gdyby córki ziemian wychodziły tylko za sąsiadów-ziemian, to posagi dla ogółu majątków znaczyłyby mniej więcej zero, to co dla jednych dóbr byłoby długiem, to dla drugich stanowiłoby kapitał; chociaż i wtedy dla odłużonych dóbr nie przestałyby one być ciężarem. Ale na majątkach ziemskich ubezpieczane są posagi żon lekarzy, inżynierów, adwokatów, kupców, trzeba płacić odsetki, a nieraz myśleć o uiszczeniu kapitału. Można było rzecz tę omówić, coś wreszcie odrzucić, ale bezwzględne wykreślenie całych 8 milionów w żaden sposób usprawiedliwić się nie da. Bez takiego odrzucenia odłużenie dóbr w gubernji warszawskiej wynosiłoby nie 66, lecz 78%, t. j. prawie liczbę, podaną przez nas jako prawdopodobną dla całego kraju.

Ponieważ p. Kłobukowski wniosek swój oparł na cyfrze ogólnej, więc samo powyższe wyjaśnienie dostatecznie przekonująco, że zbyt wielkich różnic w cyfrach niema, jak się tego zresztą spodziewać należało.

Zwrócimy przytem uwagę, że w ogóle zbyt śpieszyć się ze zmniejszaniem sumy odłużenia hipotecznego, gdy się po temu następnym jakiś pozór, nie należy, gdyż nie ulega żadnej wątpliwości, że istnieje wiele zobowiązań pozahipotecyjnych, uciążliwych niż pierwsze, szczególnie licznych i dokuczliwych właśnie w dobrach mocno odłużonych. Niewątpliwie np. znaczna część zobowiązań, zapisanych pod tytułami kaucyj i ewikcyj, nie może być uważana za dług, ale też ile pożyczek lichwiarskich ubezpieczono w ten sposób. Zbadać wszystkiego i obliczyć niema sposobu, jeżeli więc wprowadzimy do rachunku przypuszczenie zmniejszające ciężary, a nie wciągamy tak samo prawdopodobnych okoliczności obciążających je, to nie osiągniemy pożądanego zbliżenia się do prawdy.

Jan Bloch.

Po wojnie.

Mamy przed sobą wspomnienia Karola Gavarda, członka ambasady francuskiej w Londynie pomiędzy rokiem 1871—1877. Dotyczą one najciekawszego okresu w historii Francji najnowszej, bo idące bezpośrednio po wojnie francusko-niemieckiej. We wspomnieniach tych znajdziemy kilka rysów, charakteryzujących dyplomację i obyczaje tej epoki.

Misja Gavarda rozpoczęła się z chwilą, gdy książę de Broglie wystosował z Bordeaux do Juliusza Favre'a depeszę z prośbą o przysłanie mu do boku młodzieńca, znającego dobrze język angielski. Wybór Favre'a padł na młodego Gavarda, jakkolwiek ten ostatni znał język angielski bardzo mało. Zresztą francuszczyzna jest tak dobrze znana i widziana na całym świecie, a więc i w Londynie, iż młody dyplomata doskonale obracał się w dyplomaty-

cznych sferach angielskich przy pomocy kilku zaledwie najkonieczniejszych frazesów angielskich.

W lutym r. 1871-go przyjechał wreszcie do Bordeaux, gdzie nie było już prusaków. Ks. de Broglie natychmiast wyruszył w drogę, aby pozyskać interwencję lorda Granville'a, wówczas ministra spraw zewnętrznych, i Gladstone'a w sprawie zmniejszenia kontrybucji wojennej o jeden miliard. W początku marca przysłał do Londynu wieść o zajęciu Paryża przez Niemców. Współczucie dla zwyciężonych było wielkie nad Tamizą: w ciągu dwóch tygodni w samym Londynie zebrano ze składek przeszło 14 milionów franków na rannych i francuskie ofiary wojny.

W d. 6-ym marca r. 1871-go było wielkie zebranie w ministerjum spraw zagranicznych w Londynie. Ks. de Broglie był tu przedmiotem szczególniejszych względów. Przy wieczery siedział książę obok lady Stanley, po której drugiej stronie zajął miejsce de Bernstorff, ambasador pruski. Lady Stanley była wielce zaniepokojona tak blizkiem sąsiedztwem przedstawicieli państw, w tak wrogich z sobą pozostających stosunkach.

Jakie uczucia żywili Anglicy dla Francuzów zaraz po wojnie? Charakteryzuje je Gavard w słowach następujących:

„Anglicy byli wielce skłonni do litowania się nad nami, czego dowodem były choćby bardzo znaczne składki i ofiary na rzecz zubożałych na wojnie Francuzów. Rząd jednak angielski ograniczył się na przedstawieniu rządowi pruskiemu wielce lekliwych uwag, dotyczących zbyt wysokiej pięciomiljardowej kontrybucji. Ale nikt w owe czasy nie poważiłby się wystąpić energicznie: obawa Niemiec była tak wielka, że wszystkim zamykała usta. Mówiono przyczyszonym głosem, gdy wspomniano imię Bismarcka. Wszyscy byli przekonani, iż żelazny książę przywraca równowagę europejską. W każdym razie walki pod Paryżem niepokoiły Anglików, choćby ze względu, iż pociągały za sobą zbyt wielkie wycieńczenie Francji, a więc znów wstrząsały podwalinami owej oczekiwanej równowagi. Był czas, gdy jedyny sposób wyjścia widziano nad Tamizą w restauracji cesarstwa przy pomocy Niemców, stojących pod Paryżem. Rząd angielski miał tylko pogardę dla rządów Napoleona, ale z drugiej strony nie miał ani uszanowania, ani zaufania do rządów dyktatorskich z Tours lub z Bordeaux. Na stawiane zarzuty odpowiadali Anglikom, iż lud, który widział u siebie plebiscyty cesarskie i rewolucję 4-go września, nie miał prawa wybrzeć na punkcie formy rządu. Ztąd właśnie pochodziły wielkie objawy sympatii dla zwyciężonego pod Sedanem cesarza, gdy przybył do Anglii. Tłumy wypełniały ulice, przez które przejeżdżał powóz Napoleona, a nie tylko wypełniały ulice, ale sprawiały mu owacje. Policja musiała otoczyć opieką kraty pałacu w Chislehurst przed najścieś entuzjastów napoleońskich. Królowa dała przykład, gdyż pierwsza złożyła wizytę upadłemu monarsze, któremu udzieliła gościnności na swej ziemi. Książęta angielscy, ciała dyplomatyczne brało bardzo żywy udział w okazywaniu wygnańcom z Chislehurst ogólnego współczucia. Oczywiście niewszystkie objawy sympatii były

kierowane tylko pod adresem osoby Napoleona. Dla wielu naiwnych Napoleon stał na równi z Francją, a jego nieszczęście było Francji nieszczęściem, jego upadek Francji upadkiem. W czasie mego przybycia do Anglii Francja dla wielu Anglików była w Chislehurst, reprezentanta Francji uważano więcej za reprezentanta Napoleona, niż za przedstawiciela ludu francuskiego i francuskiego rządu.”

Urząd ambasadora Francji w Londynie nie był wówczas synekurą:

„Nigdy—pisze Gavard—uczucie odosobnienia i niemości nie ciążyło mi tak bardzo, jak w chwilach, gdy się udawał do *Foreign Office* na konferencję z lordem Granvillem. Przypominam sobie gorzkie refleksje, przychodzące mi do głowy podczas długiego oczekiwania na moją kolej w sali, wychodzącej na podwórzec środkowy ministerjum. Zegar, bijący mi nad uchem kwadrans, półgodziny, godziny, zdawał mi się głosem przeznaczenia, który wołał: „Ustąp miejsca szczęśliwsiemu! *Vae victis!*”

Coraz bardziej alarmujące wieści dochodziły z Paryża. W d. 25-ym maja 1871-go roku sądzono w Londynie, że Paryż zrównany już z ziemią. Gavard zapytuje ze zdumieniem w jednym z listów do rodziny: „czy nie należałoby Francuzom myśleć o stworzeniu sobie innej ojczyzny?” Wybryki komunardów przychodzą do Londynu w świetle przesady i zbyt jaskrawego malowania rzeczy, które były same z siebie zbyt już jaskrawe. Nadeszła wieść, że Paryż stoi w płomieniach, a rada miejska najzupełniej serjo zajmuje się pytaniem: czy nie należałoby wysłać do Paryża londyńskiej straży ogniowej?

Po komunie angielska opinia publiczna, zgorszona przełaniem tak znacznej ilości krwi w walce bratobójczej, odwraca się gwałtownie od Francji urzędowej. Była nawet chwila, gdy dzienniki rozpoczęły zbieranie składek na zapomogi dla komunardów. Rząd angielski nie brał w tym ruchu udziału, ale nie tłumił objawów ogólnego niezadowolenia z przebiegu spraw nad Sekwaną.

W czerwcu Zgromadzenie Narodowe otworzyło bramy Francji dla wygnanych Orleanów. Hrabia Paryża wyjechał do Szwajcarii z wizytą urzędową do ambasadora Francji. Gavard, który chciał postąpić sobie jak dyplomata wytrawny, zaproponował hrabiemu Paryża, aby sam zreagował depeszę, którą ambasada francuska miała wysłać do Paryża. Hrabia Paryża napisał: „Hrabia Paryża zjawił się w sobotę d. 12 czerwca 1871 r. do Albert-Gate-House. Wizyta ta miała na celu wynurzenie urzędowemu reprezentantowi Francji swojej szczerej radości z powodu decyzji Zgromadzenia Narodowego, dotyczącej otwarcia przed nim podwojów ojczyzny, której nigdy nie przestawał kochać nadewszystko.”

Depesza ta poszła do Paryża z maleńkim dodatkiem S. A. R. Mgr. (*Son Altesse Royale Monseigneur*) dopisanym ręką Gavarda przed słowami: „Hrabia Paryża”. Za dopisek ten odebrał Gavard z Paryża ostrą nagana.

(X)

szalka Niela, polegający na utworzeniu trzech armij pod dowództwem Mac Mahona, Bazaine'a i Canroberta; plan ten służył za podstawę w negocjacjach o przymierze austriackie, z czem pojechał jen. Lebrun do Wiednia na dwa miesiące przed kampanją. Ale w d. 22-im lipca plan ten porzucono, trzy armie złączone w jedną, która pod głównym dowództwem cesarza miała się zwać „armią nadreńską”.

Przyczynę tej zmiany trudno odgadnąć, dosyć, że cesarz przekonał się nagle o prawdziwym stanie armij, o tem, że 650,000 gotowych żołnierzy istniało tylko na papierze, gdyż było gotowych zaledwo 250,000. Zdaje się, że wytworzeniu trzech armij przeszkadzała głównie zadróżność marszałków, która podczas kampanji mogła powtórzyć niesnaski Niela z Canrobertem z czasów wojny włoskiej.

Teraz już na dobre zaczyna odgrywać nieladną rolę cesarzowa. Ona to najbardziej utwierdza małżonka w objęciu naczelnego dowództwa nie w nadziei sławy, która na niego spaść może, ale w chęci objęcia rejeencji, bo tak samo, jak w r. 1859-ym, nie sprzyja i teraz celom wojny. Klęska Austrii w r. 1859, czyli upadek władzy papieskiej w następstwie, nie była jej po myśli. I dlatego (fakt dotąd niezany) cesarz był zmuszony po bitwie pod Solferino zawiesić dalsze operacje, gdyż minister wojny „z rozkazu rejejntki” wstrzymał dalszą wysyłkę wojsk i amunicji, gdy równocześnie minister spraw zagranicznych nie przestawał niepokoić cesarza. W r. 1865-ym wyjechał do Algieru leczyć się; „wydarta”, skoro cesarz, znajdując się na terytorjum swego państwa, nie potrzebował ustanawiać rejeencji. Rejejntka z roku 1865-go okazała się ciężką w następstwach, ona bowiem nadała cesarzowej znaczenie polityczne. Od tego czasu asystowała naradom ministrów, a ci ze swojej strony uważali za swój obowiązek objaśniać ją o wszystkich sprawach, które powinny być pozostawione tajemnicą stanu pomiędzy nią a monarchą.

Tak rzeczy doszły aż do ministerjum Emila Oli-

wiera, który nie ugiął się przed cesarzową, lecz ambasadorowie Austrii i Włoch nie przestawali podżegać pychy cesarzowej w chytrze obmyślonych zamiarach.

Lord Lyons, jeżeli zostawił pamiętniki, wyjaśni najdokładniej całą odpowiedzialność cesarzowej za wypowiedzenie wojny, gdyż decyzję powzięto u dworu nie z 14-go na 15-ty lipca, lecz z 5-go na 6-ty. Napoleona pożerał niepokój i to nie tyle co do skutków wojny, ile co do następstw pokoju, ponieważ większość republikańska w izbie, popychała nie do wojny, ale do pokoju, w tym celu, iżby upokarzający pokój, będący hańbą dla Francji, odbił się na cesarzu. Na nieszczęście, ci republikańscy znaleźli poparcie w cesarzowej, która w wojnie widziała możliwość utwierdzenia korony dla syna.

Autor twierdzi stanowczo, że owi republikańscy znali doskonale zepsucie i upadek armij. Plebiscyt z dnia 8-go maja, z tysiącami głosów przeciw cesarstwu, głosami, pochodzącymi od wielkiej liczby oficerów—był im również dobrze znany, i właśnie dlatego wchryli. Autor dodaje: „znaczyłoby to, że ich oskarżam o przyczynienie się do upadku chwilowego kraju, z przyczyn politycznych. Takim jest mój zamiar, a nie mówię tego bez poważnej podstawy.” I dziwna rzecz, że skwapliwy w prostowaniu błędów autora tłumacz tego silnego i jawnego oskarżenia nie zbija żadnym słowem.

Autor podaje dalej źródło, z którego czerpie. Powiada, że po naradzie ministrów d. 6-go lipca, cesarz i ministrowie stanowczo oświadczyli się przeciw wojnie, ale zaraz potem miał cesarz rozmowę z cesarzową trwającą aż do 1-ej w nocy. Odpowiedź dana Prusom odpowiedź wyzywająca, jest wynikiem owej rozmowy. Cesarzowa nie chce się uspokoić, dopóki Francja nie wypowie wojny jednemu wielkiemu mocarstwu protestanckiemu na kontynencie. Zwyciężywszy to mocarstwo, będzie usiłowała zniszczyć rodzaje się zjednoczenie Włoch, jednak nie wie o tem, że Wiktor Emanuel nie będzie tak długo czekać z interwencją, że z pier-

wszem zwycięstwem Francji nad Renem, i na pierwsze skinienie Prus, przejdzie Alpy, chyba, że przy natychmiastowym zwycięstwie Prus skieruje zaraz swoje wojska do Rzymu.

I dalsza działalność cesarzowej nie wygląda zaszczytnie dla jej charakteru i inteligencji. Zwołania parlamentu, celem zwalenia ministerjum Olliviera, nie mógł jej nigdy przebaczyć tułający się i znękany fizycznie i moralnie cesarz.

W dalszym ciągu opowiada autor, pamiętny d. 4-go września, rolę Thiersa, który wołał oddać Belfort, aniżeli zapłacić jeden miliard więcej, gdyż mówił: „można zdobyć napowrót twierdzę, ale straconego miljaru nie odzyskuje się tak łatwo.” Udzielał on rad na wszystkie strony, w niezem wszakże nie biorąc na siebie odpowiedzialności. Tem się zapewne tłumaczy ta niechęć retrospektywna Francuzów do byłego prezydenta rzeczypospolitej.

Opisując Paryż podczas oblężenia, wyraża się autor nieprzychylnie o patriotyzmie mieszcuchów paryskich. „Mówiąc ogólnie—powiada—sklepiarz francuski, pół-mieszczuch, jest najgłupszym ze stworzeń, jeżeli nie jest w dodatku brudasem, godnym pogardy.” Przytacza inny fakt, w którym tak secharakteryzowany przez niego, zdradził prusakom miejsca podmorskiej liny, tłumacząc się potem ubóstwem, a został skazany bardzo lekko. Dowodzi również autor, że pozostały w ukryciu ogromne zapasy koniny świeżej i wędzonej i że Juliusz Favre i jego koledzy przesadzali w sprawozdaniach o głodzie, ażeby przekonać o niemożliwości dłuższego oporu.

Kilkadziesiąt stronnic, opisujących Komunę, a raczej dających sylwetki kilku przewódców, oraz o obraz ich działalności i zachowywania się w tych dniach dziwnych i niezwykłych, zakończyła obszernie dzieło, którego ton przeważnie pesymistyczny nie burzy jednak zaufania w wiarygodność autora.

Edward Lubowski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Jak się dowiadują *Birż. wied.*, ministerjum rolnictwa postawiło kwestję kredytu melioracyjnego w rzędzie spraw, które mają być rozstrzygnięte w najbliższej przyszłości.

— *Now. wr.* dowiaduje się, iż kwestja zastosowania taryfy ulgowej dla uczniów i uczennic szkół prywatnych została rozstrzygnięta przecząco.

— *Birż. wied.* zamieszcza następującą informację: Ministerjum spraw wewnętrznych okólnikiem na imię gubernatorów zaleciło urzędowi gubernalnemu i miejskim przysłać do ministerjum wnioski o stopniu pożyteczności lub szkodliwości kas zaliczkowych na zastaw ruchomości czyli t. zw. lombardów. Obecnie znaczną liczbę odpowiedzi już nadesłano, przyczem większość ich skierowana jest przeciw kasom zaliczeniowym. Tak np. wszystkie prawie odpowiedzi wspominają o niedostateczności lombardów, jako instytucyj, mających dostarczać taniego kredytu ludności. Prawie wszystkie kasy pobierają wysoki procent od pożyczek; większość miast usiłuje otwierać lombardy miejskie z niską stopą procentową i usiłowania te wydają zawsze pomyślne rezultaty. Co się zaś tyczy kas zaliczeniowych prywatnych, to zdarzały się wypadki, że instytucje takie uchylały się od zwykłego zakresu swej działalności, skutkiem czego konieczną była interwencja administracji.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum rolnictwa i dóbr państwa w ciągu bieżącej zimy zajmie się sprawą obmyślenia środków, mających na celu zapewnienie należytego rozwoju zakładów, które zajmują się syceniem miodów. Zdaniem ministerjum, miodosytnie mogłyby przyjść z pomocą drobnym gospodarstwom wiejskim, które znalazłyby zapewniony zbyt miodu z pasiek.

— W dalszym ciągu przepisów o opiece nad nieletnimi robotnikami w wieku od 12-tu do 15-tu lat *Gaz. polic.* zamieszcza, co następuje: „Jeżeli w zakładzie przemysłowym znajdzie się małoletni w wieku zabronionym lub chociażby starszy lecz słaby, niedostatecznie pod względem fizycznym rozwinięty, wtedy taki robotnik po zrewidowaniu przez lekarza winien być natychmiast usunięty. 2) W razie przekroczeń przeciw postanowieniom o pracy i nauczaniu małoletnich, chociażby to nastąpiło z winy dorosłych robotników, zawsze będzie pociągany do odpowiedzialności sądowej zawiadujący zakładem. 3) Jeżeli przy fabryce niema szkoły, to właściciel lub zarządzający obowiązani są dać możność robotnikom nieletnim, nie posiadającym świadectwa z ukończenia jednoklasowej szkoły, uczęszczać do zorganizowanych w tym celu najbliższych szkół w godzinach wyznaczonych przez inspektora fabrycznego, przyczem niemniej jak 3 godziny dziennie czyli 18 godzin w tygodniu. 4) Tak w zakładach przemysłowych, jak i w nadmienionych szkołach należy prowadzić spis wszystkich uczących się nieletnich robotników ze ścisłym wyszczególnieniem ilości opuszczonych przez nich lekcji i z adnotacjami o przyczynach nieuczęszczania do szkoły.”

— W okresie miesięcznym od d. 13-go października do dnia 13-go b. m. biuro adresowe otrzymało 107,139 kartek meldunkowych, wydało zaś adresów: 11,990 za opłatą i urzędowych bezpłatnie 13,843.

— Z polecenia p. oberpolicmajstra zrewidowano dom pod nr. 11 przy ul. Ostrowskiej. Okazało się, jak donosi *Gaz. polic.*, że w rzeczonym domu jest 14 suterów mieszkalnych ciemnych, wilgotnych i niebezpiecznych pod względem ogniowym, gdyż prowadzące tam schody drewniane do tego stopnia są wąskie, spadziste i nieprawidłowo zbudowane, że chodzenie po nich nawet we dnie jest ryzykowne. Wskutek tego komisarz cyrkulu powązkowskiego otrzymał polecenie dopilnować, aby najdalej do d. 13-go stycznia 1895 r. lokatorzy z suterów nieodpowiednich na mieszkanie dla ludzi zostali usunięci. W razie oporu należy właścicielowi domu pociągnąć do odpowiedzialności i prosić sąd o opieczetowanie wzmiankowanych suterów.

— Prezes izby skarbowej zamieścił następujące zawiadomienie w *Gaz. polic.*: 1) Wszyscy handlujący i przemysłowcy obowiązani są najpóźniej do dnia 13-go stycznia wykupić świadectwa i patenty, spóźniającym się wolno wykupować pomienione dowody i później, lecz tylko tym, którzy są zapisani do zgromadzenia kupieckiego i po wniesieniu opłaty półtora raza większej. 2) W r. p. kary za prowadzenie zakładów handlowych i przemysłowych bez ustanowionych patentów będą znacznie większe, aniżeli w latach poprzednich. 3) Zakłady bez patentów po upływie prekluzyjnego terminu niezależnie od kar zostaną zamknięte. 4) Kupcy i przemysłowcy w razie niezłożenia dokładnych adresów narażają się na opóźnienie

w otrzymaniu zawiadomień o przypadających od nich opłatach dodatkowych i utracą możność wniesienia skarg gdzie należy.

— Opóźnienie robót przy układaniu bruków drewnianych w r. z. spowodowało także opóźnienie budowy bruków tego rodzaju objętych tegorocznym programem robót i niewypelnienie owego programu. Znacznie się też do opóźnień przyczyniły niendane licytacje na podjęcie się budowy takich bruków, skutkiem czego w ciągu lata przyszłego pozostaje więcej niż kiedykolwiek do zrobienia. I tak przedsięwzięty budowy bruków drewnianych na Nowym Świecie i na ulicy Miodowej zostali zobowiązani do natychmiastowego ich ukończenia na przestrzeni od końca posesji nr. 1 przy ulicy Miodowej do zbiegu Krakowskiego Przedmieścia i ulicy Nowomiodowej i na Nowym Świecie od Chmielnej i Foksalu do istniejącego bruku przy izbie obrachunkowej. Przedsięwzięty zaś, którzy podjęli się wykonania nowych robót, będą układali bruk od rogu Miodowej i Senatorskiej przez Senatorską do istniejącego bruku przed ratuszem i w dalszym ciągu za ratuszem do rogu Bielańskiej; na ulicy Wierzbowej od rogu placu Saskiego do rogu Senatorskiej i Bielańskiej, na Nowym Świecie od bruku istniejącego przed izbą obrachunkową do placu Trzech Krzyży i na Krakowskim Przedmieściu od gmachu rządu gubernalnemu do rogu Nowomiodowej.

— Gubernator piotrkowski zawiadomił p. oberpolicmajstra o zupełnem wygaśnięciu cholery w powiatach łódzkim i częstochowskim.

— W zarządzie kolei nadwiślańskiej rozważany jest projekt ułożenia drugiego toru na przestrzeni od Nowego Dworu do Lublina; mosty na rzekach Narwi i Wieprza mają pozostać jednotorowe, a pociągi przechodzić będą przez zwrotnice.

— Doroczne zebranie ogólne członków Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy naznaczono na dzień 20-ty grudnia. Drukowane sprawozdania będą rozdawane stowarzyszonemu w biurze dyrekcji od d. 11-grudnia. Wnioski stowarzyszonych, przeznaczone do decyzji zebrania ogólnego, winny być opatrzone podpisami przynajmniej 30-tu członków i złożone komitetowi nadzorczemu na 15 dni przed terminem zebrania ogólnego.

— Posiedzenie zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami, o którym wczoraj wzmiankowaliśmy, odbyło się w lokalu tegoż Towarzystwa przy ulicy Zielnej nr. 16.

— Z decyzji prezesa rady miejskiej dobroczynności publicznej mianowani zostali: intendentem szpitala dla obłąkanych w Tworkach as. kol. Denissenkow, dotychczasowy intendent gmachów sądowych; p. o. intendent szpitala św. Jana Bożego p. Mielnikow, b. buchalter szpitala policyjnego w Moskwie, i tymczasowo p. o. intendent szpitala św. Łazarza p. Cygański, urzędnik tegoż szpitala.

— Ze sztuki.

* Na wystawę stałą Towarzystwa sztuk pięknych w ostatnich dniach przybył szereg nowych dzieł, a między innemi: Franciszka Wastkowskiego „Powrót z miasta”; Marji Gażycowej trzy płótna, przedstawiające „Martwą naturę”; Walerego Brochockiego „Nad strumieniem” i „Wioska”; Kazimierza Alchimowicza „Przy źródle”; Witolda Wejcherta „Polowanie”; Jana Owidzkiego „Staw”; Pawła Rosena „Poranek”; Leopolda Pilichowskiego studjum „Z kieliszkiem szampana”; Henryka Piątkowskiego „Zwastunka wiosny”; Józefa Ryszkiewicza „Szarak”; wreszcie Wacława Wielogłowskiego „Z wyścigu Cmiełów—Warszawa”.

Dział malarstwa wodnego powiększyły nowe akwarele Emila Lindemana i Jana Perdzińskiego, który wystawił „Główkę kobiety” i „Pogrzeb”.

Z pastelów świeżo wystawionych zauważyliśmy dwie „Główki kobiety”, z których jedna wykonana została przez p. Adrijannę Stromfeldównę, druga zaś przez Leona Kaufmana.

W dziale rzeźb widzimy Ludwika Pyrowicza „Kobietkę” z terrakoty i Marji Gersonówny „Uśpioną”, wykonaną z gipsu.

* Z kolekcji obrazów Jana Chelmińskiego, znajdującej się w Salonie sztuk pięknych Al. Krywulła w hotelu Europejskim, p. Wł. Ch. nabył znane płótno „Miesiąc miodowy”.

* Zakup dzieł do rozlosowania między członków Towarzystwa sztuk pięknych za r. b. odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu.

— Biuro informacyjne.

Pomimo kilkakrotnie przedsięwziętych starań około ożywienia istniejącego przy stowarzyszeniu subiektywów handlowych w. m. biura informacyjnego, sekcja ta prawie zupełnie nie daje znaku życia.

Tymczasem właściciele firm handlowych z żadaniami pracowników zwracają się do pośredników prywatnych.

Grono członków stowarzyszenia występuje z wnioskami, mającymi na celu wyprowadzenie „biura” na tory działalności racjonalnej przez zorganizowanie manipulacji, praktykowanych w biurach pośrednictwa prywatnych.

Rzecz ta ma być poruszona na jednym z najbliższych posiedzeń zarządu.

— Opieka nad chorymi.

Poruszona przed dwoma laty sprawa założenia w Warszawie towarzystwa opieki nad chorymi zwołana, ale stale postępuje.

Projekt ustawy, opracowany przez prof. Miklaszewskiego, został przed kilkoma tygodniami oddany adw. przys. Goldszmidtowi dla przedstawienia p. oberpolicmajstrowi, który urzeczywistnienie pożytecznego projektu poprzeć obiecał.

Z powodu przeciągającej się choroby adw. G., inicjatorzy na odbytej w tych dniach naradzie postanowili spotęgować starania, aby towarzystwo opieki mogło rozpocząć działalność w r. p.

Ważniejsze wyjątki z projektu ustawy podaliśmy jeszcze w r. z.

— Odzież dla dzieci.

Z inicjatywy wiceprezesa Towarzystwa dobroczynności, Wincentego hr. Walewskiego, grono członków tej instytucji w chwalebny sposób uczciło postanawiając półroczną działalność dziekana Jurkiewicza.

Oto pomienione grono filantropów organizuje stowarzyszenie, którego cel ma polegać na dostarczaniu dziecku, uczęszczającej do ochron, potrzebnej odzieży.

Stowarzyszenie ma być niejako filją ochron i podlegać kompetencji opiekunów ochron.

Opiekunowie wybiorą więc z pośród siebie trzech członków zarządu, do którego mogą należeć i panie.

Zbieranie funduszy na kupno odzieży odbywać się będzie drogą składki dobrowolnej od członków w stosunku po kop. 50 od dziecka członkowskiego, chociaż pomoc od uczestników bezdzietnych będzie niemniej pożądana.

Zakupem odzieży oraz rozdawnictwem zajmie się zarząd nowej sekcji.

Projekt ten w licznej gronie członków Towarzystwa znalazł jaknajlepsze przyjęcie, co zaś ważniejsze, wiele osób składki już złożyło.

Sekcja ma nosić nazwę „Kasy przyodziewku dla ubogich dzieci imienia dziekana Jurkiewicza”.

— Losy do sprzedania.

Mimo stosowania różnych środków przez urząd loteryjny, handel losami kwitnie po dawnemu i wcale się z tem nie ukrywa.

Od kilku dni widzieć znów można w oknach wystaw sklepowych wywieszone ćwiartki loteryjne na sprzedaż.

Chcącym bilety loteryjne nabyć proponują nie tylko opłacenie wszystkich pięciu klas, lecz nawet żądają pewnej nadwyżki.

— Opłatki.

Od kilku dni rozpoczęła się doroczna wędrówka służby kościelnej, ofiarującej opłatki przed Wigilią Bożego Narodzenia.

Ponieważ roznoszący t. z. „kolędę” zbierają sumę datki, przeto rozmaitego rodzaju oszuści, a nawet złodzieje podszywają się pod zakrystjanów, ich pomocników lub dziadków kościelnych.

Należy tedy przy odbieraniu opłatków żądać od roznosicieli świadectw z podpisem i pieczęcią proboszcza oraz rektorów świątyni.

Osoby, nie zaopatrzone w takie świadectwa n. z. datą tegoroczną, bezwarunkowo są oszustami, których należy w ręce policji oddawać.

— Kradzieże.

Z mieszkania F. Markiewicza pod № 42-im przy ul. Marszałkowskiej skradziono złoty zegarek, oraz różne klejnoty; sprawcę kradzieży, jak również osobę, która ino nabyła, przytrzymał. — Z wozu Arona Lublinera skradziono dwie beczki z masłem wartości około 100 rs. — Właściciel folwarku Szamowice, p. Leonard Wilczyński, kupiwszy w Warszawie cztery konie i powozik, wyprawił to wszystko do Szamowic z manem, Szczepanem Grzegorzczakiem, który zniknął bez wieści. Wskutek przedsięwziętych poszukiwań, Grzegorzczaka wczoraj za Piasecznem ujęto, lecz bez koni i powozu; twierdzi on, iż został spojony przez jakichś dwóch ludzi, których zabrał do wozu, a później nie wie, co się z nim działo. Parę koni już odnaleziono w Górze, a druga para i powozik, razem wartości około 800 rs., przepadły. — Z wozu fabryki Lilpola i Rausa na ul. Smolnej skradziono 175 funtów żelaza, lecz złodzieja wraz z łupem przytrzymał. — Pod № 29-ym przy ul. Dzielnej Józefowi Longemu skradziono złoty zegarek № 10,277 wraz z łańcuszkiem, wartości 120 rs.

— Zaczadzenie.

Wczorajszego wieczora w jednym z mieszkań pod № 51-ym przy ul. Nowolipki napalono węglem kamiennym w piecu, nie posiadającym urządzenia hermetycznego.

Trzy lokatorki staruszek: Fryderyka Szymańska licząca 46 lat, Józefa Wiesiołowska 80-letnia i Marjanna Uchańska 70-letnia udały się na spoczynek, z postanowieniem niezwamykania blachy.

Tymczasem jedna z nich, obudziwszy się w nocy, zajrzała do pieca.

Mniemając, iż węgle już się doskonale wypaliły, blachę zsunęła.

Żył zrana znaleziono wszystkie trzy lokatorki bez sensu.

Najstarsza z nich, Fryderyka Szymańska, pomimo energicznego ratunku, niebawem zmarła.

Wiesiołowską i Uchańską, mocno chore, odwieziono do szpitala ewangelickiego.

Podrzucone.

Wczorajszego wieczora na dworcu kolei petersburskiej znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzućka wzięta na wychowanie Katarzyna Szatkowska, zamieszkała pod № 27-ym przy ul. Białostockiej.

Spadnięcie.

W podwórzu domu pod № 6-ym przy ul. Wierzbowej Józef Płonki, liczący 72 lata wieku, spadł z konia i zranił się nader ciężko w głowę.

Płonkiego, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania pod № 27-ym przy ul. Śliskiej.

Wypadek kolejowy.

W d. 18-ym b. m., o godz. 3-ej m. 25 po poł., gdy pociąg państwowy № 1 wjeżdżał na stację Bzin, drzwi od brankardu nagle zatrzasnęły się i zmiądzły dwa palce u lewej ręki pakmajstrów, Antoniemu Muszyńskiemu.

Po udzieleniu natychmiastowej pomocy lekarskiej, poszwan-kowanego odwieziono tym samym pociągiem do szpitala kieleckiego.

Samobójstwo.

W ogrodzie Saskim kilku przechodniów zauważyło jakąś młodą kobietę, nieprzytomną, leżącą na ławce.

Nieznaną natychmiast odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Lekarze stwierdzili otrucie kwasem karbolowym.

Pomimo energicznego ratunku, kobieta, nie odzyskawszy przytomności, zmarła.

Denatka liczyła około 20 lat wieku i była przyzwolcie ubrana.

W ubraniu samobójczyni nie znaleziono żadnego dowodu legitymacyjnego.

+ W Majdanie Sopockim, w pow. biłgorajskim, czwarta będzie wkrótce szkoła elementarna.

Echa radomskie.

Korespondent nasz z Radomia pisze pod d. 20-ym listopada:

„Roboty około budowy śpichlerza murowanego (na 150 wagonów zboża), kosztem p. J. Bekermana, w pobliżu stacji kolejowej, prowadzone są pośpiesznie pod kierunkiem budowniczego p. Rudolfa Meyera; obecnie rozpoczęto budowę drugiego piętra.

Od śpichlerza przeprowadzona będzie kolej podjazdowa do stacji Radom.

Na przechowywane zboże w ziarnie kantor bankierski p. J. Bekermana wydawać będzie zaliczki.

Do dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Radomiu nadeszła w tych dniach odezwa ministerjum skarbu, zatwierdzająca następujących urzędników na posadach: na opróżnione wskutek zgonu przed kilkoma miesiącami miejsce kasjera dyrekcji, s. p. Władysława Paklewskiego, otrzymał nominację rachmistrz biura p. Aleksander Sobecki, na jego zaś miejsce wszedł podsekretarz p. Michał Stepniiewicz, posadę podsekretarza objął pomocnik rachmistrza p. Stanisław Czyżkowski.

Posadę pisarza dyrekcji, po Janie Łuczyńskim, objął kandydat praw p. Zdzisław Woszczyński.

Dobra „Szumsko” (545 dziesięcin), własność p. Wł. Jelskiego, w powiecie opatowskim, przystąpiły w tych dniach do Tow. kredytowego ziemskiego.

Z wystawionych na licytację w 2-em półroczu za raty zaległe przez dyrekcję Towarzystwa kredytowego ziemskiego 43-ch dóbr, majątek Kunin (powiat opatowski, mający przestrzeni 16 mórg żywej ziemi) sprzedany został za rs. 25,000.

W dniu 12-ym b. m., we wsi Boiski, gmina Dziurków, o godzinie 8-ej wieczorem wszczął się pożar w zabudowaniach, należących do kolonisty Marcina Kozaka.

Pastwą płomieni stały się: śpichlerz drewniany napełniony zbożem w ziarnie i słomie, dwie obory i stajnie.

W ogniu znalazły śmierć: para koni i 8 sztuk owiec.

Nadto spalili się narzędzia rolnicze i gospodarskie.

Spalone budynki asekurowane były w ubezpiecz. gubernjalnem.

Straty w ogóle, według przybliżonego obliczenia, dochodzą do rs. 4,000.

Pożar wynikł podobno wskutek podpalenia.”

Spadł w Tomaszowie.

Korespondent nasz z Tomaszowa Rawskiego pisze pod d. 18-ym listopada:

„Miasto nasze fabryczne, bez względu na ciągły wzrost fabryk i ludności, nie posiadało przez czas długi szpitala.

Dopiero w roku 1886-ym powstał stanowczy projekt wzniesienia szpitala w jaknajkrótszym czasie.

Myśl zyskała uznanie i poparcie w łonie zamożnych obywateli i fabrykantów w całym mieście.

Otrzymawszy od władzy pozwolenie zbierania składki pieniężnych, s. p. Stanisław hr. Ostrowski, będąc wówczas prezesem komitetu budowlanego, dla przykładu innych stanął pierwszy do złożenia ponadto przeznaczył pod szpital na własność morgę ziemi w pięknej i zdrowej miejscowości po za miastem,

gdzie założył natychmiast fundamenty i przystąpił do robót.

Składki poczęły wpływać do kasy nadspodziewanie.

S. p. hr. Ostrowski, ustępując z powierzonego mu stanowiska, zbieranie dalszych ofiar i budowę szpitala zlecił na pp. pastora Eugenjusza Bidermana i dr. Jana Rode.

Szpital murowany już był kompletnie gotów w r. 1887-ym, lecz skutkiem różnych nieprzewidzianych okoliczności otwarcie szpitala odbyło się zaledwie w marcu r. 1891-go.

Szpital pod wezwaniem św. Stanisława urządzono na 30 łóżek.

Budowa jego kosztuje 16,552 rs. 71 kop.

Utensylja szpitalne pochodzą z ofiar w naturze.

Od czasu otwarcia go do tej pory prawie wszystkie łóżka są zawsze zajęte przez chorych.

Szpital posiada dwa oddziały: jeden o czterech salkach dla kobiet, drugi o trzech dla mężczyzn, nadto ambulatorjum i salę operacyjną.

Ordynatorem szpitala jest dr. Jan Rode; felczer jest przychodni.

Kuratorem jest pastor Biderman, człowiek energiczny i cieszący się ogólną sympatją.

Usługę sprowadzono z przytuliska warszawskiego (6 kobiet i dwóch mężczyzn).

Utrzymanie szpitala kosztuje rocznie rs. 5,500.

Fundusz pochodzi z kosztów leczniczych wynoszących na dobę po 45 kop. od osoby oraz z subsydjum kasy miejskiej.

Na podwórzu szpitalnem kosztem 1,600 rs. wzniesiono nowy budynek murowany (w rodzaju kapliczki) na kostnicę i salę sekcijną.

Szpital posiada funduszu rezerwowego kilka tysięcy rubli, ulokowanego w Banku państwa.”

Echa łódzkie.

Korespondent nasz z Łodzi pisze pod d. 21-ym listopada:

„Na mocy postanowienia p. ministra finansów termin składania deklaracji dla życzących sobie brać udział na wszechrosyjskiej wystawie w Niżnym Nowogrodzie odroczonej został dla Rosji europejskiej do d. 13-go stycznia 1895-go r., dla Syberji i Kaukazu do d. 13-go marca r. p.

Dotąd zgłosiło się 2,403 eksponentów, większość ich—1,223 stanowią fabrykanci i przemysłowcy.

Pogłoska o zasypanym przez gruz człowieku w czasie wypadku przy ul. Północnej okazała się uzasadnioną.

Po 15 dniach dokopano się trupa, którego obrażenia zewnętrzne każą wnioskować o śmierci natychmiastowej.

Nieszczęśliwy miał czaszkę i piersi zgniecione, obie nogi połamane i ramię literalnie zmiążdżone.

Nieboszyk zostawił żonę i dziecko.

W gronie dam miejscowych, należących do towarzystwa śpiewaczego „Lutnia”, powstała myśl zorganizowania chóru kobiecego.

Dyrektor Danysz gorąco projekt popiera.

Odpowiednie starania o pozwolenie już przedsięwzięto.

W Zgierzu skarżą się mieszkańcy na pozostawione w nieładzie od czasu pożaru zeszłorocznego ruiny hali targowej, którą magistrat wypuszcza drobnym handlarzom, a której wygląd razi zmysł estetyczny i domaga się gwałtownie restauracji ze względów sanitarnych, porządku i przyzwoitości.

I quasi dorożkarze, utrzymujący stałą komunikację między Zgierzem a Łodzią, odarci i zabłoceni, zabierający po siedem osób na jednokonnym wehikuł, zasługują też na kontrolę ze strony władzy i Towarzystwa opieki nad zwierzętami.”

+ Gościeradów.

Gazeta lubelska podaje następujące szczegóły o wydzierżawieniu dóbr Gościeradów, zapisanych przez s. p. Eligjusza hr. Suchodolskiego na rzecz warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Dzierżawca dóbr w ordynacji Zamojskich, p. Wacław Kiwerski, wydzierżawił całe dobra Gościeradów wraz z gorzelnią i powiększającem się rybołóstwem na lat cztery.

W kontrakcie nie uczyniono żadnej wzmianki o Towarzystwie dobroczynności.

Wybór dzierżawcy dokonany został po zasięgnięciu w zarządzie dóbr ordynacji informacji co do znajomości agronomji i zasobach pieniężnych p. Kiwerskiego, oraz po sprawdzeniu wyników gospodarstwa w Wilkołazie.

Edmund hr. Suchodolski, właściciel dożywotni, zatrzymawszy las i tartaki, łoży na urządzenie gospodarstwa leśnego, niebawem też partja pomiarów zostanie ukończona i natychmiast technicy leśni przystąpią do sporządzenia planów gospodarstwa, a po ukończeniu pomiarów ogólnych i sporządzeniu rejestrów ma być zażądana pożyczka od Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Tutaj jednak hr. Suchodolski napotka na trudno-

ści, bowiem wedle tekstu testamentu, jest tylko właścicielem dożywotnim, pożyczka zaś może być udzielona tylko właścicielowi hipotecznemu.

Oddanie dzierżawy na najdogodniejszych warunkach z pozbawieniem się dochodu, byleby dzierżawca podniósł gospodarstwo rolne, wykazuje—jak pisze Gazeta—że hr. Suchodolski dba o poprawienie stanu majątku, pomimo trudności, na jakie naraża go ograniczenie praw jego przez testament.

Według umowy dzierżawnej, hr. S., jest obowiązany dostarczyć do gorzelni nowe aparaty i do składu cysterny.

W każdym razie, czy sądy wyrok swój wydadzą na korzyść jednej, czy drugiej strony, spadkobiercy dostaną Gościeradów zagospodarowany i urządzony, gdy dotąd dobra te były ogromnie zniszczone.

Postępowanie spadkowe kończy się d. 31-go grudnia r. b., zaraz też sprawa testamentu ma być wniesiona do sądu.

+ Ujęcie zbiegów.

Niedawno z aresztu miejskiego w Pułtusku zbiegli: Tumalis, Gilbert, Kwiatkowski i Głowacki.

Szaja Gilbert ujęty już został we wsi Trzcionka, w pow. ostrowskim. Antoni Kwiatkowski we wsi Kmica, w pow. pułuskim, Aleksander Głowacki we wsi Śmietanka w tymże powiecie.

Podjęrzawano o ułatwienie ucieczki aresztantom Józefa Klejmonta, stróża aresztu.

Obecnie Gilbert zeznał, iż podejrzenie było uzasadnione, istotnie bowiem Klejmont pozostawił drzwi aresztu niezamknięte.

Za tę przysługę otrzymał od Kwiatkowskiego 5 rs., od Gilberta 10 rs.; oprócz tego pił z nimi wódkę i piwo, których im do więzienia dostarczał.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 24-go listopada, o godz. 1-ej po południu, w lokalu zarządu Towarzystwa, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa kolei dąbrowskiej. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie zarządu z ogólnego stanu interesów, budżet dochodów i rozchodów na r. p.; upoważnienie zarządu do czynienia wydatków na rachunek kapitałowy: zapasowego, obrotowego i resztek kapitału dodatkowego obligacyjnego oraz na rachunek pożyczek rządowych; wybory.

— D. 24-go listopada, o godz. 12½ po południu, w biurze zarządu Towarzystwa przy ulicy Elektoralfiej № 7-my, odbędzie się zgromadzenie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa fabryki cukru „Michałów”. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans, wnioski komisji rewizyjnej i pokwitowanie zarządu z czynności, etat wydatków na przyszłą kampanję, wybory, sprawy bieżące Towarzystwa, upoważnienie zarządu do zawarcia umowy z dyrektorem na dalsze trzy lata i powzięcia postanowienia co do sposobu sprzedaży cukru. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 8-go grudnia.

Ze świata.

× Z Krakowa piszą: „Wielkim powodzeniem cieszyła się po raz pierwszy urządzona tu staraniem Towarzystwa ogrodniczego wystawa chryzantemów lub, jak inaczej nazywają, jastrunów czy złocieni. Mnóstwo kwitnących tych roślin wystawili ogrodnicy miejscowi i prywatni hodowcy, a pierwsza ta wystawa ogrodnicza daje pewność, iż i następne mogą budzić żywe zainteresowanie.—Zapewniają, iż na miejscu księdza Puzyry, świeżo mianowanego biskupem krakowskim, sufraganiem arcybiskupa lwowskiego zostanie ksiądz Józef Pelczar, kanonik kapituły krakowskiej, profesor tutejszego uniwersytetu.—Towarzystwo nauczycielek podjęło myśl urządzania odczytów dla dzieci. Odczyty te odbywać się będą w wielkiej auli gmachu nowego uniwersytetu.—Wysocy utalentowany artysta-malarz Wincenty Wodziański wchodzi w związek małżeński z panną Franciszką Gryglewską, córką Karola i Emilji, właścicieli dóbr Topola.—Teatr zapowiada szereg występów gościnnych Heleny Modrzejewskiej. Znakomita artystka przybyć ma do Krakowa d. 8-go grudnia i grać będzie dwa tygodnie.”

× Dziennikarz w koronie. Założycielowi dziennikarstwa francuskiego, wydawcy Gazette de France, Teofrastowi Renaudotowi, wzniesiono pomnik. Przy tej sposobności dzienniki francuskie podają niektóre charakterystyczne szczegóły z dziejów dziennikarstwa. Wiadomo, iż królowa Elżbieta zasilała artykułami politycznymi pismo Mercure anglais, król zaś Ludwik XIII-ty był stałym i pracowitym współpracownikiem Gazette de France. „Dziennik mój jest dziennikiem wszystkich wielkich i moźnych tego świata—pisał o sobie z dumą Renaudot—i niebardzo przesadzał, gdy zważył, jak potężne wpływy miał królewski jego współpracownik. Współpracownictwo to było tem przyjemniejsze, iż Ludwik XIII-ty nie tylko nie pobierał honorarjów, lecz przeciwnie, płacił dziennikowi 500 talarów pensji rocznej. Zresztą współpracownictwo królewskie miało i swoje złe strony, o czem przekonał się Renaudot. Po śmierci króla dworacy przypomnieli rejentce Annie Austrjackiej, iż w Gazette de France w r. 1633-im ukazał się artykuł, odzywający się o królowej z przekasem, przepełniony docinkami wielce drażliwej natury. Wytoczono tedy Renaudotowi proces

o obrazę majestatu, jakież jednak było zdziwienie, gdy redaktor *Gazette de France* przedstawił dokumenty stwierdzające, iż artykuł wyszedł z pod pióra Ludwika XIII-go. Oczywiście proces natychmiast umorzono. Jezuita Griffet znalazł w bibliotece w Bethune dwa foljały wypełnione rękopisami artykułów, pisanych przez Ludwika XIII-go do *Gazette de France*. Obecnie znaleziono jeden taki rękopis w paryskiej bibliotece narodowej. Dokumenty te są ponumerowane i noszą tytuł: „Pamiętniki w formie artykułów, pisane ręką króla Ludwika XIII-go, dotyczące operacji wojennych w Lotaryngji, Pikardji i Languedoku od r. 1633 do 1642-go.” Rękopisy te otrzymał od króla i zachował w swojej bibliotece hr. Bethune, brat Sully'ego, używany przez Henryka IV-go i Ludwika XIII-go do różnych misji dyplomatycznych. Z porównania rękopisów i numerów *Gazette de France* okazuje się, iż Renaudot nie był redaktorem malowanym: rękopisy królewskie poprawiał, przerabiał, skrócał itp. Niektórych rękopisów niema w *Gazecie*. Widocznie artykuły te poszły do kosza. Artykuły, pisane własną ręką króla, osobny kurjer woził do redakcji *Gazette de France* i wręczał je Renaudotowi osobiście w jego gabinecie.

× **Student ministrem.** Ministrem oświaty publicznej w Urugwaju jest p. Jan Castro, który w tych dniach dopiero zdawać będzie egzamin na dyplom inżynierski. Młodzian ten uczęszczał na kursy inżynierskie, powołano go zaś tak nagle do objęcia teki ministerjalnej, iż nie zdążył złożyć egzaminu państwowego. Dzienniki Montewideo są wielce tym faktem zgorzzone, twierdzą, iż nawet mądry Ben. Akiła nie odważyłby się twierdzić, iż coś podobnego zdarzyło się już gdziekolwiek. Pan Jan Castro złoży prawdopodobnie świetnie egzaminy, bo gdzieżby znalazł się profesor, któryby miał odwagę „obciąć” swego ministra?...

× **Znaczna produkcja.** Ogólna liczba cygar, sfabrykowanych w r. b. na Kubie, dochodzi do 300 milj. sztuk. Z tego 40 milj. poszło na konsumcję miejscową, 118 milj. wysłano do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, 142 zaś milionów dostało się innym krajom. Tegoroczna produkcja cygar na Kubie doszła do 50 milionów marek.

BAŃKI MYŚLANE.

W tydzień po ślubie.

Mąż, spróbowałszy potrawy, bierze się za boki od śmiechu (w tydzień po ślubie wszyscy mężowie śmieją się z takich rzeczy, później dopiero płaczą):

— Co to jest? To mają być pierogi?

— Przepraszam cię, mój mężulku—wyjaśnia żona—zaczęłam robić pierogi, ale przez pośpiech przewróciłam o jedną kartkę za dużo w książce kucharskiej i skończyłam potrawę według przepisu na... gulasz.

*

Idzie zima, zima biała,
Mróz i śniegi z sobą wiedzie;
O, witajcież nam opsy,
Lisy, skunksy i niedźwiedzie.
Już ostatnie ciepło słońca
Z technieniem zimy uleciało,
Łada deszczu—i pokryje
Świat się płachtą śnieżno-białą
Kalendarze protest niosą,
Bo tam, wedle ich osnowy,
Dzień dwudziesty ledwie grudnia
Jest początkiem pory nowej,
Ale ludzkość im nie wierzy,
Jak się często zresztą zdarza,
Zbyt przezorna, aby czekać
Na tę zimę z kalendarza.
Więc gosposia, mgły świadoma,
W której zimę okna mokną,
Mchów i piasku całe fury
Za podwójne kładzie okno;
Zaś gospodarz, wydobywszy
Z worka swego groszy nieco,
W dom sprowadza wozy węgli,
Co to w piecach ciepło nieca.
▲ *familias* zacny pater
Gderze nieco nie bez racji,
Gdy trzewików furę trzeba
Dla zbyt licznej konsolacji.
Biedak zaś, co to dmucha
W palce, gdy go mrozi zima,
Pyta siebie, jak bez ognia
Pięć miesięcy tych wytrzyma?
Tak ludzkość niezbyt chętnie
O początku zimy prawi:
„Przyjdzie, przyjdzie, ani chybi,
I każdemu kłopot sprawi.”
By zaś kłopot wynagrodzić,
Zahaftować zima każe
Mrozom okna w szronu kwiaty
I w srebrzystych palm pejzaże...

— Komitet damski przy warszawskim Towarzystwie opieki nad zwierzętami, składa podziękowanie członkowi kół damskiego pani L. B. za jednorazowy dar rs. 100 do wyłącznego rozporządzenia tegoż komitetu. Na posiedzeniu z dnia 13-go listopada r. b. powyższa suma przeznaczona została na urządzenie dalszego ciągu odczytów popularnych.

Na szpital starozakonných.

S. K. rs. 2 kop. 20.

Dla ubogiej nauczycielki M., która z powodu ataków sercowych nigdzie lekcji dostać nie może. Bezimiennie kop. 40.

Na nędzę wyjątkową.

W dzień urodzin ukochanej córki Janiny składamy rs. 1 kop. 20.
Na budowę kościoła św. Florjana na Pradze.
Henryka rs. 10.

NEKROLOGJA.

+ Jutro, w piątek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele pp. Sakramentek na Nowem Mieście odprawione będzie

doroczne nabożeństwo żałobne,

za spokój dusz zmarłych braci i siostr, oraz zapisodawców i dobrodziejów arcybractwa nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu i łącznej z niem instytucji jałmużniczej, na które to nabożeństwo arcybractwo członków swych i rodziny zmarłych zaprasza.

5388



Sebastjan Milanowski,

obywatel m. Warszawy,

opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 20-go listopada 1894 r., przeżywszy lat 79. Żałobne nabożeństwo odbędzie się dnia 23 listopada, t. j. w piątek, o godzinie 10-ej zrana w kościele Wszystkich Świętych, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych w smutku pozostali: żona, dzieci i wnuki.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

5398

+ Dnia 23-go listopada, t. j. w piątek, jako w dzień imienin
ś. p. Klementyny ze Szpechtów Lange,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-ej zrana, na które córka zaprasza uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych. —5380

+ Za spokój duszy

ś. p. Józefa Szachmacińskiego,

jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmielickim) na Krak.-Przedmieściu, o godzinie 11-ej przed poł., dnia 24-go listopada, to jest w sobotę, na które w smutku pozostała żona z córką, zięciem i wnuczką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

5383

+ Za spokój duszy

ś. p. Klemensa Witoszyńskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha (po-paulińskim) dnia 23 b. m., w piątek, o godzinie 9-ej zrana.

+ Dnia 23-go listopada r. b., o godzinie 9 i pół zrana, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Michała Katarzyńskiego,

odbędzie się msza święta w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

5395

+ Za duszę

**ś. p. Balbiny z Winczewskich
Piatkowskiej,**

odbędzie się dnia 24-go listopada, to jest w sobotę, o godzinie 10-ej zrana, w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne, na które zaprasza pozostały mąż krewnych, przyjaciół i znajomych.

5403

+ Dnia 23-go listopada r. b., to jest w piątek, o godzinie 9 i pół zrana w kościele pokarmielickim na Krakowskim Przedm. odprawiona zostanie msza święta za duszę ś. p.

Juljanny Waltemberg,

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, na którą pozostałe córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych.

1404

+ Za duszę ś. p. Juljana Jarmulskiego,

jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu jutrzejszym, t. j. 23 b. m., o godzinie 9 i pół zrana, w kościele powązkowskim, oraz poświęcenie Krzyża przy grobie, na które zaprasza rodzina zmarłego.—5400

B. P.

EDWARD REDLICH,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 21-go listopada 1894 r., przeżywszy lat 64. Pozostali w nientulonym żalu: matka, żona, syn i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w piątek, dnia 23-go listopada, o godzinie 1-ej z południa, z mieszkania przy ulicy Chmielnej pod № 16 na miejsce wiecznego spoczynku.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

3—5399

+ Dnia 23-go listopada, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się msza święta, o godzinie 10-ej zrana w kościele W.W. Świętych na Grzybowie, za duszę ś. p. z Beistrów

Bronisławy Jarzębskiej,
na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

5402

Z Petersburga.

Russk. żiź otrzymuje wiadomość, że w Kaludze rozesłano do domów i porozwieszano na miejscach widocznych duże plakaty, na których wydrukowano co następuje:

„Dla gospodarzy wiejskich, przemysłowców powiatowych, rzemieślników i kupców.

Obwieszczenie.

„Najjaśniejszy Pan, troszcząc się o dobro wszystkich swoich wiernopoddanych, d. 18-go lipca r. b. raczył zatwierdzić „nową ustawę Banku państwa”. Nowa ta ustawa zapewnia obszerną pomoc wszystkim ruskim, którzy uczciwie i pilnie zajmują się jakakolwiek pracą, bądźto rolnictwem, bądźto handlem lub jakimkolwiek procederem i rzemiosłem. Teraz nikt z takich ludzi nie może się skarżyć, że „nie ma pieniędzy” na jakiegokolwiek potrzeby gospodarce, ponieważ każdy, choćby najuboższy, byle uczciwy pracownik, może na bardzo niewielki procent otrzymać pieniądze z Banku na najdogodniejszych warunkach. Pożyczki wydają się i na prowadzenie gospodarstwa, zastaw gruntów i na kupno maszyn, narzędzi rolniczych i na wszelkie inne najskromniejsze, byleby pewne przedsiębiorstwa; pożyczki wydawane są również „na zastaw różnych towarów”, a co szczególnie jest rzeczą ważną, na zastaw zboża, chociażby nieomłóconego. Iluż to włościan śpieszyło się, aby sprzedać tylko co zebrane zboże, nie czekając na ustalenie się odpowiedniej ceny, aby tylko opłacić podatki albo pokryć bieżące potrzeby, a następnie sami pozostawali bez zboża i w biedzie. A teraz dość jest pójść do Banku i za 4—5 kopiejek od rubla na rok można zaraz dostać pieniędzy na zastaw zboża. Jeżeli jaki gospodarz chce sprawić sobie nową maszynę, aby w ten sposób ułatwić sobie i udoskonalić uprawę ziemi, a pieniędzy potrzebnych nie ma, znów mu Bank pomogę: kupuj, co ci potrzeba, a potem staraj się zarobić tyle, abyś w ciągu całych lat trzech, z Bożą pomocą, dług oddał. Słowem, każdy „gospodarz wiejski, każdy rzemieślnik, każdy kupiec”, potrzebując funduszu na jakikolwiek pożyteczny sprawunek, może śmiało iść do Banku państwa, objaśnić o co mu chodzi i prosić o pomoc pieniężną, nie kępując się tem, że mu potrzebna drobna suma „choćby kilku dziesiątków rubli”. Ale tylko w takich wypadkach powinni się porozumieć ludzie z tej samej okolicy po kilku razem, ponieważ Bankowi trudno jest rozsyłać swoich urzędników w niewielkich sprawach.

Oddział Banku znajduje się w Kaludze przy ulicy Szlacheckiej i po wszelkie informacje można zwracać się o każdym czasie, nie wyłączając świąt, do urzędnika dyżurnego, wydawanie zaś pieniędzy odbywa się tylko w dni powszednie od godziny 9—3-ej.

Zarządzający Czerkasow.

Z powodu ogłoszonego świeżo Najwyższego rozkrytu na imię p. ministra spraw wewnętrznych gazeta *Nowosti* powiada:

„Można śmiało powiedzieć, że Najjaśniejszy Pan swoją łaskawością i widocznym odczuwaniem najdrobniejszych oznak i objawów miłości i oddania powszechnego odrazu oczarował wszystkich i każdego, odrazu oskrzydliwszy Rosję prawdziwie świetlanymi nadziejami. Jeżeli od pierwszych zaraz dni wsey zycyli Monarsze długich lat i szczęśliwego panowania, to obecnie wszyscy są pewni, wszyscy czują w tajnikach swej duszy, że te świetlane nadzieje spełnić się muszą, że uspokojona praca i troskami spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go Rosja wstępuje teraz w epokę szczęśliwego i bogatego w plony panowania.

„Serdeczna wdzięczność Najjaśniejszego Pana wobec całej Rosji w osobie szlachty, ziemstwa, rządów miejskich i publicznych padła i padnie, jak dobre ziarno na najplenniejszą glebę. Przeżywa my teraz owe chwile wzruszającego jednoczenia się i jedyności pomiędzy Monarchą a narodem, które zawsze tworzyły cuda wśród Rusi, wysunąwszy ją na czoło społeczeństw. Oby to zjednoczenie nigdy się nie przerwało!”

Izwiestia minist. zieml., organ ministerjum rolnictwa, pisząc o stosunku spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go do zadań wzmiarkowanego ministerjum, powiada:

„Nigdy w Rosji znaczenie rolnictwa nie dosięgło tej wysokości, jak za panowania zgasłego Monarchy. Interesy rolnictwa i troska o jego udoskonalenie po raz pierwszy wysunięte zostały na plan główny, jako rzecz pierwszorzędną wagi. Rolnictwo zawdzięcza

apocrywajacemu w Bogu Cesarzowi utworzenie organu centralnego, któremu powierzono pracę nad podtrzymaniem i poparciem tego fundamentu państwa państwowego pod bezpośrednim kierunkiem samego Monarchy.

Mosk. wiad. zamieszczają następującą notatkę:

„W ostatnich czasach Moskwa była, jak wiadomo nawet z dzienników, świadkiem prawdziwej bachanalijskiej pogłoski i zmyślenia, skierowanych przeciw osobie profesora Zacharjina. Agitowano we wszystkich sferach. Szanowny profesor rozpoczął w tych dniach swoje lekcje. Obszerne audytoryum było przepelnione słuchaczami, którzy powitali profesora gorącą owacją.”

Dzienniki petersburskie przytaczają szereg kwestyj, jakie, zgodnie z zatwierdzonym programem, rozstrzygane mają na zjeździe rolniczym w Kijowie w lutym 1895-go r. Ponieważ wyjaśnienie niektórych kwestyj na wspólnej naradzie może mieć znaczenie nie tylko dla okręgu kijowskiego, przytaczamy przeto program zjazdu poniżej:

Program obejmuje następujące sprawy: 1) istnienie w obrębie sześciu gubernij (kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, czernihowskiej, połtawskiej i charłkowskiej) systematy gospodarstwa polowego, ocena ich przymiotów i braków pod względem technicznym, tudzież ekonomicznym i środki, mające na celu udoskonalenie organizacji gospodarstw; 2) znaczenie oraz intratność gałęzi dodatkowych gospodarstwa wiejskiego: ogrodnictwa, hodowli wina, chmielarstwa, plantowania tytoniu, uprawy lnu, konopi itd.; 3) znaczenie i zyskowność różnych rodzajów hodowli bydła; 4) znaczenie i zyskowność fabryk gospodarskich, zakładów przemysłowych wiejskich oraz warsztatów; 5) koszty ważniejszych robót gospodarczo-wiejskich; 6) koszty produkcji zboża, roślin strączkowych i olejnych, warzyw i kukurydzy; 7) rachunkowość rolnicza i gospodarcza; 8) rodzaj nawozu i racjonalne przygotowanie go w danych warunkach gospodarstwa lokalnego; 9) przechowywanie nawozu z obór, stajen i zastosowanie go do uprawy pól; 10) zastosowanie nawozów sztucznych, a zwłaszcza fosfatów, fosforytów, superfosfatów, maki kostnej itd.; 11) nawóz syderyalny; 12) znaczenie pługów wielokorpusowych w gospodarstwach lokalnych; 13) uprawa ręczna i maszynowa zboża i buraków cukrowych; 14) zachowanie w gospodarstwach rolnych zboża i buraków cukrowych i 16) opracowanie praktyczne dogodnego sposobu odbierania buraków przez cukrownie według stopnia dobroci.

Petersb. list. otrzymuje wiadomość, iż główna wygrana 200,000 rs. w ostatnim ciągnięciu listopadowym pożyczek premjowych padła na numer subiekta handlowego u kupca Timofiejewa w Petersburgu, niejakiego Bazylego Andrejewa.

Sprawa „zaczarowanego domu”, o której pisaliśmy w swoim czasie, jest już uważana w Petersburgu za skończoną. Osiedlony w tajemniczym mieszkaniu współpracownik czasopisma *Nowosti*, p. Cardanus, nie znalazł w nim nic nadzwyczajnego, oprócz chyba zagadkowej wizyty jakiegoś ciekawego spirytysty, który usiłował „wywołać” zjawiska, rzucając dobyte z kieszeni patarażki w okno... Z drugiej strony „zjawiska” zaczęły się pojawiać u przesiedlonych na inne mieszkanie pp. Łapszynów, którzy już mieli uznać się za „nadzwyczajne media”, gdy przybyli do nich z rozporządzenia oberpoli-majstra urzędnik policyjny, po zamieszkaniu w lokalu, wszelkie objawy, jako „antymedium”, rozproszył. W dodatku okazało się, że p. Łapszynow jest podobno nie wypłacalnym dłużnikiem, który handel zawiesił i pragnął dorobić się na medjumizmie.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

REFORMA WYBORCZA.

Wiedeń 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Ponieważ wszystkie kluby oświadczają się przeciw projektowi hr. Hohenwarta, położenie rzeczy przedstawia się, jak następuje: albo hr. Hohenwart cośnie swój wniosek, albo gabinet poda się do dymisji. Książę Windischgrätz nie wniesie do izby żadnego projektu, któremu byłby przeciwny hr. Hohenwart.

KRÓLOWA WIKTORJA.

London 22-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Otoczenie królowej jest zaniepokojone jej zdrowiem. Osłabienie starcze wzrasta. Królowa ma już chód utrudniony.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

London 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Wszystkie próby pośrednictwa pokojowego pomiędzy Japonją i Chinami, nawet usiłowania rządu amerykańskiego okazały się bezowocnymi. Akcji pośredniczącej zaniechano.

London 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Marszałek Yamagata zajął Singen (?) i zabrał pięć dział chińczykom, którzy uciekają do Litszuan. Prześladowanie cudzoziemców w Chinach wzmagają się. Wielu już zabito.

REFORMA GIEŁDY.

Berlin 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Dzisiaj odbywa się w ministerjum spraw wewnętrznych konferencja delegatów ministerjalnych i bankowych, celem sformułowania projektu ustawy o reformie giełdy. Hamburgska izba handlowa i kolegium starszych kupiectwa berlińskiego wystosowały obszernie umotywowane protesty przeciw projektowi.

WYPRAWA DO BIEGUNA.

London 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Bogata amerykanka organizuje własnymi funduszami wielką wyprawę do bieguna północnego. Na czele wyprawy staną oficerowie amerykańscy. Kwestja bieguna północnego musi być rozwiązana jeszcze przed r. 1900.

WYPRAWA DO MADAGASKARU.

Paryż 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Komisja izby dla kredytu na wyprawę do Madagaskaru przyjęła sprawozdanie Chantempsa, które uznaje konieczność wyprawy ze względu na prawa, honor i powagę Francji.

Paryż 22-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Izba obraduje dzisiaj nad wyprawą do Madagaskaru. Rząd uzyskała małą większość.

FILANTROPJA KRÓLEWSKA.

Bukareszt 22-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Dla upamiętnienia uroczystości srebrnego wesela, obchodzonego z entuzjazmem w całym kraju, król Karol przeznaczył 200,000 fr. z własnej szkatuły na założenie kasy zaopatrzenia dla włościan.

ARESztOWANIE POLICJI.

Rzym 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Dyrektor policji w Termiti aresztował znaczną liczbę tajnych agentów policyjnych i wysłał ich na wyspę Termiti. Korzystając ze swojego stanowiska, dopuszczali się wielu kradzieży z włamaniem.

GIOLITTI PRZED SĄDEM.

Rzym 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — *La Sentinella delle Alpi* zapewnia, że Giolitti ma czyścić sumienie i wycofać niektóre papiery z archiwów „Banca Romana” jedynie dla oszczędzenia wielu wybitnych osobistości. Skoro mu to wzięto za złe, wypowie przed sędzią śledczym całą prawdę.

MORD CHRZEŚCIJAN.

Lugdun 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Wikariusz apostolski w Chinach telegrafuje, że w Ly-tetouan wybuchło straszne prześladowanie chrześcijan. Wielu chrześcijan już zabito. Szybka pomoc jest konieczna.

WOJNA Z LOMBOKIEM.

Haga 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Z Batawji donoszą: Holendrzy zajęli w Tjakra-Negara także pałac radży, który zbiegł. Znalezione mnóstwo kosztowności. Do Ampanan przewieziono 230 kilogramów złota i 3810 kilogramów srebra.

RZEŻ ARMEŃCZYKÓW.

London 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — *Times* donosi z Konstantynopola: Nowa komisja specjalna, wydelegowana osobiście przez cesarza, udaje się do Bitlis celem przeprowadzenia śledztwa w sprawie ostatnich krwawych wypadków w Sassunie.

Nowy Jork 21-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Senator Washburne w liście wystosowanym do prezydenta Clevelanda wskazuje na niebezpieczeństwa, na jakie narażeni są poddani amerykańscy, zamieszkalni w Armenji. Czyni on mocarstwa europejskie

odpowiedzialnymi za niedbalstwo, z jakim traktują kwestję armeńską.

NOWY PREZYDENT.

Rio de Janeiro 21-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Ludność witała podczas wyścigów bardzo sympatycznie nowego prezydenta Moraes i nowych ministrów. Gubernator Rio Grande do Sul, Casilho, pozostaje na swoim stanowisku. (Donoszono, jakoby Moraes zażądał od niego, aby ustąpił dobrowolnie dla ułatwienia dzieła pacyfikacji; przyp. red.)

Stanisławów 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Linja kolei państwowej Halicz-Ostrów, będąca przedłużeniem i uzupełnieniem kolei Stanisławów-Woronienka, otwarta będzie w r. 1896. Kierownikiem budowy ze strony rządu jest inspektor Kosiński, dotychczasowy kierownik budowy kolei Stanisławów-Woronienka.

Faryż 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Dzienniki dowiadują się z Marokku, że tuaregowie trzymają od r. 1881-go w niewoli kilku europejczyków, w tej liczbie pułkownika Lalla (?).

Antwerpja 22-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Z Bordeaux donoszą, że były dyrektor „Prateru wiedeńskiego” na wystawie antwepskiej popełnił tam samobójstwo. Przyczyną miały być straty majątkowe.

London 22-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Według doniesień z Limy, zbierają się tamże liczne oddziały uzbrojonych rokoszan. Rząd peruwiański wysłał wojska celem ich rozpedzenia.

Rzym 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — *Riforma* Crispiego nazywa mowę Cavallottiego retoryczną lekkomyślnością. Tam, gdzie mowca nie przesadzał, powiedział wprost nieprawdę, wznawiając dawno wyjaśnione i odparte oskarżenia. Wydatki na powiększenie armji uchwalone były jeszcze za rządów Depretisa, nie Crispiego, stosunki handlowe z Francją Crispi zastal już zerwane.

Rzym 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Sesję parlamentu zwołano na d. 3-ci grudnia.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Czytelnikom w Lublinie.* — Studium Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Na schyłku wieku” jest już zupełnie wyczerpane. Wydanie nowe znajduje się pod prasą i niebawem ukaże się w handlu księgarskim.

— *Pani Jadwidze X.* — W sprawie tak specjalnej, dotyczącej robót kobiecych, żadaniami objaśnieniami służyć nie możemy. Radzimy sz. pani z zapytaniem listownem zwrócić się do redakcji *Bluszczy* lub *Tygodnika miod*, gdzie tego rodzaju roboty stanowią jeden z ważniejszych działów.

— *Pani J. K. w Łowiczu.* — Mówi się: salon oświecony, a nie oświecony; miasto dobrze oświecone, a nie oświecone. Natomiast mówi się: człowiek oświecony (a lepiej jeszcze światły), tu bowiem mamy na myśli wykształcenie osoby, o której sąd wydajemy. Prawdopodobnie pisze się: cmentarz od łacińskiego wyrazu *coemeterium*, a nie smętarz, chociaż pisowni tej niekiedy pisarze nasi używali, przypisując pochodzenie tego wyrazu od smętny, smętność.

— *Pannie Morsze.* — 1) O nazwisku majątku p. J. najdokładniej poinformuje się sz. pani w dyrekcji szeregowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lublinie. 2) Nie wiemy.

— *Nowinie.* — Dom Żółkiewskich pieczętował się herbem „Lubicz”.

— *Panu Marjanowi hr. Ł.* — Adres p. Wł. S. ul. Hoża, 24. Spisu podobnego pod ręką nie mamy, żadanem więc objaśnieniem służyć nie możemy. Czy istnieje taki spis — nawet nie wiemy.

— *Pannie Helenie.* — O programie egzaminacyjnym na nau-czycielkę rysunków szczegółowo poinformuje się sz. pani w klasie rysunkowej, plac Teatrulny, 11, drugie piętro.

— *Wieloletniemu prenumeratorem w Białej Rusi.* — Według „Spisu szlachty”, b. heroldja Królestwa Polskiego przynależało szlachectwo Michałowi Lissowskiemu, synowi Antoniego, i Marcelemu Lissowskiemu, synowi Kacpra, a nadto pierwszemu herb „Lis”, drugiemu zaś herb „Lubicz”. — Wobec tak oddalonego pokrewieństwa, brat cioteczny ojca będzie tylko kuzynem.

— *Prenumeratorem w Noworadomsku.* — Dotąd prócz „Śmierci” w oddzielnej odbitce wyszło studjum, drukowane w felj-tonie naszego pisma p. t. „Felka”.

— *Panu F. S., stałemu prenumeratorem.* — Wzory do rysunku ornamentacyjnego nabyć można w każdej większej księ-garni. Jeżeli jednak idzie o wybór, radzimy przedtem obej-rzć wzory, znajdujące się w bibliotece Muzeum rzemieślni-czego (Krak.-Przedm., 66), gdzie dział ten pod każdym wzglę-dem bogato jest reprezentowany.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 22-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) —

Ruble w gotówce 222 75 (onegdaj 223.60)

Ruble na dostawę 228 90 (onegdaj 224.—)

Giełda.

Warszawa, 22-go listopada.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 228.50, co się równa kursowi 44.75 bez kosztów, gdy Petersburg cenil Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.22. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.17½ (odpowiadającym kursowi 221.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.27½ (t.j. 220.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina i 2½ kop. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego.

Waluty obce w średnim, lecz dość żywym ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.17½, 45.20, 45.22½, 45.25 i 45.27½, przeważnie jednak po kursach 45.22½ i 45.25. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawały po 45.12½. Londyn krótki kupowano po 9.19½. Za Paryż krótki osiągnęto 36.70. Wiedeń krótki sprzedawano po 74.—.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.37½, za Londyn krótki 9.22, za Paryż krótki 36.90 i za Wiedeń krótki 74.25.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie 1½%, w Londynie ¾%, w Paryżu 2% i w Wiedniu 3¼% w stosunku rocznym.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.50, stosownie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek premjowych II-iej em. z r. 1866-go wzięto kilkanaście po 219.—, oraz kilkadziesiąt sztuk listów premjowych szlacheckich po 190.—.

Renty 4% państwowej z r. 1894-go można było dostać po 95.—.

Pożyczki 4% wewnętrzne chciało zbywać po 96.— wszystkie cztery serie, a nabyto kilkanaście tysięcy rubli I-iej s. z r. 1887-go po 95.75, według ceduły, oraz kilkanaście tys. ostatniej serii 95.40, 95.50 i 95.55.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.45, a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli po 99.30 i 99.25.

Listy 5% zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 102.30 cztery pierwsze serie, oraz po 101.35 V ser. i po 101 dwie ostatnie serie, a wzięto kilka tysięcy rubli V s. po 101, oraz kilka tys. najmłodszej serii po 100.80.

Listów zastawnych 5% miasta Łodzi zabrano kilka tys. rubli po 99.50, wszystkich seryj.

Akcje w średnim ruchu przy tendencji bez zmian. Kupiono kilkanaście sztuk akcji Tow. południowo-russkiego dniewprowskiego 2395, 2400, 2410 i po 2425, oraz kilka sztuk po 2450 z dostawą w końcu r. b. Ulokowano kilkanaście akcji Banku handlowego w Warszawie po 493 i 494. Kupiono kilkadziesiąt akcji warsz. Banku dyskontowego po 420 i 421, przy żądaniu 422. Nabyto kilkadziesiąt sztuk akcji Tow. zakł. przedzł. bawełny tkalni i blech. w Zawierciu po 627 i 628.—. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcji Tow. zakładów putiłowskich po 170, oraz kilkadziesiąt sztuk tychże akcji z dostawą w końcu b. m. po 171.—. Oddano kilkanaście sztuk akcji Tow. Bałtyckiego wyrobu wagonów w Rydze po 1,190, 1,195 i po 1,200.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.47½.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.41, marki w gotówce po 45.50, guldeny w gotówce po 74.50 kop. i franki w gotówce po 37.25 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 netto. Wiadro 78% rs. 8.87—2%. Liczne zamówienia. Dowozy znaczne. Usposobienie zaś cokolwiek słabsze.

Informacje.

— Syndykat rolniczy. Zawiązany niedawno w Kijowie syndykat rolniczy rozpoczął już właściwą swoją działalność. Na biuro i składy wynajęto obszerny lokal. Przy biurze syndykatu urządzono czytelnię z książkami i czasopismami rolniczymi, z której mogą korzystać nie tylko członkowie, ale i klienci syndykatu. W sali tej wystawione też będą próbki ziarna, przyjęte na zasadzie klasyfikacji w elewatorach. Do składów syndykatu napływa już ziarno i narzędzia rolnicze; świeżo właśnie syndykat otrzymał wielkie zamówienia na nasienia buraczane, tudzież sporo drobniejszych zamówień na różne inne nasiona. W ogóle, jak zapewniają dzienniki kijowskie, organizacja działalności syndykatu w kierunku praktycznym posuwa się szybko naprzód, wobec czego w epoce kontraktów kijowskich czynności syndykatu będą już w pełnym biegu. Grono członków syndykatu powiększa się ustawicznie.

— Giełdy nalciane. Przemysłowcy nalciani poczynili w ministerjum skarbu starania o otwarcie w Baku i Batumie giełd nalcianych.

— Pożyczki na zboże. Zarząd kolei południowo-zachodnich zwrócił uwagę naczelników stacji i agen-

tów, udzielających pożyczek na zboże, że wysokość tych pożyczek, oznaczona w wykazach, stosowana być może tylko do najlepszych gatunków zboża. Wobec tego polecono im skrupulatnie oglądać zboże, na które wydawane być mają pożyczki.

— Splaw. Pod Płockiem przepłynęło dotąd przeszło 1,200 tratów, złożonych przeważnie z drzewa budulcowego, zaś w większej części ze szpak, belek i klepek, przeznaczonych do Prus.

— Dywidenda od akcji Towarzystwa fabryki cukru „Czersk” za kampanję ubiegłą ma wynosić podobno 7%.

— Herbata kaukaska. Birz. wied. donoszą, iż sprawa uprawy herbaty chińskiej na Kaukazie, rozpoczęta z inicjatywy znanej firmy K. i S. Popowów, przybiera obszerne rozmiary. W r. b. ze stacji kolei zakaukaskiej Czakwa wysłana będzie do Moskwy pierwsza partja zupełnie przygotowanej i wysuszonej herbaty z Kaukazu. Powodzenie pierwszej próby wywoła zapewne naśladowanie ze strony osób, posiadających własność ziemską na Kaukazie.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 21 listopada r. b. — Usposobienie słabe, dowozy nieznaczne, obroty małe. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 100 korcy, wyborowego ziarna nie nabywano, za białą płacono 4.50, innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta ofiarowano 600 korcy, wyborowy towar kupowano po 3.10 do 3.15, średni po 2.80 do 3.05. Owsa 200 korcy stosownie do gatunku rozprzedano po rs. 2.15 do rs. 2.30.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 22-go listopada r. b.			
	przyszło:	wyszło:	pozostało:
	wag.	wag.	5 wagonów
Żyta	10	—	110
Owśa	—	—	—
Maki żytniej	—	—	1
Maki pszennej	—	—	65
Kaszy jaglanej	—	—	182
Kaszy gryczanej	—	—	23
Ryżu	—	—	—
Pszenicy	—	3	67
Jęczmienia	1	1	59
Grochu	—	—	—
Gryki	2	1	67
Cebuli	—	—	—
Fasoli	—	—	—
Łoju	—	—	—
Makuchów	—	—	—
Maki kartoflanej	—	—	—
Kukurydzy	—	—	—
Soli	—	—	—
Rodzyneków	—	—	—
Prosa	—	—	—
Tranu	—	—	—

Razem 18 wagonów 5 wag. 529 wagonów

Cukier. Według sprawozdania Biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 10-go listopada r. b. na tamtejszym rynku cukrowym dokonano następujących transakcji: mączka cukrową krystaliczną w okresie czasu od dnia 5-go do dnia 10-go listopada r. b. z kampanji 1894/95 r.: w d. 2-im listopada r. b. 20,000 pudów na stacji Olszanka na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zapłatą połowy należności po upływie 6-ciu miesięcy; 20,400 pudów na stacji Pohrebyszcze na grudzień po rs. 4.60, z zapłatą należności po upływie 6-ciu miesięcy; 15,000 pudów na stacji Pohrebyszcze na styczeń-luty po rs. 4.50, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 4-ym t. m. 6,000 pudów na stacji Winnica na maj-czerwiec po rs. 4.90 z zadatkiem 25 kop.; 12,000 pudów na stacji Pohrebyszcze na listopad-luty po rs. 4.50, z zadatkiem 30 kop.; w dniu 5-ym t. m. 100,000 pudów na stacji Kijów II na wrzesień-styczeń po cenie o 85 kop. niższej od przeciętnej ceny rocznej rafinady rafinerji kijowskiej, do obrachunku rs. 4.50; w dniu 7-ym t. m. 35,000 pudów z odbiorem w Odesie na listopad-grudzień, po cenie o 85 kop. niższej od przeciętnej ceny rocznej rafinady rafinerji kijowskiej, z zaliczeniem rs. 4.50 do obliczenia, z których połowa płatna po upływie 6-ciu miesięcy; w dniu 8-ym t. m. 25,000 pudów na stacji Kotużany na listopad po rs. 4.55, z zapłatą należności po upływie 7½ miesięcy i 25,000 pudów na stacji Zmierzynka na listopad po rs. 4.55, z zapłatą należności po upływie 7½ miesięcy; w dniu 9-ym t. m. 25,000 pudów na stacji Ryszczew na maj-czerwiec po rs. 4.75, z zadatkiem 30 kop. z kampanji 1895/96 r.: w dniu 7-ym listopada 25,000 pudów z odbiorem w Odesie na wrzesień-listopad po cenie o 85 kop. niższej od przeciętnej ceny rocznej rafinady rafinerji kijowskiej, z zaliczeniem rs. 4.50 do obliczenia, z których połowa płatna po upływie 6-ciu miesięcy. Na wywóz sprzedano cukru białego w dniu 7-ym listopada 30,000 pudów na stacji Krzyżopol na grudzień po rs. 1.40; w dniu 8-ym t. m. 10,200 pudów na stacji Wapniarka do sprzedaży komisowej w Genui; w dniu 9-ym t. m. 30,000 pudów na stacji Krzyżopol na listopad-grudzień po rs. 1.37½. Świadczeń wywozowych sprzedano: w d. 5-ym listopada r. b. na 33,000 pudów cukru na styczeń po rs. 1.41½, na 30,000 pudów na listopad-grudzień-luty po rs. 1.41 kop., na 20,000 pudów na grudzień-luty po rs. 1.41 i na 20,000 pudów na grudzień-styczeń po rs. 1.41; w dniu 7-ym t. m. na 20,000 pudów cukru na marzec po rs. 1.41½ w stosunku puda. Ceny rafinady w Kijowie wynosiły: hr. Bobryńskich I-szy gatunek rs. 5.70, Towarzystwa kijowskiego I-szy gatunek rs. 5.70, Towarzystwa fabryki Gniewań I-szy gatunek rs. 5.70, Towarzystwa rafinerji czerskiej I-szy gatunek rs. 5.70; cukier rafinowany o 30 kop. na pudzie drożej.

Stan zasiewów. Z ogłoszonego urzędowego sprawozdania inspektorów podatkowych o stanie zasiewów w połowie października okazuje się, iż pierwsza połowa tego miesiąca była bardzo pomyślna dla zasiewów ozimych. Zboże było już sprzątnięte w zupełności, pozostała tylko w polu pewna część hreczki i kartofli. Urodzaj zbóż jarych wczesnego siewu dał rezultat lepszy od średniego. Owies ilościowo obrodził dobrze, pod względem gatunku jednak pozostawia sporo do życzenia. Niezbyt pomyślny był urodzaj prosa i hreczki. Kartofle skutkiem deszczu w wielu miejscowościach wygniły i dlatego ogólny ich zbiór będzie gorszy od średniego. Według nadesłanych z 606 powiatów relacji, stan ozimów w 49-iu powiatach jest bardzo dobry, w 23-ach zadawalniający, a tylko w 57-ach nie zadawalniający. W porównaniu

z miesiącem poprzedzającym stan zasiewów znacznie się poprawił; w gubernjach Królestwa Polskiego, nadbałtyckich, zachodnich i środkowo-przemysłowych. W gubernjach wschodnich i północnych (z wyjątkiem petersburskiej i pskowskiej) zasiewy, zwłaszcza późniejsze, pogorszyły się cokolwiek.

Konopie mocno. Zapasy bardzo małe, a i dostawa towaru bardzo nieznaczna. Przy ruchu więc nawet średnim usposobienie ogólne rynku jest zwykłe. Ceny podniosły się dla wyższych gatunków. Płacono za I-szy gatunek rs. 5, za II-gi rs. 4.80, za III-ci rs. 4.50.

SZARADA.

(Ułożył A. Tenenbaum).

Pierwsze pierzose nie bez białka,
W samym środku jakby gałka.
Znana rzeka sama druga,
Trzecia trzecia prawie sługa.
Bo czystość nas kołysze,
I powtarza: „cicho! cicho!”
Wszystko, mówią, że zwycięży,
Zależy to od oręży.

Rozwiązanie kryptogramu, umieszczonego w n-rze 233.

I coraz bardziej, i coraz więcej,
O jej prostocie myśląc dziecięcej,
Pytałem siebie: czy jestem godny,
Takiej miłości czystej, łagodnej?
Lecz czulem tylko, że byłbym dla niej
Gotów me życie poświęcić w dani,
I byłbym rzucił wszystko, gdy trzeba,
I poszedł za nią prosto do nieba,
I byłbym poszedł za nią do piekła...
Gdyby—nie była z drugim ucieka!

(Z wiersza „Legenda pierwszej miłości” Adama Asnyka).
Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: R. Hekselman, K. Delecka, W. Karczmarska, W. Obrębska, G. Lipszyc, J. Zych, A. Kwapiszewska, E. Cohn, L. Rucińska, W. Kanada, M. Towiańska, A. Kwapiszewska, Eppelbaumówny, D. Lewicki, E. Biernacka, Z. Dobrzyńska, W. Czajkowska, R. i R. Meier, A. Czapurska, W. Żukowska, A. Babicka, A. O. lechowska, H. Korecka, J. Adolph, H. i E. Heymanówny, J. Daszkiewicz, A. Sachs, Marysińska z Mokotowskiej, R. Hekselman, S. Lubelska, Gabriela H., E. i B. Hoppenfeld, K. stanca K., A. Braumówna, H. Głowacka, N. Węgrzyn, L. B. Jadzia Z. z Towarowej, A. Bekker, F. Szapiro, Kazimiera Z., F. Trockenheim, O. Binder, B. Wanderstokowa, A. Winnicka, G. i S. Erlich, F. Rappel, H. Przewoska, E. Żalaska, W. Wengli, Porcelanowa lalczecka.
Panowie: W. B., R. Głowacki, J. Przeworski, M. Meer, ser, O. Seeman, W. Poeche, A. Lubelski, E. Berlinerblau, B. Bdzubdzia, W. Stoltz, A. Lauterbach, J. Galinis, J. Reba, Bock, R. Jot, A. Lauterbach, J. S., J. Przedecki, Z. Polpowski, M. Bluman, M. C., J. Korsi, H. Rosenzweig, H. Zygmunt L., F. Z. Sz., Aleksander K., S. Herkner, Trzeciak, K. Brokman, M. Kranz, L. Idzkowski, A. Olszewski, Atom, E. Weksler, Domyślny, H. Blumay, E. Perlmuter, B. Bossak, W. Gasperski, Hippocentaurus, S. Ostrowski, N. Prokmanowski, Kazimierz K., J. Węgrzyn, Ludwik Sz., A. W. Puchniewski, A. Szenwald, W. Iżyłowski.
Z powyższych rozwiązań otrzymaliśmy od pp.: Nekona z Rudy Pabjanickiej, W. Znamierowski z Przysuchy, R. D. H. Warszawskich z Ostrow, I. Przedecki z Włocławka, A. chrosa z Łowicza, G. i R. Brokmanów z Włocławka, A. Kle., z Kalisza, J. i K. Szyfferów z Łodzi, M. Mokrzycki z Wilna, J. Szpadrowskiego z Brześcia Litewskiego, S. Marowski z Siedl, M. Abramowski z Łodzi, M. Sakowski z Kalisza i Z. Winnickiego z Lublina.
Z zagranicy dobre rozwiązanie nadesłała pani J. Elsnerowa z Gruz.

Na kopertach listów, zawierających zadania do rozwiązania, należy wypisywać, iż wewnątrz znajdują się takowe.

ODPOWIEDZI.

— Pani M. Mohr. z Wilna. Pomyłka to listonosza, która naprawić nie jesteśmy w możności.
— Panu W. B. A po co początek?
— Panu Aronowi Ten. Rozwiązując, zapomniał szan. pan, że w wierszu powinna być i właściwa liczba sylab. Naturalnie, że przy takim rozwiązaniu nie mógł się pan w zadaniu dopatrzyć dowcipu.
— Porcelanowej lalczecka. Ponieważ listy, wrzucone do skrzynki redakcyjnej, nie chybają adresatów, przeto puszczając musimy, że szan. pani rozwiązania swoje lokowała w skrzynkach nie naszych.
— Wini K. Niestety! Dedykacja chybi celu, łamiąc bowiem do druku się nie kwalifikuje.
— Panu R. Jók. Mogą, rzecz prosta, ale o ile okazałoby się tego godnymi. Faktycznym kierownikiem jest adwokat S. wowski.
— Panu S. Herk. Arytmograf użytkujemy.
— Konstantynopolowi. Ostatnio nadesłaną pracę pańską do druku zakwalifikowaliśmy.
— Agentowi J. R. z Ceglanej. Szarada pańska zamieszczona na nie będzie.
— Panu A. Frę. Obie prace pańskie do druku się nie kwalifikują.
— Panu Feliksowi P. z Łodzi. Arytmograf w koszu.
— Panu E. Sachs. Z pracy pańskiej korzystać nie będziemy.
— Panu S. Kron. Figielek zamieszczony nie będzie.
— Panu Izidorowi Perl. A naturalnie, ale tylko esencja to jest ostatni zewnętrzny utwor, zawierającego takiel wierszy okrągłą liczbę 176. Oto dosłowne, z zachowaniem stylu i pisowni, jego brzmienie:
„Poczem wzbudzony, przykleknoł,
Przyłożył do głowy fuze,
Naciągnął kurek, wystrzelił, późni jenknol
No, i rozwił jej iluzję!”
!!!

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 22-go listopada r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 21-go g. 9 w.	758.1	75	PdZ	3.8	= 3.0
D. 22-go g. 7 r.	757.5	95	Z	3.5	= 2.8
g. 1 pp.	758.1	94	Cisza	4.8	= 3.8
W ciągu d. 21-go	Temperatura najniższa C. -0.4=R. -0.3				
d. 21-go b. m.	najwyższa C. 3.7=R. 2.9				
	Wysokość wody spadłej mm. 0.0.				

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 20-go listopada r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr siła 1-12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	68.4	5.8	—	0	pogodnie	—	15
Berlin	72.4	4.0	PdW	2	deszcz	—	—
Biarritz	70.0	10.5	W	3	1/4 pochm.	—	—
Budapeszt	74.9	4.4	PdW	1	pochm.	—	4
Bukareszt	76.0	1.8	PdZ	6	pochm.	—	4
Christiansund	68.2	7.4	WPd	1	1/4 pochm.	—	—
Genewa	71.9	5.0	—	0	mgła	—	—
Gleichenberg	75.8	3.4	Z	2	pochm.	—	8
Hamburg	71.2	5.1	PdW	2	mgła	—	—
Ischl	78.9	2.0	PdW	1	mgła	—	2
Kijów	79.8	-2.7	PnW	1	mgła	—	—
Konstantyn.	67.3	9.6	Pn	3	deszcz	8	10
Kopenhaga	71.3	6.1	Pd	2	mgła	—	—
Kraków	76.3	0.4	W	1	pochm.	—	0
Lwów	75.3	0.0	W	2	pochm.	—	-1
Malta	64.9	18.9	W	3	1/4 pochm.	—	21
Monachjum	72.6	0.9	—	0	mgła	—	4
Moskwa	79.0	-3.4	—	0	mgła	—	—
Nizza	67.1	13.6	W	2	1/4 pochm.	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	72.4	7.0	Pn	1	mgła	—	10
Petersburg	76.5	-0.8	Pd	2	śnieg	—	—
Praga czeska	78.7	4.8	PdZ	1	mgła	—	10
Rzym	67.8	8.6	Pn	2	pogodnie	—	18
Sztokholm	72.8	5.4	—	0	pochm.	—	—
Tryest	68.5	8.7	WPn	4	pogodnie	—	13
Wiedeń	74.2	2.5	PdW	2	mgła	—	5

Kolje

Boutony

Zegarki

Szpilki

Pierścionki

brylantowe z kolorowymi kamieniami i perłami, prześliczne nowe modele.

brylantowe, Szafiry, Rubiny, Szmaragdy i Perły; bogaty wybór, realne ceny.

damskie pięknej artystycznej roboty, emaljowane oraz ozdobione perłami i brylantami.

do krawatów od zupełnie tanich do wytwornych.

brylantowe, oraz z perłami i kolorowymi kamieniami, znany z bogactwa i gustu assortyment

poleca magazyn

M. Mankielewicz,

w gmachu testu pod filarami.

1868r

FABRYCZNY

Skład Broni

Roberta Ziegler

Trębicka 4.

Poleca po niższych cenach w wielkim wyborze rewolwery oryginalne amerykańskie fabryk Merwin mow od rs. 4.50 do rs. 40. Cenniki ilustrowane na żądanie. Gwarantujemy dwuletnia.

1937

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. W wykonaniu zapisu Józefa Kurjerowa z procentów od legowanego kapitału pod nazwaniem „Zapis Macieja Kosiewicz, wiernego sługi”, przypadają w d. 6 (18) lutego 1895-go r. do naznaczenia trzy nagrody po rs. 50 dla służących mężczyzn, moralnego, religijnego i wiernego prowadzenia się, wyznania rzymsko-katolickiego i pochodzenia polskiego, zostających w nieprzerwanej służbie w jednym miejscu najmniej lat 15, z pierwszeństwem dla służących w Warszawie. w szczególności w starych chorowitych kawalerów, albo bezdzietnych wdowców.

Kandydaci na powyższe nagrody winni najpóźniej do dnia 15 (27) stycznia 1895-go roku wnieść o to podanie do rady miejskiej i dołączyć:

- 1) Metrykę swego urodzenia.
- 2) służący w Warszawie—książeczkę służbową, służący zaś na prowincji—świadczenie właściwej władzy policyjnej o liczbie lat nieprzerwanej służby w jednym miejscu, i
- 3) świadectwo pana, u którego proszący służy, poświadczające przez właściwą władzę policyjną o prowadzeniu się kandydata z objaśnieniem o stanie zdrowia samego pana, jak również o tem czyli tenże jest starym kawalerem albo wdowcem bezdzietnym.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin**
Sekretarz rady **Lechowicz**.

Dr KUNZ,

specjalista na choroby oczu i uszu.

Toruń, Rynek Nowomiejski № 22. —1369

Zakład dentystyczny
F. IDZIKOWSKIEGO,

plac Teatralny (Wierzbowa № 11) od 10—6.

Specjalność—sztuczne zęby wstawiane systemem własnym, uznanym jako praktyczny i poleconym do rozpowszechnienia przez zjazd dentystów w Berlinie.

Zęby wyjmują się bezboleśnie przy zastosowaniu odpowiednio do potrzeby: kokainy, gazu rozwesalającego lub chloroformu i urządzeniu ściśle antyseptycznym w asystencji dwóch lekarzy.

1340

DŁUGA 12.

Izabella Dźwigalska

właścicielka magazynu mód, poleca wielki wybór kapeluszy eleganckich, kopjowanych z modeli zagranicznych.

Przyjmuje się panienki do nauki za opłatą. 4734

KAPIELE

w hotelu Angielskim.

Wanny porcelanowe po kop. 40, prysznic po k. 15

rozbierny pokój i prysznic ogrzane.

Od godziny 7-jej zrana do 11-jej wieczorem. 5184

DENTYSTA JAKÓB TIPOGRAFF

Leszno 12.

Specjalność: wstawianie zębów sztucznych w złocie lub w kauczuku ze złotem. Leczenie, plombowanie zębów, oraz wyjmowanie tychże.

Przyjmuje od 10—6-jej. 5336

Sklep towarów galanteryjnych
LUDWIKA ROSENZWEIGAz rogu ulic Długiej i Miodowej przeniesiony został do składu tegoż przy ul. **Przejazd № 9**. 5325

Dr med. HENRYK HELLIN

(choroby skórne).

Przyjmuje od godziny 4½—6½.

Kapucyńska 3. 5340

— D-ta **ROTEIM** powrócił. Królewska № 45, leczy, plombuje, wprawia sztuczne zęby. 5319

Zakład Lecznicy dla chorych na uszy

D-rów K. Benni i L. Guranowskiego

BRACKA 20.

przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie. W ambulatorjum udzielają się porady codziennie od 11—1-jej p. p. **Cena biletu kop. 50**. 1311

Gabinety Dentystyczne

Dra Czesława Muszalskiego

Żurawia 13, przyjęcie od godz. 10½ do 5. 5285

Gust. CHWAT

upoważn. przez Okręg Nauk. **specjalista**
Nauczyciel Buchalterji

autor „Buchalterji włoskiej” Bielańska 16. 5329

BIZUTERIA

złota i srebrna

w Wielkim Wyborze, ceny niskie,

z pierwszorzędnymi i najlepszymi fabrykami

A. KALHORN

Krakowskie-Przedmieście № 71. 5391

Wiadomość dla uczących się sztuki
krawiectwa damskiego i kroju.

Z powodu, że bardzo wiele pań zgłasza się do urzędu Starszych o uzyskanie świadectw uzdolnienia z nauki krawiectwa damskiego i kroju, Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego w Warszawie zawiadamia niniejszem, że tylko te panie pozyskać mogą atestaty, które pobierają naukę w zakładach i szkołach profesjonalnych prowadzonych przez osoby wykwalifikowane w profesji krawiectwa damskiego i kroju przez Urząd Starszych.

Dotąd następujące zakłady i szkoły otrzymały prawo zapisywania uczennic i przedstawiania następnie ich do egzaminu w Urzędzie Starszych: pp. Ksawerego **Głodzińskiego**, **Michaliny Mercere**, **Eufemji Pilniakowskiej**, **Emilji Ehrenkreutz**, **Jadwigi Wojtkiewiczowej** i **Natalji Tisserant**.

Osoby, które dotąd nie złożyły egzaminów a utrzymujące od lat kilku zakłady nauki krawiectwa, mogą składać podania na złożenie egzaminów z prawem zapisania się na członków zgromadzenia. 5303

DR. GRODZKI leczy choroby sekretne oraz nie-możę wskutek tychże. Śliska 7. 5183

LEKTORKA

poszukuje zajęcia na godziny w języku polskim, francuskim i niemieckim. Wiadomość: Hoża 7, w Mleczarni Krajowej. 5390

Książę S. D. ANDRONIKOW

nadesłał znaczny transport

NATURALNYCH

Kachetyńskich Win

z własnych winnic „**Alazan**”; sprzedaż **hurtowa** i detaliczna w składzie **własnym**. Krakowskie-Przedmieście № 85 (po bardzo umiarkowanych cenach). 5389

SPRAWOZDANIE.

Wykonawcy ostatniej woli s. p. Edwarda de Klopmana, co do pomocy naukowej za okres czasu od włącznie 1/I 1891 do włącznie 31/12 1894, to jest za 4 lata.

Według testamentu, wykonawca winien był zebrać w powyższym okresie rs. 1,800, zebrał zaś 2,062 kop. 50. Tę kwotę ostatnią rozdał wykonawca testamentu 23 osobom na pomoce naukowe. Kwity tychże mogą być przejrane u gospodarza domu pod № 58 przy ul. Chmielnej. 1393r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Niemen. Ch.—Serdeczne życzenia solenizantce. Czy można listownie? Odpowiedzi od p. J. nie mam. Proszę dać znak życia o sobie. Wspominam, tęsknię i pamiętam...—Białolicy. 5393

— Irysowi. — Wczoraj przyjechałem; odebrałem listy, błagam o przebaczenie. Na Boga, proszę, pisz. Adres ten sam. W Warszawie zostaje. 5396

5391 X.—Pamięć ostatniego widzenia jest mi pociechą i wiarą w lepszą przyszłość. Mimowolny żal za szczęściem utraconem ustępuje, gdy pomyślę, że wkrótce cię zobaczę. To tak jeszcze pozytywnie mało. a tak dla kochającego wiele. Czy na ten drugi list mam dać listowną odpowiedź? Przypuszczam, że tak.

W razie zaprzestania opłaty składek:

NOWA POLISA

Towarzystwa Wzajemnego Ubezpieczenia na Życie

„NEW-YORK“

zawiera następujący przywilej, wyraźnie w warunkach polisy wymieniony: **Jeżeli ubezpieczony na Rubli 10,000** w wieku np. lat 30, według taryfy mieszanej o 20 składkach, zapłaciwszy składki za 3 pełne lata lub dłużej, **nie chce lub nie może** płacić dalej, to ubezpieczenie samo przez się przedłuża się na **pełne rubli 10,000**, na wypadek śmierci, **bez obowiązku opłaty dalszych składek**, bez udziału w dalszych zyskach, np.:

Jeżeli opłacano składki:

przez lat 3 — na dalsze 6 lat i 7 miesięcy,
" " 5 — " " 14 " " 11 " i t. d.

Czyli: w razie śmierci ubezpieczonego w ciągu tego okresu przedłużenia, pomimo nie wnoszenia składek, całkowity kapitał **rubli 10,000** — wypłaconym zostanie **spadkobiercom** jego bezzwłocznie. Po upływie tego terminu wszelkie zobowiązania Towarzystwa z polisy wypływające, ustają. Bliższych wiadomości udziela: **Biuro w Warszawie:** Plac Saski Nr 5, w **Wilnie:** ul. Wielka dom Heimana, oraz PP. Agenci.

Dyrektor Oddziału Warszawskiego

K. RADKIEWICZ.

Rs. 4,172,788 znajduje się po 1 Październiku w Banku Państwa.

Już po 1-ym roku (1) polisa staje się „bezpłatną”, (2) obowiązują samobójstwo i śmierć w pojedyńku, (3) płatna jest „dywidenda.” 1008r

Rękawiczki w wielkim wyborze z najlepszych skór
Damskie czarne i kolorowe, na 3 guziki para 70 kop., na 4 guziki 80 kop.
Damskie z wyszyciem, na 3 guziki para 80 kop., na 4 guziki 90 kop.
Damskie zamszowe, wybornie piorące się, na 3 guziki para 80 kop., na 4 guziki 90 kop.
Damskie szwedzkie, w kolorach spacerowych i balowych: na 6 guzików fason Mousquetairs, para 1 rs., na 8 guzików 1 rs. 20 kop., na 10 guzików rs. 1 40 kop., na 12 guzików 1 rs. 60 kop.

poleca Skład fabryczny
Józefa Lukrecy
 w Warszawie, Tłomackie 3.
 Każda ilość wysyła się za zaliczeniem.

GAZETA ROLNICZA

pod redakcją D^{ra} T. Kowalskiego i A. Trylskiego.

Gazeta Rolnicza — najobszerniejsze pismo rolnicze polskie, rozpocznie w r. p. 35-ty rok istnienia. Na skutek obfitości materiału **format dotychczasowy zostaje zwiększonym przy jednoczesnym obniżeniu ceny o rubla rocznie.** — Cena wraz z przesyłką pocztową: rocznie rubli 8, półrocznie rubli 4, kwartalnie rubli 2.

Nadsyłający do 15 Stycznia n. st. 1895 r. całoroczną prenumeratę z góry, wprost do redakcji (Warecka 7), otrzymają bezpłatnie, jako premjum, kalendarz „Koleś dla gospodyń” na r. 1895 p. Lucyny Cwierzakiewiczowej. 1518r

Zarząd Drogi Żelaznej

FABRYCZNO - ŁÓDZKIEJ,

podaje do wiadomości, że w dniu 18 (30) Listopada b. r., o godzinie 10-iej rano, na stacji towarowej Łódź, sprzedawać się będzie przez publiczną licytację

27 bel, wagi 387 pudów 36 funtów

SUROWEJ BAWELNY.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, zechcą tytułem vadum zdeponować w kasie towarowej po rubli 300. 1590r

Szukają miejsca od Stycznia

Dentystka,

pracująca od lat kilku jako asystentka i

Dyrektorysa,

która w jednym z większych sklepów po- znańskich prowadzi białe szycie i jest zarazem ekspedjentką. — Zgłoszenia przyjmuje

R. Koczorowski

w Poznaniu, St. Marcin 49. 1596r

Pomniki Granitowe

wykonywają się na miejscu i są gotowe w znacznym wyborze.

Ul. Wolska Nr 14

Andrzej Pruszyński,

Art. Rzeźbiarz. 1161r

OGŁOSZENIE.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych podaje do wiadomości osób interesowanych, że Cesarskie Rosyjskie Towarzystwo Techniczne w Petersburgu, urządza w Lutym r. 1895 I-szą Rosyjską Wystawę Drukarstwa, na której projektuje się osobny Oddział artystyczny (XII).

Oddział ten składać będą: 1) różnego rodzaju materiały, przygotowane do druku i intrygatorstwa i 2) oryginalne prace artystów i reprodukcje tychże, dokonane rozmaitym sposobem ciśnienia.

Licząc na życzliwe poparcie, Biuro grupy XII, uprzejmie prosi o nadesłanie oryginalnych rysunków polskich artystów, jeżeli można z ich reprodukcjami nie później, jak do 1-go Lutego 1895 r., pod adresem Biura, z odnotowaniem na tychże rysunkach, czy były takowe reprodukowane i gdzie mia- nowicie.

Dla wyznaczenia miejsca na Wystawie i ułożenia katalogu, pożądanym jest otrzymanie wiadomości do 1-go Grudnia r. b., na kartkach co do ilości proponowanych na Wystawę oryginałów i drukowanych kopij. Przy sprzedaży wystawionych przedmiotów będą pobrane 10% do Kaasy Wystawy dla powiększenia funduszu na utrzymanie Szkół Towarzystwa.

W końcu Komitet Tow. Z. Sz. P. nadmien- ia, że osoby, pragnące przyjąć udział w grupie XII Wystawy, mogą otrzymać w Kan- celarii Towarzystwa nadesłane kartki anon- sowe. 1592r

Mam zaszczyt zawiadomić, iż specjalna sprzedaż **plótna ja- roslawskiego na ko- szule i prześcieradła**, znanego ze swej białości i trwałości, oraz **rawenduku i plótna su- rowego z fabryki BRACI ZOŁOWYCH** znajduje się u mnie na składzie przy ul. Gęsiej Nr. 16 w podwórzu na prawo. 2025

Hirsz Frejdenberg.

Marja Rodziewiczówna

Najnowsza powieść

LEW W SIECI.

wyszła z druku i sprzedaje się u wydawcy oraz we wszystkich księgarniach po rs. 1 kop. 50. Zamówienia z prowincji, uskuteczniają się i za zaliczeniem pocztowym.

Wydawnictwo S. LEWENTALA,

Warszawa, Nowy-Swiat 41.157r

Towary dobre.

Skład Bielizny i Płótna

A. RIEDEL,

istnieje od 1830 r.

15. Krak.-Przedmieście 15.

Poleca w wielkim wyborze

Koszule doskonałego

kroju od rs. 1 kop. 75.

Kalesony, Ręczniki, Kołnierze,

Mankiety, Chustki do nosa białe

i kolorowe Cache-nez, Krawaty

najnowszych fasonów itp. 1551

Ceny przystępne.

Towary dobre.

Do rozszerzenia fabryki maszyn

Gorzelniczo - cukrowniczych

zapewniających poważne zyski, poszukuje się

WSPOLNIKA

z kapitałem od 75 do 100 tysięcy rubli.

Suma powyższa pokryta być może i drogą

udziałów po 5000 rubli. Reflektanci mogą

adresy swe nadsyłać do Biura ogłoszeń

gra pod „Przemysł żelazny”. 1601r

Magazyn Mebli

K. RABONG,

Nowy-Swiat 39.

Posiada duży wybór mebli, przy- muje obstalunki na całe urządze- nia mieszkań po cenach przystęp- nych. 1580r

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Joska Włodawer

stosownie do art. 512 Kod. Hand. zawi- adza wierzycieli rzeczonoj masy, że Sąd Hand. w Warszawie wyrokiem z d. 16

Września r. b. wyznaczył ostateczny cza- sowy miesięczny termin do sprawdzenia

wszystkich wierzycieli tejże upadłości i

sędzią-komisarz do czynności sprawdzenia

wyznaczył pierwszy termin na d. 30

pada (12 Grudnia) r. b. na godz. 12, w

Wydziale II-im Sądu Handlowego War- szawskiego z dowodami usprawiedliwie- nymi ich pretensje. O dalszych terminach nastąpi osobne ogłoszenie.

Warszawa, d. 8 (20) Listopada 1894 r.

Syndyk tymczasowy adw. przysięgły

K. Kossakowski.

MAJĄTKI W KRYME

do sprzedania, w blizkiej odległości od stacji

Drogi Żelaznej, zupełnie urządzone, 2000

i 2500 dzies., z łakami sztucznie irygowanymi

mi, przydatne do prowadzenia gospodarstwa

mlecznego: 2500, 3500, 7000, 100.00 i w

dzies.; czarnoziem, ogrody owocowe rs. 1000

ce. Tamże pożądana jest suma rs. 400.000

na zastaw nieruchomości ziemskiej

Dla powzięcia informacji szczegółowej

włać się należy pod adresem: Sewastopol

J. Hasbura.

M. ME W ANDA
WYPRZEDAŻ
 16. Erywańska 16.
 ZUPĘŁNA
 Weh zagranicznych i krajowych oraz RESZTEK
 Batystów, Haftów i Barchanów.
 Rozpoczęła się d. 15 b. m., t. j. w Czwartek.
 16. Erywańska 16.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1895—20-tu koni dla Warszawskiej Straży Ogniowej, od rs. 240 za jednego konia.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczne przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 480, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Deklaracje przedstawione po godzinie 11-ej przed południem nie będą przyjęte, napisane zaś nie według wskazanej formy uznane będą za nieważne.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzania w Wydziale Kasowym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świąteczne, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1598r

Skład Materiałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

Miodowa № 8,

poleca **TRAN LEKARSKI**

tegoroczny, żółty, oraz biały parowy, prawdziwy **LOFODZKI,**

Oliwę Nicejską, Esencję Octową, Perfumy Angielskie i Francuzkie, 2029

oraz WSZELKIE MATERJAŁY APTECZNE I TECHNICZNE.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1895 r. do 1 (13) Stycznia 1896 r., siana dla karmienia bydła rogatego na targowisku bydłecem na Pradze, od ceny 7 $\frac{1}{2}$ kop. za wiązkę siana ważącą dziesięć (10) funtów.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczne przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 500, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świąteczne, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1527r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Listopada r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje,

na dostawę w r. 1895 dla aresztantów Warszawskiego policyjnego aresztu produktów spożywczych, od cen zamieszczonych w wykazie dołączonym do warunków licytacyjnych.

Ogólna summa dostawy wynosi 6,695 rs. 68 kop.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczne przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 670, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Deklaracje przedstawione po godzinie 11-ej przed południem, nie będą przyjęte, napisane zaś nie według wskazanej formy, uznane będą za nieważne.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzania w Wydziale Kasowym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świąteczne, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1593r

**Skład Sukna i Kortów,
 Fabryczny Skład Pluszu**

wszelkich materiałów Konfekcji dla Dam,

Nalewki № 24.—Filia Żabia № 3, 1553r

Jakób Rothstadt.

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, że w dniu 16 (28) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe, przed tą Radą odbędzie się powtórna licytacja publiczna, na oddanie w antreprzyę dla Zakładów Dobroczynnych m. Warszawy węgla kamiennego na rok 1895, około 275,000 pudów i drzewa sosnowego około 230 sążni pełnych kubicznych 3-ch arszynowych, od cen powiększonych: 13,45 kop. za pud węgla: rs. 26 za sążeń kubiczny drzewa.

Życzący sobie przyjąć udział w licytacji, winni w terminie oznaczonym w Radzie Miejskiej deklarację w russkim języku, na zwyczajnym papierze, bez poprawek i podskrobań, oddziennie na każdą z dostaw, z wyszczególnieniem literami i liczbą ceny po jakiej licytant obowiązuje się wziąć dostawę tych przedmiotów.

Do deklaracji dołączone być mają vadia: na węgle rs. 3,690, a na drzewo rs. 600.

Warunki licytacyjne i wzór deklaracji, mogą być przeglądane w biurze Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, w godzinach biurowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radea Stanu **M. Waraksin**
 1571r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Eliksir, Puder i Pasta do zębów

Wielebnych OO. BENEDYKTYNÓW

z Opactwa **SULAK** (Dep. Gironde).

Przełożony **O. MAGUILLON.**

2 medale złote: Bruksella r. 1880,

London r. 1884.

Wynalezione w r. **1373**

przez księdza

Piotra Bourseau.

Sprzedaż hurtowa **SEGUIN, Bordeaux.**

Dom założony w r. 1807.

Sprzedaż detaliczna w wielu handlach perfumeryjnych i aptecznych. 1537r



PUDER WARSZAWIANKA

FELIKSA WARESKIEGO.

SKŁAD GŁÓWNY TŁOMACKIE Nr 13.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich perfumeryach.

Sprzedaż dozwolona na ogólnych prawach handlu za Nr 657

Berlińska Fabryka wyrobów metalowych, posiadająca w Warszawie zakład galvanizacyjny, poszukuje

zdolnego fachowca

jako zarządzającego, z dobrymi świadectwami. — Pierwszeństwo mają mówiący po niemiecku i mogący przedstawić odpowiednie gwarancje.

Wiadomość u p. Michała Hirschfelda, Karłowicka 5, codziennie między godziną 8 i pół a 4 i pół. 2014

SALAMI

GORGONZOLA

oryginalne włoskie
poleca Handel Win
i Delikatesów

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście 25.

Znanej dobroci
St. Petersburgskie nieprzemakalne

PLANDEKI

N. L. MÜLLERA

poleca

Wiktor Wertheim

ul. Orła Nr. 11. 1600

Potrzebny jest 2031

Dystylator,

obeznany z wyrobem słodkich wódek, araków, likierów itp., posiadający świadectwa z pierwszorzędnych dystryktów. Oferty z oznaczeniem wynagrodzenia i kopjami świadectw proszę nadsyłać do administracji dóbr Wileżków, poczta Dobra, gubernja kaliska.

2007



Fabryka Powozów Karola Bergera,

przeniesioną została z d. 8 Lipca 1894 r. z ul. Lesznej na Orłę 9, o czem zawiadamia JW. i W. odbiorców.

Najbardziej ulepszone

MOTORY gazowe i naftowe
(system Kappela).

Wyłączna sprzedaż u firmy

H. SOMY A.

Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie, Bracka 25. 1207

NAŁĘCZÓW ZAKŁAD LECZNICZY

cały rok otwarty.

W sezonie zimowym dwóch stałych lekarzy, kuracje: hydropatyczna, kąpielami mineralnymi sztucznymi, elektrycznością. — Kuchnia własna z zastosowaniem zalecanej diety. Mieszkanie, całkowite utrzymanie i dozór lekarski od rs. 2 kop. 50 na dobę. 1436r



Główny Skład Zakładów Żyrardowskich



w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55.

poleca względem Szanownej Publiczności

ODDZIAŁ BIELIZNY DAMSKIEJ I KONFEKCJI,

w którym stale posiada duży wybór bielizny gotowej, sporządzonej podług najnowszych modeli paryżskich, poczynając od cen najniższych, a mianowicie:

Koszule od rs. 1 za sztukę, — Kaftaniki od rs. 1.15 za sztukę, — Pantalony od rs. 1 za parę, — Spódniczki od rs. 1.75 za sztukę,

Spódniczki ciepłe od rs. 2.50 za sztukę, — Bluzki i Matinki od rs. 2.25 za sztukę, — Szlafroczy od rs. 6 za sztukę.

Kołdry watawone czysto wełniane od rs. 7.50 za sztukę. 1507

NOWOŚĆ

Szlafroczy, Spódniczki i Kołdry z materiałów puchowych. — Gotowe wyprawy od rs. 100.

Skład i Malarnia Porcelany,

szkła i fajansu,

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO,

Nr. 20 BRACKA Nr. 20

w Warszawie.

W celu uniknięcia pomyłek uprasza się o zwrócenie uwagi na firmę i adres.

Piękne Serwisy porcelanowe na 12 osób w kwiaty malowane, ze 117 sztuk złożone od rs. 50
Serwisy fajansowe ze 116 sztuk od rs. 32
Serwisy do kawy lub herbaty od rs. 6
Garnitury na unywalnie od rs. 3.50
Wazony do kwiatów para od rs. 2
Znaczny asortyment figurek porcelanowych oryginalnych saskich para od kop. 40
Serwisy do likieru od rs. 1.80
Serwisy do octu i oliwy od rs. 1.35
Talerze granitowe nie tłukące się tuzin rs. 1.80
Talerze fajansowe w dobrym gatunku po rs. 1.20

Talerze porcelanowe białe tuzin od rs. 1.80
Talerze porcelan. malowane w kwiaty od rs. 3.60
Talerze restauracyjne potrójnej grubości od kop. 60
Szkłanki do herbaty tuzin od kop. 40
Spodki pod szklanki tuzin od rs. 3.60
Filiżanki do herbaty tuzin od rs. 1.50
Filiżanki do czarnej kawy tuzin od rs. 1.50
Wazy, półmiski, salaterki, sosierki, kieliszki, karafki, dzbanki, wyroby majolikowe, wszystko w najlepszym gatunku i na każdą cenę, w dużym wyborze.
Dorabianie brakujących przedmiotów do serwisów podług danych wzorów. 1901

WYKAZ

Numerów Listów Likwidacyjnych 4% Królestwa Polskiego, w dniu 31 sierpnia, 1 i 2 września (12, 13 i 14 września) 1894 r. wylosowanych, które od dnia 19 listopada (1 grudnia) tegoż roku do spłacenia przypadają.

Po Rs. 1000:

49	1083	1774	2821	4085	4852	6427	7280	8653	9394	10892	11105	12132	12872	13538	14146	15100	15772	16470	17021	17590	18003	18591	19125	19624	20358	21141	21410	22459
123	117	2025	3026	138	905	438	351	661	403	445	135	154	957	571	167	169	874	544	64	630	72	897	161	655	395	166	508	517
171	124	37	102	153	982	502	378	677	566	517	207	178	976	654	279	229	904	549	114	652	108	937	353	695	399	181	530	530
277	240	58	202	266	992	606	414	748	582	615	248	208	979	776	239	245	991	601	146	718	113	947	367	799	419	182	589	589
278	248	70	210	531	5127	645	416	765	596	683	396	371	13013	786	363	247	16029	645	191	724	404	950	401	876	505	191	739	739
445	373	93	245	547	400	7014	567	784	723	700	446	430	80	794	372	287	41	650	215	729	407	966	413	943	669	247	770	770
531	437	174	487	566	740	32	806	786	758	727	536	438	261	834	374	301	129	657	247	757	421	973	424	952	686	249	946	946
584	491	394	543	571	765	75	847	818	803	853	685	502	304	885	446	423	194	678	296	801	437	990	430	955	730	285	955	955
969	508	485	588	630	975	150	872	949	896	927	781	504	364	935	475	449	261	681	319	822	648	991	443	988	776	299	982	982
981	655	663	649	650	6179	155	8069	979	963	1108	943	546	376	956	512	457	373	688	394	837	737	19003	458	20046	786	371	982	982
983	692	670	753	681	296	190	337	980	10008	22	971	589	427	969	598	470	416	837	402	841	836	52	489	171	885	372	22002	22002
1024	722	774	873	708	318	220	349	9219	82	44	982	663	429	14027	648	471	430	845	477	871	850	58	498	313	983	374	113	113
1060	1724	2781	3879	4726	6366	7276	8465	9343	10129	11084	12079	12674	13529	14122	14656	15619	16466	16995	17554	17947	18866	19102	19570	20325	20988	21377	22388	22388

Po Rs. 500:

53	1232	2333	3576	4681	5791	6883	7813	9357	10162	11267	12149	13002	14694	16165	17222	18164	18972	19812	20804	22441	23333	24662	25253	26182	26952	27570	28305	29297
63	237	356	630	779	829	897	818	497	527	278	238	90	797	390	411	179	19064	523	826	532	351	709	524	195	956	684	323	389
108	239	456	775	823	957	978	976	523	591	315	352	146	802	457	434	195	74	850	841	574	469	714	569	218	957	777	391	389
124	278	690	790	847	962	7018	8030	625	678	445	425	284	961	509	514	257	92	864	924	590	779	827	605	229	27039	808	475	389
130	315	737	915	911	971	56	66	692	691	471	488	357	988	542	568	251	96	879	933	608	815	849	615	248	45	867	485	389
207	321	893	963	937	6012	158	78	719	743	485	514	455	15168	544	586	366	102	911	967	689	835	883	674	350	57	867	527	426
312	375	3037	979	968	24	259	390	726	789	546	529	494	191	547	592	406	212	917	21027	706	859	894	679	421	121	888	618	489
330	398	82	980	5134	38	294	712	736	815	649	565	719	302	557	634	461	216	20043	81	714	861	934	834	430	126	899	765	634
504	510	137	987	147	77	300	717	806	846	653	591	980	431	587	773	526	265	126	127	756	868	967	887	489	131	994	765	634
523	759	313	4102	391	111	345	744	809	875	669	603	14013	717	641	795	575	314	214	306	803	969	977	924	528	197	28021	774	634
595	798	352	116	466	183	424	845	880	930	707	617	105	880	724	804	605	382	227	310	843	24010	984	976	600	206	207	150	845
614	800	393	131	487	273	577	916	16003	944	784	631	126	944	761	809	623	430	339	348	972	42	25050	26012	735	206	215	864	780
843	950	393	142	549	359	578	940	80	11044	873	700	154	981	849	854	646	545	498	394	23007	88	126	97	869	246	245	94	634
850	2007	464	175	563	485	671	955	149	86	901	781	155	16021	849	854	646	545	498	394	23007	88	126	97	869	246	245	94	634
915	16	529	455	623	492	675	978	237	206	958	837	330	27	885	18066	737	571	548	22079	242	164	158	110	916	529	252	265	29088
916	65	537	478	676	682	719	9104	251	241	12078	868	335	31	956	72	848	572	710	149	293	363	212	130	935	333	262	265	29088
979	134	542	526	668	764	742	298	292	244	80	884	598	43	17051	97	888	700	737	250	312	560	218	157	939	541	265	29088	29088
1126	2298	3559	4596	5723	6879	7775	9327	10319	11246	12108	12928	14646	16093	17116	18103	18893	19711	20791	22334	23332	24629	25251	26162	26951	27562	28296	29234	29994

Po Rs. 250.

84	1925	3821	6013	8184	10934	12616	13797	15875	17651	19850	21383	23389	25081	26637	28199	29488	31436	32898	34828	35845	37406	38824	40115	41535	42647	43539	45147	47139
85	2015	851	223	245	983	665	939	964	712	933	404	439	101	705	226	511	490	33158	860	921	563	954	144	561	712	549	257	184
124	16	4015	294	399	986	666	14126	16071	798	952	413	441	280	747	257	578	541	238	877	950	624	961	187	562	747	587	266	202
203	21	24	350	581	11001	745	213	216	824	966	500	607	305	927	380	590	545	340	882	36016	704	39072	271	569	751	678	286	499
535	75	68	468	597	29	763	247	218	957	20060	501	685	347	27003	388	668	615	386	883	73	788	86	303	641	776	715	332	525
538	154	341	513	760	184	766	271	255	975	61	543	727	472	15	518	693	654	419	884	98	874	105	411	692	807	746	338	574
601	414	399	530	779	235	894	275	258	18038	126	702	766	482	21	523	799	658	594	885	136	879	156	483	714	835	986	362	881
717	434	707	536	817	337	922	458	319	43	261	737	885	516	188	703	844	699	653	911	166	884	189	487	718	873	4115	456	934
816	651	855	644	845	359	931	570	375	101	349	801	991	585	200	738	897	712	818	915	213	910	200	515	722	886	126	474	981
820	665	873	655	9021	406	940	574	438	117	367	926	994	594	257	749	992	730	996	968	315	949	246	561	736	891	221	539	48036
942	777	916	687	108	518	946	592	448	188	378	969	24005	618	348	756	30007	743	34013	35031	359	962	284	566	879	919	231	547	116
967	3063	999	692	223	530	13160	613	496	261	408	22061	152	622	426	792	24	934	49	71	474	994	308	626	42119	921	299	560	332
1128	73	5007	847	434	570	178	717	728	265	460	101	241	745	572	865	40	976	75	97	491	38014	340	640	122	923	354	577	426
135	114	63	892	445	595	204	733	773	345	500	121	245	758	576	903	76	989	82	103	535	54	343	650	143	932	435	602	490
335	123	82	7037	472	643	245	787	809	510	536	227	279	770	579	923	153	32016	84	192	672	126	389	654	195	940	488	613	574
445	169	393	329	496	659	304	814	889	523	621	282	321	813	675	978	169	19	134	203	679	161	412	844	248	979	508	738	599
499	184	508	344	795	817	325	981	964	601	700	315	405	859	683	29017	488	80	170	227	720	363	490	848	256	992	530	838	754
518	296	549	367	953	869	336	996	983	19038	759	323	466	958	721	34	500	92	191	348	836	368	634	885	305	43094	571	903	872
566	305	575	398	10009	891	349	15144	17048	221	783	433	576	978	741	95	793	222	244	350	876	383	780	918	313	176	593	973	941
602	439	582	497	31	925	421	163	56	244	21041	525	599	26100	830	193	934	300	266	572	891	404	785	925	392	185	599	46007	974
610	481	714	503	86	12020	440	332	127	324	65	753	684	120	834	249	966	327	298	589	904	437	844	983	400	233	612	130	49022
657	483	743	538	568	265	443	481	192	500	71	964	801	138	932	337	31089	388	389	690	942	519	905	987	439	248	772	175	26
713	510	748	828	578	287	458	521	254	606	132	968	863	159	994	363	91	453	514	718	37001	633	925	41071	474	341	860	327	34
811	536	804	8008	575	333	593	539	265	666	152	997	893	199	28026	407	101	495	647	730	51	543	959	105	499	376	981	904	39
839	553	886	10	597	367	621	599	398	692	165	23143	895	434	61	412	119	498	659	756	174	573	961	214	511	382	45015	956	40
883	680	929	11	723	426	706	607	478	711	233	340	25067	455	90	416	303	567	690	753	209	574	962	216	512	424	19	966	43
895	760	957	22	845	532	742	732	532	746	318	344	70	460	166	437	307	657	719	793	243	578	40006	310	531	499	86	980	53
1899	3771	6006	8072	10894	12534	13781	15800	17565	19765	21333	23360	25072	26462	28182	29443	31435	32680	34775	35816	37333	38732	40046	41480	42593	43520	45098	47121	49055

Po Rs. 100

61	5998	12408	19277	26688	32763	39766	45236	50896	57462	62640	67832	72805	77246	82553	88143	92110	96372	100095	104672	108137	112285	116340	120669	125791	129989	134215	139196
81	6138	453	523	750	843	794	279	51043	567	744	840	907	385	667	161	200	403	107	685	188	291	426	693	918	130179	221	277
109	228	517	812	762	856	845	298	64	696	761	855	938	422	773	222	209	441	186	757	268	378	428	700	976	275	225	274
132	240	747	916	848	33058	864	369	121	732	932	872	73027	503	856	248	236	451	236	785	367	379	480	748	126001	285	251	277
142	446	907	20119	851	177	869	392	140	957	977	909	155	613	907	279	290	469	317	895	466	530	482	782	186	349	275	285
185	510	929	170	27033	344	969	394	225	58049	63068	919	169	636	918	305	301	511	392	923	473	563	485	121043	209	398	278	294
197	603	13073	340	122	347	40900	413	353	56	184	940	177	658	980	331	308	551	416	939	480	741	538	57	230	415	294	366
204	680	352	398	160	512	93	447	450	204	190	994	216	704	83122	387	427	(*)	559	495	959	481	743	585	87	269	472	338
223	737	428	570	287	527	128	473	495	240	257	68063	273	750	171	400	428	573	562	975	568	785	667	249	360	526	458	414
233	833	453	725	296	533	248	487	502	288	387	89	289	828	173	425	432	696	738	105003	622	880	717	336	415	531	484	432
238	858	667	784	440	593	272	641	517	338	398	216	452	851	221	458	504	750	780	71	635	939	763	381	483	552	572	501
244	865	749	799	447	716	343	663	534	384	412	237	461	926	225	573	534	793	790	81	705	955	766	448	526	570	580	667
254	865	774	900	489	809	439	770	943	441	427	281	467	978	264	588	564	902	854	98	708	965	812	455	528	572	603	713
258	108	815	21016	543	34045	496	874	957	467	529	322	540	78039	311	647	668	928	101047	171	709	993	830	502	530	592	616	778
260	411	825	241	556	79	514	878	52046	573	607	375	732	147	380	664	688	932	179	175	742	113006	855	532	562	613	777	788
266	469	919	253	811	83	540	895	236	646	638	384	744	187	399	772	702	97010	218	194	789	46	939	603	670	624	135067	888
268	584	959	415	963	136	573	913	266	651	684	515	844	250	416	919	734	84	348	244	842	91	117090	621	772	692	122	839
278	785	14030	430	28067	192	902	976	338	742	801	593	922	386	423	943	747	88	407	265	109172	161	122	644	778	720	148	985
288	909	44	652	82	262	909	984	376	890	821	620	939	407	493	981	881	121	419	282	191	404	273	653	783	733	157	140060
298	931	354	674	266	412	941	46101	381	801	824	686	74051	409	532	89026	901	133	465	295	197	521	316	675	792	805	188	85
308	934	378	724	405	447	41084	286	428	876	838	700	217	437	538	69	913	141	510	371	205	524	404	714	803	861	212	128
318	989	395	880	449	510	93	301	471	885	864	827	234	586	772	136	949	154	761	396	257	585	416	795	821	966	317	146
328	8032	446	911	477	577	96	408	566	927	905	892	342	736	800	188	955	241	827	429	269	656	556	856	866	131104	381	153
342	269	523	969	522	690	118	561	580	59014	985	911	351	800	895	227	93036	292	961	473	295	756	612	875	127118	171	487	159
350	281	744	22094	573	759	157	590	801	29	64085	955	380	933	983	211	279	318	969	489	338	882	641	931	136	204	506	170
358	379	781	155	646	941	240	632	841	54	348	134	438	347	84297	487	313	381	187	614	371	959	671	180	306	264	796	235
362	384	932	190	666	35046	288	681	853	147	478	152	561	501	332	494	363	548	217	679	336	960	694	223	370	365	812	323
366	412	980	193	8	64	289	976	937	267	483	308	590	525	351	539	466	549	228	699	387	996	751	230	420	379	813	350
376	445	15021	212	8	9	152	459	47047	954	291	485	343	673	659	412	549	498	569	230	717	394	114016	829	306	455	851	624
382	518	22	224	823	336	461	160	53259	394	553	493	794	683	447	576	540	593	304	723	420	23	856	332	502	602	896	626
386	570	118	231	830	535	531	327	306	421	634	508	745	716	450	620	622	714	310	905	429	46	885	342	534	655	136050	638
392	633	148	310	903	545	612	343	328	502	675	521	816	851	690	632	636	880	318	924	495	59	900	395	603	661	58	671
402	797	209	343	29267	556	634	352	334	683	800	562	857	869	896	668	681	950	356	106203	639	95	974	441	692	707	80	757
406	803	213	443	403	639	667	407	341	819	836	625	885	938	936	676	732	988	422	206	648	124	118044	510	862	747	114	771
412	828	498	457	440	664	791	414	626	935	841	750	902	80048	982	734	784	98017	516	221	659	142	108	584	940	758	388	799
416	892	519	482	472	708	904	440	704	983	853	787	966	96	85024	803	794	22	663	231	741	162	121	781	128064	778	411	886
422	903	538	651	532	839	42045	636	720	60001	896	793	75049	110	105	821	807	135	665	249	891	176	242	820	89	833	422	887
426	903	545	755	587	907	100	674	751	79	65047	871	151	207	153	825	94034	176	679	252	996	275	233	866	148	835	439	909
432	904	601	779	635	943	107	735	829	116	220	888	256	230	337	858	57	183	719	269	110077	328	269	942	157	997	587	968
436	915	715	838	687	985	131	767	920	341	234	906	271	234	813	862	70	213	778	348	129	329	357	955	179	132024	646	989
442	915	816	869	692	36202	195	794	54083	389	263	978	284	400	555	898	125	217	855	350	315	336	483	123021	213	78	756	141104
446	950	868	8	872	316	230	800	110	525	297	70043	294	435	572	928	233	230	870	398	388	357	543	165	215	134	781	236
452	950	953	885	878	358	352	876	188	591	298	51	338	514	629	90113	300	322	956	431	462	365	556	179	218	241	790	238
456	962	986	23043	887	365	462	48025	208	645	306	148	343	604	689	194	309	333	103016	465	478	384	185	257	287	835	250	
462	962	16135	92	30173	460	483	62	251	672	346	174	418	638	701	228	433	358	55	495	660	391	635	303	287	305	137008	304
466	982	292	208	203	502	624	100	497	727	436	256	425	721	712	229	467	396	111	520	669	396	657	393	293	312	16	414
472	982	424	264	256	511	626	110	712	779	515	295	489	735	755	360	515	431	155	527	697	425	701	443	326	381	121	423
476	982	475	341	278	592	757	240	798	880	520	362	492	883	831	392	538	483	200	618	747	446	797	451	429	405	235	458
482	982	594	372	279	679	954	295	905	912	580	560	564	900	888	435	567	597	206	625	808	453	955	459	471	529	247	478
486	982	598	410	306	682	43156	326	982	61001	589	637	644	904	86065	531	591	756	321	645	914	592	119037	525	489	682	484	620
492	982	662	895	310	37027	191	378	55019	18	596	693	659	937	81	579	598	762	343	658	933	604	60	529	495	690	582	683
496	982	690	24017	311	63	221	387	73	71	790	715	696	968	120	586	645	801	415	852	111003	638	99	587	518	738	663	694
502	982	694	97	337	78	512	493	131	150	853	724	697	81007	192	596	914	836	521	956	9	641	218	553	579	824	679	695
506	982	779	102	516	123	603	557	133	239	870	733	718	51	237													



ORYGINALNE „SINGERA“ MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

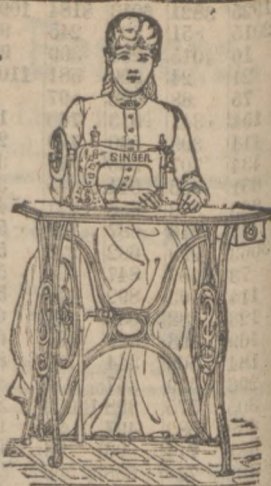
THE „SINGER“ MANUFACTURING COMPANY

są najlepszymi maszynami do szycia, co
54-ch pierwszych nagród najzu-
Każda z tych maszyn posiada na ra-
markę fabryczną



na wystawie w CHICAGO udzieleniem
pełniej stwierdzeniem zostało.
mieniu i podstawie niniejszą

markę fabryczną



prawnie zastrzeżoną we wszystkich państwach. Zważając
się przed innymi fabrykatami, które bez

na powyższą markę Szan. Publiczność, najłatwiej ustrzeże
tej marki nie są maszynami „Singera.”

Oryginalne SINGERA Maszyny do szycia są do nabycia w Warszawie w składzie
Wierzbowa Nr 6, **G. Neidlingera**, Wierzbowa Nr 6,

ŁÓDŹ

KALISZ

KIELCE

RADOM

LUBLIN

ŁÓŹA

PŁOCK

SIEDLCE

Piotrkowska 22.

Warszawska 47.

Rynek 20.

Lubelska 109.

Krak.-Przedm. 176/7.

Rynek 216.

Tumska 56/7.

Warszawska 191.

1591r

Nauka i wychowanie.

Była nauczycielka gimnazjum, z doskonałym francuskim, ruskim, dobrą muzyką i niemieckim, udziela lekcji i korepetycji, oraz załatwia wszelką korespondencję. Wilcza 6, m. 2, od 9—12. 45146

Czytelnia dla dzieci i młodzieży. Wszystkie nowości beletrystyczne dla dorosłych. Nowy Świat 41, m. 15. 41091

Francuzka z ruskim i polskim udziela lekcji u siebie i na mieście. Nowy-Swiat 24, 8-ie piętro, od 1—3-ej. 45243

Gimnazystka z patentem, udziela lekcji. Grzybowska 29, m. 4. 45173

Gimnastyka szwedzka zdrowotna, lecznicza, masaż. Zakład p. Heleny Kuczańskiej, pod kierunkiem lekarskim dr. Sławińskiego. Ulica Mazowiecka 5. 41948

Niemieckiego konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16, m. 16. 44559

Nauczyciel ze szkolną praktyką uniwersytetu jurewskiego poszukuje miejsca na wyjazd, dla przygotowania dzieci do szkół rządowych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami „Wu. Pe.” 44564

Niemka rodowita patentowana, która skończyła zagranicą wyższy zakład żeński i handlowy, z korespondencją handlową, ma godzinę wolną. Chmielna 28, miesz. 15, od 4. 44880

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent konserwatorium, poszukuje lekcji muzyki, za mieszkanie i życie. Nowogrodzka 37, mieszkanie 11. 44597

Niemka rodowita, znająca języki: ruski i polski, udziela lekcji konwersacji niemieckiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Godzina”. 44863

Niemka udziela lekcji i konwersacji dzieciom i młodzieży szkolnej. Ulica Chmielna 32. 44607

Nauczycielka z wyższym dyplomem matematycznym, poszukuje lekcji, korepetycji. Leszno 49—20. 44682

Nauczycielka z gimnazjalnym wykształceniem, doskonałym ruskim, konwersacją francuską, muzyką, poszukuje lekcji lub demi-placę. Szpitalna 3, mieszkania 8. 45189

Nie drogo. Potrzebny nauczyciel języka niemieckiego. Przejazd 11, stróż wskaże. 45195

Niemka starsza, chlubne świadectwa, poszukuje posady. Biuro nauczycielskie Zofii Masłowskiej. Włodzimierska 9. 45220

Nauczycielka (złoty medal) poszukuje lekcji, demi-placę, plac św. Aleksandra 12, m. 16. 45116

Potrzebny nauczyciel w starszym wieku do chłopców 8-letniego na dwie godziny dziennie. Wiadomość ulica Kotzebue 4, w restauracji. 45245

Potrzebny francuz na stałe. Wspólna 5, m. 5, od 4-ej. 44587

Student uniwersytetu ruski udziela lekcji i korepetycji we wszystkich klasach. Żórawia 7, m. 8. 45045

Student uniwersytetu, poważny i doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji. Śliska 11, m. 2, lub u stróża. 2014r

Uczennica konserwatorium udziela muzyki 3 rs. miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer — „Konserwatorium”. 45176

Uczniom lekcji muzyki wyższej i francuskiego z konwersacją. Nowo-Wielka 15, m. 10, zastać można do 12 i od 5. 45193

Doniesienia osobiste.

Dla „Józefy 20” list na pocztę. 45090

Florentyna H. ma list od M. poste-restante Warszawa. 45166

Jadwiga D. 19” raczy odebrać trzy listy z „Pocztę przed dniem 24-ym od „Wolyniaka Agnoma.” 45211

Kawaler lat 40, szlachcic, mający 1,000 rs. gotówki, pragnie ożenić się z panną lub wdową przystojną, z posagiem niewielkim. Rzecz traktuje serjo i uczciwie. Adresować dla Rolnika poste-restante K. S., poczta Praga Warszawska. 44210

Kawaler lat 34, przystojny, uzdolniony, fachowiec, radby dojsć do posiadania własnej fabryki, która zapewni byt dostatni, pragnie się ożenić z panną lub wdową bezdzietną, od lat 25 do 36, z posagiem od rs. 3,000. Dyskrete zapewniam. Reflektantki to tylko, które rzecz traktują serjo, raczą nadsyłać swoje oferty, zawiadamiając w Kurjerze: Ostrowie gub. radomskiej, okazicielowi kwitu ogłoszenia № 44566. 44566

Kawaler lat dwadzieścia sześć pragnie się ożenić, lecz mając mało czasu, jako gospodarz oddany dużemu obowiązkowemu zajęciu, prosi damy z towarzystwa o ułatwienie. Osoba równa wiekiem lub młodszą odemnie, mająca 10,000 rs. posagu, raczy w celu bliższego porozumienia się podać adres: poczta Opole Lubelskie Z. A. G. S. w Kamieniu. Dyskrete zapewniam słowem niezawodnego człowieka. Rzecz traktuje na serjo. 49586

Katolik, jak mówią niebrzydki, zdrow. 26 lat, pozbawiony znajomości w Królestwie, tą drogą szuka dożgonnej towarzyski. Ma stałą posadę w mieście powiatowym gubernji fabrycznej oraz niewielki kapitał, wystarczający na utrzymanie żony. Przyszła towarzyska powinna być katoliczką, lat 25, nie brzydka, ciemno-blondyną lub szatynką, nie ułomną, inteligentną, zamilowaną w gospodarstwie i umiejącą grać lub śpiewać. Posag wymagalny 1,000—3,000 rs. Rzecz traktuje na serjo. Dyskrete zapewniona. Adres: Kinesma gubernji kostromskiej, Edwardowi A. poste-rest. 44482

Kawaler lat 37, wykształcony, zdrow i bardzo przystojny, mam gotówki 7,000 rs., zajmuję posadę w Łodzi z pensją 750 rs. rocznie, chciałbym poznać pannę lub wdowę przystojną, ewangeliczkę lub inną, z językiem niemieckim, od 20 do 30 lat, z posagiem od 5 do 10,000 rs. Oferty proszę złożyć poste-restante Łódź 10 dla „Szafter”. Odpowiedź od daty ogłoszenia za 20 dni. 44800

Kawaler wiekowy, lepszego wychowania, wysoko wykształcony i zamożny, poszukuje panny lub wdowy, osoby poważnej, inteligentnej, miłego objęcia i zamożnej, w celu matrymonjalnym, dla uprzyjemnienia sobie życia i utworzenia salonu, któryby zgromadzał ludzi nauki, literatury i sztuki. — Pannie posiadającej powyższe warunki raczą oświadczyć swe chęci, adresując: Rydzewski poste-restante Warszawa. 44790

Młoda, przystojna brunetka, z dobrej rodziny i z dobrymi stosunkami, z posagiem rs. 1,000, poszukuje na męża człowieka z odpowiedniej sfery, z przyzwyczajeniem do odpowiedniej postę-restante pod „Fatum” dla okazicieli reńskiego z r. 1892. 41574

Młodość i praca list na pocztę od Leo- na Z. 45246

O. Z. ma list poste-restante od „Aram.” 45238

Uczciwie myśląca ma list na pocztę od „Wdowca.” 45168

Warszawa poste-restante list dla Józefiny. 45155

Posady i prace.

a) Foszukiwane.

A.) Uzdolniona fachowo buchalterka i korespondentka w kilku językach, sumienna zdolna, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Buchalterka”. 44635

A.) Młody człowiek, znający buchalterję, poszukuje posady. Posiadam chlubne świadectwa. Złożę kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Energicznemu.” 44857

Angielka znająca francuski ma wolne godziny. Wiadomość: Nowogrodzka 9, m. 4, ad 6—8-ej. 45163

A.) Paryżanka mająca godziny wolne poszukuje lekcji, konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer dla P. S. 45099

Buchalter wykwalifikowany, z polskim, bruskim i niemieckim, za skromne wynagrodzenie poszukuje zajęcia w godzinach między 4 a 7-mą. Oferty przyjmuje Kurjer dla „S. 2.” 44773

Człowiek młody, ze wsi, poszukuje miejsca stróża, szwajcara, woźnego lub coś w tym guście. JWP. chlebobadawców prosi o złożenie ofert pod literami A. Z. dla „Poszukującego pracy” w Kurjerze. 45102

Dwie młode francuzki poszukują konwersacji francuskiej i niemieckiej. Zgłaszać się: Włodzimierska 6, m. 10. 45129

Francuzka mająca godziny wolne od 9 do 3-ej udziela konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer C. M. 45138

Francuzka ma parę godzin wolnych. Nowy-Swiat 54—11. 44976

Ichtjolog z kwalifikacją naukową i praktyką poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Ichtjolog.” 44772

Handlowiec z praktyką, posiadający języki polski, ruski, niemiecki, korespondencję, buchalterję, poszukuje posady. — Oferty pod „Pracownik” przyjmuje Kurjer. 42905

Krojczyński z kilkoletnią praktyką poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Sien- na 36, miesz. 4. 45113

Kucharka znająca sztukę kucharską doskonale, wszelkie podania wydaje elegancko, gustownie, poszukuje zajęcia tylko w dużych domach, rubli 15 miesięcznie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „Sztuka kucharska.” 44595

Młody człowiek poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Oferty proszę składać do Kurjera pod „A. Z.” 44568

Młody człowiek ze średnim wykształceniem posiadający języki: polski, ruski, niemiecki, francuski, angielski, poszukuje zajęcia biurowego. Łaskawe zawiadomienia uprasza się sub „R. D.” w Włodawku poste-restante. 44529

Młoda paniątka ze świadectwem 4-klasowym, konwersacją francuską i muzyką, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Oferty lub oświadczenia proszę się zgłaszać: Bielańska 4, m. 15. 44820

Młoda, inteligentna polka, z zacnej rodziny, znająca obce języki, poszukuje miejsca lektorki lub towarzyski. Krucza 24—5, od 12 do 2-ej. 44829

Młody człowiek poszukuje miejsca ajenta lub buchaltera. Oferty przyjmuje Kurjer „Pracownik.” 45191

Młody człowiek, umiejący po polsku i rusku, z kaucją 50 rs., poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Proszę adresować: Krucza 9, miesz. 34. 45169

Niemka z doskonałym francuskim życzyłaby znaleźć miejsce w domu chrześcijańskim. Szpitalna 3, m. 8. 44658

Osoba młoda szyje bieliznę, krawiecczyną, prędko, prywatnie zaraz. Kiosk, ulica Bracka. 45227

Osoba młoda, inteligentna, gospodarna, znająca szycie, poszukuje zarządu domem. Oferty proszę zostawiać w kantorze Kurjera pod „Tylko na wyjazd.” 44793

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do dzieci. Zielna 17, m. 8. 44333

Przyjmuje tłumaczenia z języków polskiego, francuskiego i niemieckiego na ruski oraz poprawianie wszelkich artykułów w tymże języku stylem literackim. — Nowogrodzka 32 a, m. 4. 45124

Poszukuję miejsca kasjerki lub sklepowej. Znam dobrze język niemiecki. Oferty dla „O. H.” przyjmuje Kurjer. 44909

Pomocnik buchaltera i korespondenta poszukuje miejsca. Oferty pod M. P. proszę składać w Kurjerze. 44740

Rządztwa domu szuka młody urzędnik koneserski. Łaskawe oferty sub „Skromne wy- magania” przyjmuje Kurjer. 44531

Rządca domu, gruntownie znający przepisy policyjne poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „K. E.” 44605

Rządztwa poszukuje za pokój. Łaskawe oferty! Bracka 12, m. 18. 45239

Rubli 50, 100 lub 150 za wyrobie posady biurowej, kantowej lub w handlu. Oferty pod „Eugeniusz” poste-restante. 45219

Stenograf poszukuje zajęcia. Wiadomość: Bracka 9, m. 2. 44612

Służący przybyły z Krakowa, z bardzo do- brymi świadectwami, szuka miejsca, najchętniej u panów doktorów lub adwokatów, albo woźnego w hotelach lub biurach prywatnych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami E. J. Bliższa wiadomość: Erywańska 10, m. 6, przez kuchnię. 1998r

Urzędnik, człowiek poważny, z odpowiednią kaucją gotówką, poszukuje administracji domów. Łaskawe propozycje proszę nadsyłać: Zielna 22, mieszkania 7. 45264

Uzdolniona krojczyń z kilkoletnią praktyką i pracującą już na tem polu jako nauczycielka, z chlubnymi świadectwami, poszukuje odpowiedniego zajęcia w magazynie lub domu prywatnym. Oferty przyjmuje Kurjer sub S. P. 55. 45214

Zdolna panna do krawiecczyn poszukuje zajęcia w domach prywatnych. — Ul. Złota 25, m. 13. 45105

Zdolna krawcowa poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Świętokrzyska 3, m. 9. 45183

b) Zaofiarowane.

Do roboty czapek wełnianych szydełkiem. Potrzebne panny i dziewczynki do nauki. — Dobra 39—5. 44887

Do magazynu blawatnego potrzebny jest uczeń z dobrej rodziny i odpowiednimi kwalifikacjami. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Z. Z.” 45097

Do magazynu obuwia potrzebna zaraz na wyjazd zdolna sklepowa, która jest obznajmiona ze sprzedażą detaliczną; znajomość języka ruskiego wymagana. Zgłaszać się: Pa- zia 30, m. 3, między 9 a 10 zrana i 5 a 7 wie- czorem. 45156

Francuzka potrzebna na wyjazd do dwóch chłopców. Dobra 49—6, od 9—11-ej zra- na. 45094

Korespondent biegły, zdolny zupełnie w korespondencji niemieckiej i francuskiej, potrzebny na kilka godzin dziennie od 9-ej zrana. Oferty pod „Sch. C. G.” przyjmuje kantor Kurjera. 45143

Lektorka na godziny w językach ruskim, francuskim, niemieckim. Koszykowa № 17, m. 13. 44913

Lekarz natychmiast potrzebny. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego lub też Drohiczyń, gubernia grodzieńska, powiat bielski. 45170

Młodsza bez prania lub panna służąca może znaleźć obowiązki. Aleja Jerozolimska 35, miesz. 1. Zgłaszać się od 12 do 2-ej. 1978r

Niemka potrzebna do dzieci z szyciem i trochę gospodarstwa; wymagane są świadectwa. Pensja 12 rs. miesięcznie. Złota 16, m. 5, po 5-ej. 44813

Osoby starszej, inteligentnej, posiadającej dobrą konwersację francuską i muzykę, poszukuje młoda mężatka do wyjazdu na prowincję za życie i mieszkanie. — Wiadomość: Aleksandra 13, m. 3, od 1 do 5-ej po południu. 45244

Potrzebny do cukierni uczeń, który posiada świadectwo z ukończenia dwóch klas. Nowy-Swiat 35, miesz. 9. 44783

Potrzebni chłopcy do zakładu ślusarskiego. Ulica Freta № 1. 44834

Potrzebne panny do krawieczyny. Hoża 38—32. 44797

Potrzebny nadlesny do Cesarstwa i ogrodnik do majątku blisko Warszawy. Wiadomość: Nowy-Swiat 19, mieszkania 11, od 12 do 2-ej. 44796

Potrzebna na wieś od 1-go stycznia pokojówka z dobrym praniem i prasowaniem. — Zgłaszać się Żorawia № 31, m. 13. 44791

Potrzebne szybko szyjące panny do gorseł, wynagrodzenie od uzdolnienia, oraz do nauki podług umowy. Hoża № 7, stróż wskaże. 44753

Potrzebny rzadca domu za mieszkanie i pensję oraz ekonom rolnik. Wiadomość u w. domu, Czerniakowska № 116, zrana do godziny 10-ej. 44770

Potrzebna jest zaraz kompletnie uzdolniona panna do ubierania kapeluszy, zajęcie stałe, do rs. 50 miesięcznie. „Sara”, ulica Długa № 53. 45004

Potrzebna zdolna staniczarka na starszą pannę. Zgoda 3, mieszkania 1. 45040

Potrzebne są panny zdadne i do nauki. — Marszałkowska № 141, m. 25. 45081

Potrzebny jest zarządzający do prowadzenia fabryki wyrobów miedzianych i żelaznych (specjalność gorzelnie). Oferty z wykazaniem uzdolnienia i poprzedniej działalności proszę składać w kantorze Kurjera pod A. P. 1994r

Potrzebna panna służąca zaraz na wieś. Wymagane pranie, prasowanie i krawieczyna. Wiadomość: Wileza 6, mieszkania 4, od 3—5. 44911

Potrzebny praktykant i ogrodnik. Krakowskie-Przedmieście № 42, m. 3. 45131

Panna potrzebna do drobiazgów na maszynę Singera. Szkolna № 8, m. 11. 45153

Potrzebny lokaj, kawaler, do doktora. Marszałkowska 139, do 11-ej i po 6-ej. 45125

Potrzebna zdolna podręczna do regat. Krakowskie-Przedmieście № 63, m. 7. 45109

Potrzebne do krawców panny zdolne, podręczne, uczennice. Długa № 6, m. 9. 45091

Potrzebni są uczniowie do cukierni. Krucza róg Wspólnej. 45098

Potrzebny uczeń ze świadectwem ukończenia 3-ich klas do sklepu K. Kubalskiego, Senatorska 12. Zgłaszać się od godz. 9—11-ej zrana. 45104

Potrzebne panny do krawieczyny. Krochmalna 75, m. 22. 45255

Potrzebna zaraz kucharka, umiejąca gotować jak kucharz. Nowozielnia 46, mieszkania 2. 45154

Potrzebna jest zdolna krawcowa, znająca krój. Ulica Żelazna № 27, m. 26. 45161

Parobek umiejący po niemiecku, umiejący obchodzić się z końmi, mający zdolności do robót domowych, potrzebny na wieś. Mazowiecka 4, m. 7, od 10—11-ej. 45178

Potrzebna umiejąca czytać, pisać opiekunka do dziewczynki sześciolletniej, miesięcznie 5 rs., całe utrzymanie. Lublin, hotel Europejski, Micheliś. 45167

Potrzebna podręczna do staniaków. Złota 16, m. 11. 45196

Potrzebne maszynistki do bielizny damskiej i uczennice. Senatorska № 26, Fuks. 45248

Panna krojeżni zdalna potrzebna. Marszałkowska 142, m. 4, od godz. 8—10. 45233

Potrzebne maszynistka i dziurkarka do bielizny. Śliska № 6, m. 5. 45237

Potrzebne dziurkarki do bielizny. Leszno 47, m. 6. 45207

Panna uzdolniona w szyciu ręcznym i maszynowym potrzebna do negliży damskich. — Bielanka 4, prawa oficyna, miesz. 22. 45229

Potrzebna jest od 1-go grudnia młodsza z dobrymi świadectwami, umiejąca doskonale pracować prasować oraz szyc. Zgłaszać się można na Trebacką № 4, mieszkania 3-ci, między 10-tą a 12-tą w południe. 45247

Panna inteligentna z dobrej rodziny obeznaną z sprzedażą towarów lokciowych lub galanterijnych, potrzebna jest od Nowego Roku do magazynu. Oferty składać „Kurjer Warszawski” № 1895. 45172

Potrzebna sklepowa młoda fachowa z gwarancją, do samodzielnego prowadzenia dystrybucji. Sklep spożywczy, Miodowa 3. 45198

Służąca do doktora potrzebna zaraz lub od 1-go grudnia. Dobre świadectwa; umiejąca dobrze gotować, pisać, sprzątać ze służącym. Miesięcznie 6 rs. Podwałe 3. 45200

Uczeń potrzebny zaraz do handlu win i towarów kolonialnych. Zgoda 1. 45152

Zaraz potrzebne zdolne panny do krawieczyny. Marszałkowska № 129, m. 20. 45108

Podręczne uzdolnione potrzebne do sklepu „Manufaktura krajowa”, Niecała № 12. 45232

Kupno i sprzedaż.

Antyki, biura, kredensy, stoły, szafy, lustra, garnitury, otomany, poleca Warszawska Salicytacja, Królewska 12. 44675

Suka ponter 3-letnia, dobrze ułożona, tania do sprzedania. Wspólna 13, mieszkania 3. 45241

Antykwaryusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje: numizmaty, monety i medale polskie i ruskie, srebrne, złote i miedziane, całe zbiory lub pojedyncze sztuki oraz wszelkie przedmioty starożytne. 35040

Umeblowanie z 7-ju pokoi wyprzedaje. Krucza 10, m. 7. 44285

Starożytna szafa salonowa do zbycia. — Krakowskie-Przedmieście 6, m. 21. 45020

Bilard nieduży do sprzedania. Pańska 72 w restauracji. 44672

Bilard z przyborami rs. 450. Nowy-Swiat № 32, miesz. 6. 44630

Bryczka, karety 3 i 2-osobowa, faetony używane na jednego i parę koni do sprzedania. Elektoralna 13. 45226

Chomonta angielskie parokonne z bronzami i pojedynczy bez bronzów, używane. Zakład rymarski Karola Niemyskiego, Nowy-Swiat № 32. 45022

Chodniki kokosowe, jutowe, sznurkowe, wełniane, dywanowe i t. p. do pokojów i na schody. Największy wybór! Najniższe ceny! Z. Kilińowicz, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemińskiego. 1648r

Do sprzedania palto męskie i damskie na futrze. Wspólna 53, m. 15. 44893

Duży garnitur mebli i wanna tania do sprzedania. Koszykowa № 55, u właściciela. 44874

Do sprzedania futro damskie lisy, zupełnie nowe; także mundur i szynel dla ochotnika. Ceny przystępne. Chłodna № 2, mieszkania 3. 45175

Do sprzedania mak, jabłka suszone i karołek. Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszkania 3. 45132

Dywany perskie, bucharskie, syberyjskie, tania sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 44553

Do sprzedania płaszcz nowy na jedwabiu z kołnierzem i kłapiami bobrowymi oraz palto na opasach z kołnierzem bobrowym. Miodowa № 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 45234

Do sprzedania nowa perłotka. Ulica Nowogrodzka № 19, u p. Janusza. 44660

Futro damskie opasy mało używane do sprzedania. Nowy-Swiat 27—7. 45095

Fi ranki tania! Żorawia 38—7, w podwórzu. 45149

Futro niedźwiedzie sprzedam za 25 rs. Piętna 19, m. 11. 45183

Fortepian amerykańskiej konstrukcji, krótki, tania sprzedam. Nowy-Swiat 64, mieszkania 10. 45236

Fortepian Kerntopfa krótki, kosztował 550, sprzedam 350. Zielna 4—24. 45225

Futro męskie skunksy w bardzo dobrym stanie do sprzedania za 50 rs. Widok 13, m. 4, od 10—12-ej. 45204

Fi ranki bardzo tania! Trykotaż i wyroby pończosznice. E. Mirecka, Krucza 23, mieszkania 13. 1836r

Fortepiany, pianina nowe, krajowe i zagraniczne, piękne, stylowe, po cenach fabrycznych oraz używane, sprzedaż wyrobu Fiedlera. Nowy-Swiat 21, Gruszczyński. 44592

Fortepiany, pianina kupuje. Reparacje wszelkie, strojenia i na prowincję przyjmuję. Nowy-Swiat 9, Grabowski. 44677

Fortepian do sprzedania z poręczeniem. — Marszałkowska 125, L. Banasikowski. 44825

Fortepian rs. 230 sprzedaje dogodnie. Piwna 11—13, dyrektor orkiestry. 44776

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesięcznie, strojenia najprzystępniej. Nowy-Swiat 1, Strzelecki. 42533

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Garnitur, garniturek, kolumny, kandelabry, żyrandol, świeczniki, biurko, otomana, biblioteczka, kredens, stół, krzesła. Ulica Sienka 19. 44569

Garnitury mebli czarne, orzechowe, fantazyjne różne, gabinetowe, otomany gustowne, kolumny, Marszałkowska 115, Wdowiński. 44897

Garnitur czarny pluszowy z potrzeby sprzedam. Wspólna 54 lit. A, stróż wskaże. 44839

Gordon ponter angielski suka 6-miesięczna do sprzedania. Złota № 22, m. 15. 45188

Isigny masło wyborowe śmietankowe nadchodzi świeże w poniedziałki i czwartki. — Warecka 10, m. 10, zrana do 12-ej i od 6—8-ej wieczorem, 45 kop. funt. Tamże smaczne obiady na miasto. 43789

Instrument niwelacyjny oraz teodolit, barometr, termometr, tokarnia żelazna amatorska do sprzedania. Wspólna 26, stróż wskaże. 44843

Jest do sprzedania w magazynie futer Tytuśa Kowalskiego, ul. Senatorska № 10, piękne futro szopowe za rs. 70. 44836

Jest do sprzedania maszyna Singera nożna z ręcznym aparatem, niedrogo. Wspólna 54 A, m. 3. 45157

Karety... Dwie karety dwuosobowe zdadne do wsi i miasta; kareta czterosobowa, faeton mały, wolant za 250 rs., bardzo tania do sprzedania; także para ogierów i klacz półkrwi młoda. Erywańska 7. 44129

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz Chłodna 40. 35252

Klacze... Para klaczy bułanych mierzynek, jedna żrebną, za 180 rs. — Tamże 2 ogiery do sprzedania. Erywańska № 7. 45013

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohatego, Nowy-Swiat 34. 1984r

Kapłony, perlice, masło, powidła, konfitury, jabłka, gruszki. — Trebacka 11, Lebkowska. 44851

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerna, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kominy żelazne około 30 cali średnicy, jak również maszynę parową około 30 koni siły kupuje inżynier A. Cohen w Piotrkowie. 1860r

Kase Zieleskiego, szafę żelazną do rzeczy, kształtując sekretną zbywam. Ulica Chłodna 40—22. 39950

Koń, uprzęż, bryczka b. tania do sprzedania. Ulica Bagatela № 6. 45120

Kupuję, sprzedaję używane ubiory damskie, wynajmuję suknie, peleryny weselne. Bednarska 19. 45186

Kareta dwuosobowa lekka i lando na gumach tania do sprzedania. — Ulica Trebacka 11. 45223

Losów trzy jest do odstąpienia. Topiel 18, m. 10. 44444

Meble tania. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, franki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 44733

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tania. Krakowskie-Przedmieście 20—12. 45063

Masło śmietankowe z dóbr „Kruszyna” poleca B. Heumos, Marszałkowska 125, w podwórzu. 43014

Meble tania! Kompletnie umeblowanie salonu, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalka, lustra i inne. — Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 42510

Maszyny dwie Singera, jedna ręczna, tania sprzedam. Żorawia 4, m. 17. 44721

Maszyny do szycia najtaniej sprzedaję na raty i za gotówkę L. Bednawska, Krakowskie-Przedmieście 83. 44842

Maszyny Singera z ulepszeniem nowa i Whelera-Wilsona. Nowolipie № 8, mieszkania 2. 44821

Meble garniturek czarny pluszowy rs. 65, fantazyjny gustowny pluszem okładany 70 rs., otomany 18 rs. Widok 22—24. 44711

Meble tania. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 44286

Meble duży wybór. 12 Niecała. Kredensy, szafy, biblioteki, biurka, toaletki, umywalki, łóżka, lustra, szeslongi, otomany i inne meble. Także garnitury czarne, orzechowe i fantazyjne. Ceny niepraktykowanie niskie. — Niecała № 12. 44885

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedynczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgodz. 44961

Meble w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Szkolna № 6, m. 6. 44798

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletnie urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 45137

Maszynę pośpieszną do linjowania tania sprzedam. Łódź, L. Nürnberg, Zawadzka 51. 1997

Maszynę pończosniczą № 9 bardzo tania sprzedam. Marjensztadt № 1, m. 4. 45103

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu, zegar zupełnie nowy, otomana z trzema krzesłami, szafa, lustro z konsolą i lampą. Od 10 do 1-ej, Wspólna № 65, m. 1. 45150

Maszynę pończosniczą sprzedam za bezcen. Wielka 33, m. 59. 45147

Meble garnitur sprzedam. Krucza 29, mieszkania 23. 45205

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 45225

Magazyn Maison Mercere, Nowy-Swiat 20, poleca kapelusze gotowe, mufki, czapeczki oraz przerabia podług modeli. Ceny niskie. 44051

Niewykupiony garnitur do sprzedania, czarny, utrechtem kryty: kanapa, szeslong używany. Śliska № 12, tapicer. 44556

Otomana i szeslong używany skórą amerykańską pokryty, do sprzedania. Trebacka № 9, m. 17. 45203

Otomany, kozetkę palisandrową, dwa fotela sprzedam tania. Żorawia 22, stróż wskaże. 45252

Otomany, szafę, kredensik, szafkę, lustro szeslong używane sprzedam. — Bracka 19 m. 8. 45242

Pianino zagraniczne mało używane sprzedam niedrogo. Pańska 10, Chojnacki. 44879

Potrzebna kareta trzyosobowa w dobrym stanie. Oferty przysłać: Nowy-Swiat 19, m. 11. 44795

Pianino piękne tania do sprzedania. Długa № 25, lombard. 44866

Proszek syburski (żółty), jedyny środek na robactwo domowe, oraz Kio-Czi na plaski poleca T. Nowakowska, Bielajska 3. 1901r

Parniki do kartofli, udoskonalone, tanie i praktyczne, poleca Biuro techniczne „Gudronit”, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 44. 43177

Pianino do sprzedania albo wynajęcia. Długa № 12, m. 118. 45202

Palto męskie nowe i szal francuski do sprzedania. — Hoża 21, m. 13, od godziny 2-ej do 4-ej. 45123

Płaszcz wojskowy w dobrym stanie, kołnierzy futrzany sprzedam tania. Hoża 7, mieszkania 39. 45119

Pianino krzyżowe do sprzedania na dogodnych warunkach. Złota 20—17, Paul Angerhöfer. 45206

Piece, kominki i szafy kąpielowe paryskie „Szuberski” i „Salamandra”. T. Kozłowski, Bracka 25 i Wierzbowa 8. 43993

Rotunda popielata z kołnierzem futrzanym do sprzedania. Chmielna 10, m. 7. 44859

Szafy dębowe rzeźbione, biura, łóżka orzechowe do sprzedania u stolarza, Nowokrochmalna № 92. 44835

Serownia Kruszyna J. O. księcia Lubomirskiego, przez Kłomnice st. dr. żel. warszaw. — poleca jak corocznie na sezon biegnący sery deserowe, twarde i inne, masło, twaróg i śmietanę. Główny skład na Warszawę i okolice, B. Heumos, Marszałkowska 125. 1807r

Szybę lustrzaną starą minimalnej wielkości 118x57 cali kupię. Oferty do Kurjera Warszawskiego pod „Szyba wystawowa”. 45199

Sklep Francuski, Nowy-Swiat 59, poleca wielki wybór pasztetów tania i różne pasztetki francuskie. 45174

Sprzedam fotograficzny aparat tania. — Wspólna 32—17, od 2—5-ej. 45141

Sprzedaż środków odżywczych W. Hebby Sprzy fabryce wód mineralnych aptekarza S. Erhardta, Hoża № 19. 31490

Tokarnie, prasy, heblarnie, bormaszyny, nożyce posiada na składzie fabryka wyrobów żelaznych K. Kosiński. Grzybowska 41. 44203

Tania do sprzedania klacz rasowa ładna, zdadna do stadniny. Koszary Mirowskie, róg Krochmalnej i Ciepłej, pułk Wołyński, feldfel 15 ej rot. 44670

Tania sprzedam ręczną maszynę. Tamże obiady na świeżem masle od 25 kop. Chmielna 13—12. 45121

Urządzenie do składu wódek potrzebne. — Oferty składać: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „Rygały”. 2011r

Wagę wszelkiego rodzaju wyrabia i poleca najtaniej K. Mantey, Szpitalna 3. 44745

Weina drzewna, wyborny artykuł do opakowania oraz pudełka pocztowe. poleca T. Nowakowska, Bielajska 3. 1986r

W ogrodzie pomologicznym (Nowogrodzka 36), sprzedają się codziennie, oprócz niedziel, świąt i galówek gruszki i jabłka po cenie umiarkowanej. 44215

Wędliny litewskie, ozory, grzyby, drób, zwierzęta, miód, jaja, masło, smietana, soki, konfitury, marynaty, wino owocowe, Chmielna 15, Stokowska. 45185

Warsztat stolarski amatorski do sprzedania. Solna 18, m. 2. 45159

50 kop. Niewypieralne mocne pończochy kolorowe, dziecięce z dubeltowymi kolanami, skarpetki. Marszałkowska 145, mieszkania 26. 45179

Sanek wielki wybór.

Sanki petersburskie.

Sanki duże i małe.

Sanki i prelotki.

Sanki w fabryce powozów Karola Sommera, Leszno 36. 41067

Interesy handl. i majątk.

Aptekę z obrotem do 10,000 wydierżawia. — Oferty „Apteka 10,000” przyjmuje Kurjer. 44788

Apteka do sprzedania w Królestwie zaraz z obrotem do 3,500. Bliższa wiadomość udzieli Zaniewski, Królewska 16, kantor Bukatego. 45194

Cyrk letni przedsiębiorca mógłby wystawić na placu z budynkami. Marszałkowska 57. — Wiadomość tamże. 45080

Dobrze prosperujący sklep mydlarski sprzedam. Ul. Marszałkowska 86. 45187

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu nagłego wyjazdu. Marszałkowska 67. 44812

Dom narożny, w tem plac do budowy, dochód netto 10%, potrzeba do kupna 11,000 rs. — Wiadomość: Krucza 6, mieszkania 23, od 2-jej do 6-jej. 45165

Do pp. filantropów prosba, aby raczyli pożywić rs. 100 na otwarcie interesu, zapewniającego utrzymanie spadłemu z etatu urzędnikowi, katolikowi. Legitymę złożę. — Oferty przyjmuje Kurjer pod „Praca 100.” 45015

Do Petersburga współniczka potrzebna do założenia filii interesu istniejącego, wyrobionego, świetnie procentującego w Warszawie. Pozwolenie władzy na takowy posiada się. Kapitał potrzebny 2,000 rs., również znajomość języka rosyjskiego. Nowy-Swiat 46, mieszka. 3. 45217

Dom przy Marszałkowskiej w szacunku rs. 75,000 do sprzedania oraz plac frontowy. — Marszałkowska 127, m. 15, do 12-jej i od 3-jej do 6-jej. 45215

Garkuchnia do sprzedania. — Ulica Freta 6. 45096

Interes przeważnie dla kobiet, nawet samotnych, nie wymagający specjalności, sprzedam za 450 rubli. Wiadomość: Wspólna 15, w filii pieczywa. 45210

Jest do odstąpienia od 1-go grudnia stajnia z wozownią, dorożka i kilka par koni do wyboru. Marjensztadt № 2, wprost Źródłowej, od 12 do 2-jej po poł. 44600

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w kiosku, róg Leszna i Rymarskiej. 45148

Kawiarnia jest do sprzedania z bilardem i kafelem urządzeniem. Ul. Freta 28. 44599

Potrzebny kapitał 5,000 rs. Egzystujący lat 20 handel kolonijno-spożywczy, obrotu rs. 40,000 rocznie, jest zaraz do odstąpienia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami „J. M. № 10.” 45256

Pewne utrzymanie dla rodziny. Sklep wielki, zaopatrzony dobrze w towary, produkta wiejskie, norymberskie, dystrybucyjne, galanterijne, jedynie z prawdziwego wyjazdu do sprzedania tanio. Zielna 4, m. 25, od 8 do 11 zrana. 45251

Propinacja do wydierżawienia od Nowego Roku, we wsi gdzie jest kościół, sąd, urząd gminny i szkoła. Wiadomość: Ziłota 16, mieszka. 13. 45122

Potrzebny wspólnik z kapitałem od 5,000 do 30,000 do założenia fabryki pierwszej w Cesarstwie, bardzo korzystnej. Oferty przyjmuje Kurjer H. H. 45136

Posrednicę w sprzedaży majątków, domów, przyjmując wynajem większych lokali. Marszałkowska 77-9. 45201

Poszukuję kupna domów w środku miasta, i w cenie od 80 do 100 tysięcy rubli. Oferty proszę składać do kantoru tegoż pisma pod lit. T. H. M. S. 45219

Remizę sprzedam. Wiadomość: dystrybucja R-w-go Szwałskiego, plac Zamkowy № 89. 44466

Plac do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 41983

Rs. 2,000 potrzebne na rozszerzenie dobrze procentującego interesu. Może być zabezpieczenie hipoteczne. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. C. A. 44883

Skład węgla przy ulicy Podwale № 6, zaraz do sprzedania. 44869

Sklep dystrybucyjny, materiały piśmienne, do odstąpienia. Elektoralna № 17. 41808

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny w bardzo dobrym punkcie. Hoża 19. 1930r

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny elegancko urządzone, wartości około 2,000 rs. do sprzedania od Nowego-Roku. Ulica Elektoralna № 32. 44399

Sklep spożywczo-mydlarski do sprzedania, skomornie tanie. Wiadomość na miejscu, ul. Fabryczna № 6. 44942

Sklep mydlarski do sprzedania. Ul. Bracka № 3. 45092

Sklep lat 15 egzystujący z powodu wyjazdu odstąpię. Leszno 33. 45114

Sklep do sprzedania z powodu słabości. — Skrzywe Koło № 28. 45123

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Chmielna № 108. 45151

Sklep duży spożywczo-dystrybucyjny z wygodnym mieszkaniem z powodu słabości do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 17, w składzie wódek W-go Janowskiego. 45140

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Jasna № 1. 45197

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Pańska № 88. 45240

Skład węgla do odstąpienia z powodu zmiany interesu. — Wiadomość: Nowy-Swiat 8. 45216

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 68. 45213

Sklep spożywczy sprzedam zaraz z powodu braku zdrowia, przy sklepie mieszkaniu. — Dzika 41. 45209

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz za rs. 150, mieszkanie obszerne i tanie. — Wiadomość: ulica Ogrodowa № 61, m. 19, drugie piętro. 44792

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem sprzedam. Wspólna 7. 44618

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania na przynajmniej ulicy. Wiadomość: kiosk Plac Teatralny. 44546

Ulokuję rs. 4,500 na 8%, kupię dom niewielki na dobry procent, mam 12,000 rs. do kupna. Marszałkowska 101, m. 6. Tamże fortepian Pleyela za 400 rs. 45177

Wspólniczka z udziałem pracy, z kapitałem rs. 500 do 1,000, do interesu wyrobionego, świetnie procentującego, potrzebna. — Oferty składać w Kurjerze dla „Korzystny interes.” 45218

Wspólnik z kapitałem 7,000 do 8,000 rs. potrzebny do interesu fabrycznego świetnie procentującego; gwarancja pewna. — Oferty przyjmuje Kurjer pod T. C. 45162

Z powodu słabego zdrowia jest do sprzedania mydlarnia. Wiadomość na miejscu, Żurawia 28. 45158

15,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie, pierwszy numer po Towarzystwie. Ziłota 32, m. 9. 44750

18,000 rs. jest zaraz do wypożyczenia na pierwsze numery po T. K. domów w stronach ulicy Marszałkowskiej. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod L. X. Z. 44617

Lokale.

a) Foszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, wy. Trębacka 13. Filja: Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewozi mebli. 1868r

Jeden duży, lub dwa mniejsze pokoje, przyzwyczajone umeblowane, w okolicach od Erywańskiej do Jerozolimskiej, z opalem, samowarem, usługą, potrzebne zaraz. Dać wiadomość: Włodzimierska 16, m. 15. 45127

Poszukuję 2-eh pokoi, albo pokoju z kuchnią, od 1 stycznia. Oferty A. P. przyjmuje Kurjer. 44631

Potrzebne zaraz lub od grudnia mieszkanie w domu skanalizowanym, 2 pokoje i kuchnia, w okolicy Marszałkowskiej. Oferty Ziłota 34, m. 7. 1973r

Potrzebny od grudnia pokój większy, nieumeblowany, niefrontowy, suchy, ciepły, spokojny, słoneczny, piec dobry, cena 12 rs., tylko parter, 1-e piętro, między Sienną. Widok, Sosnowa, Bracka. Oferty: Chmielna 52, mieszkania 11. 45100

Potrzebny pokój bez mebli, przy rodzinie, w pobliżu Ziłotej. Oferty w red. „Słowa.” 45250

Szukam pokoju u spokojnej, porządnej rodziny, za rs. 6. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod wyrazem „Godzina.” 45190

b) Zaofiarowane.

Apartament elegancko umeblowany, z wszelkimi wygodami, do odnalezienia na całą zimę. Włodzimierska 14, portier wskaże. 42804

Do odstąpienia na czas wyjazdu, na kilka miesięcy lokal prywatny, z całym urządzeniem eleganckim, 4 pokoje, kuchnia. Marszałkowska 54-15, od 1-4. 45118

2 pokoje, kuchnia, waterklozet, wanna, 2 balkony, 1-e piętro, front, suche, ciepłe, na lokal prywatny, kantor lub skład hurtowy. Rymarska 14. 45117

Do wynajęcia na Pradze, w punkcie najlepszym lokal, w którym od lat wielu miejsc się restauracja z bilardem. W podwórzu miejsce na urządzenie ogrodu. Wiadomość: plac Zielony 3, m. 3. 19-3r

Do wynajęcia od 1 stycznia 1895, w domu skanalizowanym sklep, pokój i kuchnia na ulicy Podwale № 28, Wiadomość u właściciela domu. 43083

Do wynajęcia od Nowego Roku lub zaraz sklep, Bednarska № 26, 4 pokoje, kuchnia, może być z ogrodem, Marjensztadt № 27. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 42, m. 3. 45130

Do wynajęcia zaraz, grzdzien darmo, świetlik 3 pokoje z kuchnią, zlewem i wodociągami, wprost instytutu muzycznego, Tamka 46. 45114

Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygodna, od 1 stycznia 95 r. Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej № 134. 45145

Do wynajęcia 6 skanalizowanych pokoi, dom za Nowo-Zielną, Ziłota 41. 44576

Jest zaraz sklep do odstąpienia, może być dla fletczera. Szpitalna 5. 45134

Na kantor lub pracownię jeden lub dwa pokoje, na parterze, od ulicy, przy bramie. Ziłota 7-9, róg Marszałkowskiej. 1921r

Ogród, plac na fabrykę do wynajęcia. Marjensztadt № 27. 45133

Pokój lub salon, z osobnym wejściem do odnalezienia. Pańska 10. 44751

Pomieszczenie dla paniąki z utrzymaniem. Marszałkowska 151, m. 10. 45107

Pokój duży, umeblowany, usługa, samowar, 15 miesięcznie. Chmielna 47-13. 45164

Pokój na 1-m piętrze, frontowy, osobne wejście, umeblowany. Marszałkowska 132-4. 45253

Pokój słoneczny, do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska 90, mieszkania 16, 2-e piętro. 44917

Pokój duży, frontowy, z meblami i usługą, pierwsze piętro. Siłska 8, m. 6. 45135

Pokój umeblowany, z usługą i samowarem wynajmę. Oglądać od godziny 1-jej. Ziłota 32, mieszka. 5. 45192

Pokój 5 rs. dla nauczycielki od pierwszego. Senatorska 29-15, widzieć od 11-tej do 12-tej. 44752

Salon z przedpokojem i wygodą, może być z meblami, 1-e piętro, zaraz do wynajęcia. Królewska 5, m. 3. 45142

Sklep z pokojem do wynajęcia, Nalewki 34. Wiadomość u adw. przys. B. Rotwand: Przechodnia № 1. 45221

Tanie pomieszczenie dla przyzwyczajonej osoby. Włodzimierska 16, mieszkania 14, od 9-10 zrana i wieczorem. 45181

Wygodne pomieszczenie dla chłopczyka przysposabiającego się do zakładów naukowych—konwersację, opiekę. Ziłota 46, mieszkania 27. 44704

Zaraz pokój z przedpokojem, meblami, usługą, osobne wejście, całodzienne życie. Mazowiecka 11-26. 45228

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i na kurację z umieszczeniem dziecka. Marszałkowska 129. 44493

Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole, świeczniki, stoły i krzesła. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Rymarska 7. 1627r

Adres: Żurawia 4. Mechanik najdokładniej naprawia wszystkie maszyny do szycia, tanio. 44722

Akuszerka B. J. przyjmuje panie na słabość bez meldunku. Udziela porad swej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Włodzimierska 3, m. 1. 44292

Gotowe kostiumy wełniane po rs. 20. Kraje i pasuje suknie i okrycia, oraz fasony bibułkowe od 30 kop. Uczennica szkoły parzykłej: plac św. Aleksandra 14. 39497

A) Masażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2-4. Nowy-Swiat 31. 35045

A) Masło wyborowe, tłuste, litewskie, funt 35 kop., włoszczyzna suszona 40, cukier rafinowany najlepszy 14, śledzie angielskie 3 kop. sztuka, w handlu L. Bieleckiego; Krucza 30, róg Wspólnej. 45041

Akuszerka (Pokoje oddzielne). Przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, kurację bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chmielna 21, róg Wspólnej. 45160

Artystycznie maluję na wszystkich materiałach, przyjmuję obstatunki. Chmielna 37, m. 24. „Amélie.” 45101

A) Tanie! elegancko robię suknie, żakiety, rotundy. Widok 3-11. 45180

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość czas dłuższy lub kurację bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 45219

Cyklodrom zimowy w sali ogrzewanej został otwarty. Bagatela 12. 43051

Do oddania na własność dziewczynka zdrowa, ładna, nie chrzczona. Jerozolimska 73, m. 28. 44778

Fortepiany, stroje za 1 rs. Listownice: Siłkowska 4, Żodkiewicz. 43521

Febus Skład nafty i benzyny rafinowanej. Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań. Części zapasowe do lamp naftowych i gazowych. 40243

Helena du Bois poleca gorsety krojem francuskim od rs. 2, przyjmuje pranie i reparaacje. Aleja Jerozolimska 47, róg Marszałkowskiej. 44655

Kapelusze żalobne, mufki fantazyjne nowe i przerabia od 30 kop. pracownia sukien, Kasznicka. Chmielna 72, piętro 2-gie od frontu. 45112

Loterji parę losów odstąpię lub do wspólnej; plac sprzedam w dobrym punkcie, potrzeba tapicera do przeróbki mebli. Miłocieńska 4, m. 28. 45224

Obiady prywatne od 20 kop. Podwale 14, wiadomość u stróża. 45184

Obiady gospodarskie, miesięcznie po 40 kop. Nowy-Swiat 56-2. 45222

Przyjmuje obstatunki w zakresie malowania na porcelanie, jako to: serwisy, fotografie i t. d., oraz malowania na płótnie, a także i kredkowej roboty. Rosenblum. Ulica Pańska 64, m. 11. 44247

Poszukuję dziewczynki ośmioletniej do wspólnej nauki. Ziłota 46, m. 27. 44706

Pudel młody, czarny, z nieobciętym ogonem, strzyżony do połowy, skradziony z domu przy ulicy Bielańskiej № 6. Za odprawienie nagrody rs. 3. 44971

Pracownia sukien M. Dmochowskiej, znana z roboty akuranej i eleganckiej, przyjmuje wszelką garderobę damską, dziecięcą. Wrażliwa ze swych materiałów i powierzonych. Robota szybka i tania. Widok 15, m. 3. 45230

Piecyk żelazny ozdobny, przez licytację do sprzedania d. 23 listopada. Chmielna 64-1. 45001

Przyjmuje znaczenie. Uczę hafcy białego i kolorowego. Marszałkowska 116, mieszkania 19. 45123

Suka ponterka, czarna z białą pierśią i łapami, zginęła. Posiadacz odprowadzi do skradzionych dywanów: Marszałkowska 137, za wynagrodzeniem. 1992

Spódnice, snienki dziecięce, kaftanki, swłockowe ręczne roboty, najświetniejsza Herdele, kamizelki wełniane damskie, tania. Herdele Baumann, Senatorska 2, niedochodząca Podwale. 1999

Tanie! Abażury, próbki szydełkowe. Przyjmuje krawaty do roboty i prania. Marja Poltawska. Trębacka 8. 44878

Tylko do szóstego grudnia, z powodu zawieszonych obstatunków przyjmować będzie swłocka w portrety olejne z fotografii „Gwiazdki”. Pracownia artystyczna: Nowy-Swiat 59, mieszkania 27. 44955

Wz gwarancją rocznie parowa fabryka obstatunków do piór stalowych „Copernicus”, z oddziałem pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 39835

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Sieradza, na imię Estery Ity Glicenstein. Znalazca raczy złożyć w magistracie Łódzkiemu. 1996r

Bluzki, matinki rozmaite, najmłodniejszej. „Manufaktura krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.

Woalki od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12. 45231

Draceny naturalne, sztucznie suszone, palmy, begonje od rubla. Wanda Siwinińska. Krakowskie-Przedmieście 61. 44311